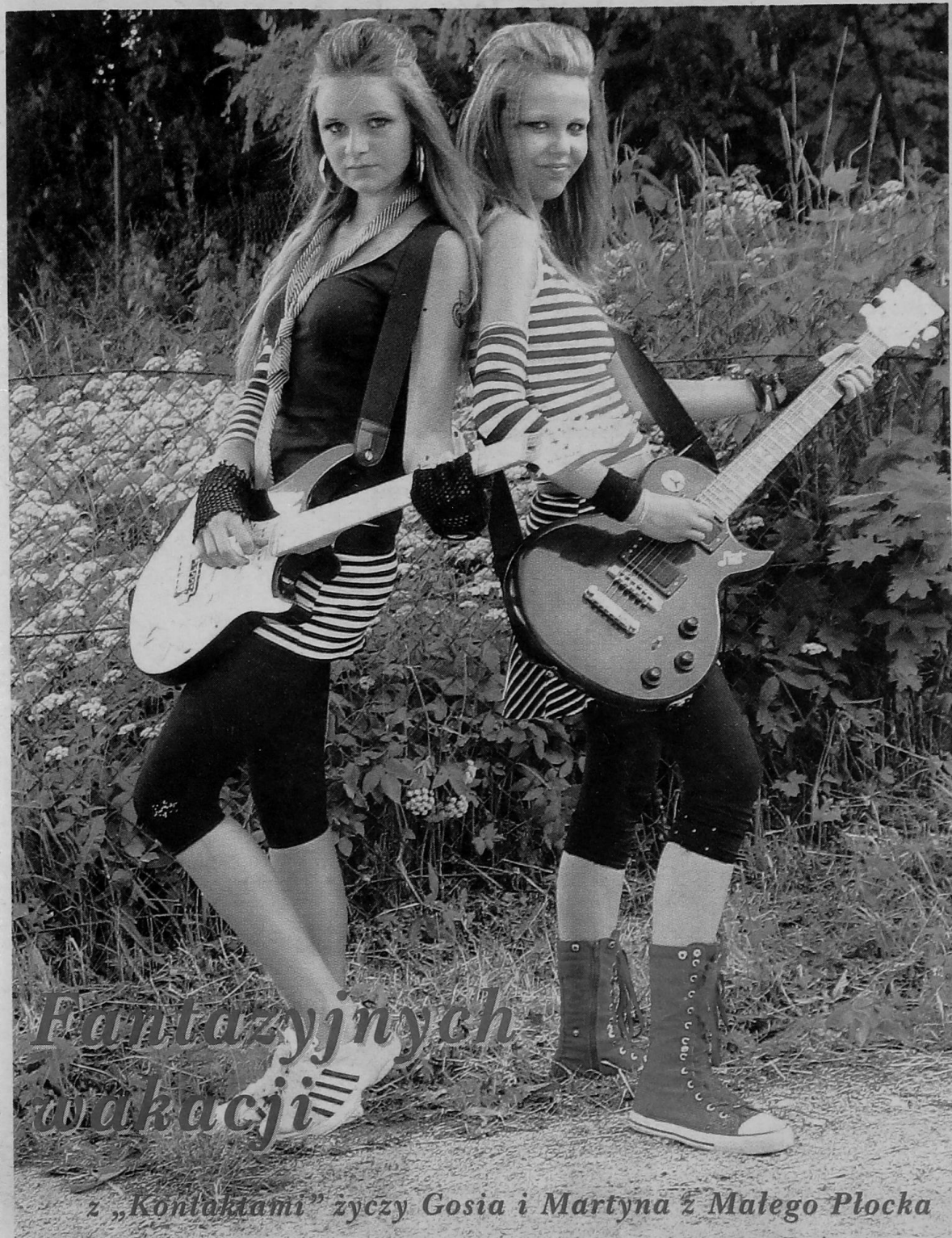


KONTAKTY

Nr 25 (1390)

24 czerwca 2007

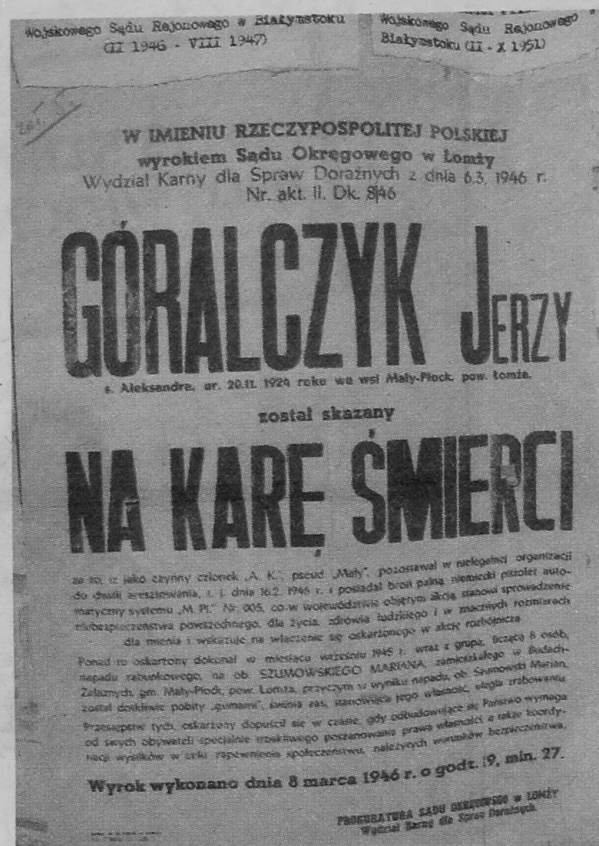
cena: 2,70 zł (z VAT 7%)



Fantazyjnych wakacji

z „Kontaktami” życzy Gosia i Martyna z Małego Płocka

Fot. Gabriela Szczesna



Krew na rękach władzy, str. 17



Racjonalizator ... pacierza, str. 14

REKLAMA

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY 20,26 zł/m²*

BLACHODACHÓWKA
Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna – Wienerberger Roben
Dachówka cementowa – Braas i Prodach
Łomża, al. Legionów 52 – przy dworcu PKS
tel. (086) 212-53-55, kom. 0 600-926-795

POMIAR I TRANSPORT GRATIS

kostka brukowa

mj

Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42
www.mj.com.pl

MARGO

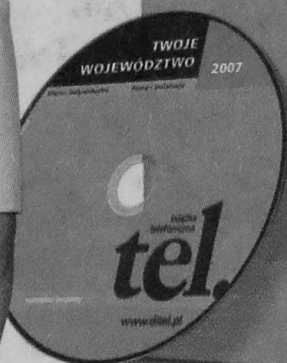
- AUTO SERWIS BOSCH
- POMOC DROGOWA osobowe – TIR Assistance 24 h
- STACJA PALIW SHELL

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
0 604 420 420, 086 218 29 73

„Jedyna ze spisem klientów indywidualnych oraz firm i instytucji. Korzystam.”

Beata Wysocka – handlowiec

SPIS KLIENTÓW
INDYWIDUALNYCH



książka
telefoniczna
tel.

Chcesz rozszerzyć bazę swoich Klientów?

Korzystaj z książki telefonicznej tel. – jedynej zawierającej spis klientów indywidualnych oraz firm i instytucji.

Sukces zaczyna się od informacji



www.ditel.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980
Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża;
tel. (086) 216-42-43, (086) 216-42-44,
(086) 216-40-22, fax: (086) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl,
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (086) 216-33-29;
Alicja Niedzwiecka; Gabriela Szczesna,
tel. (086) 215-35-69; Maria Tocka,
tel. (086) 215-35-70; Władysław Tocki
(red. naczelny), tel. (086) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14, Białystok, Janusz Nicyporowicz,
Jan Oniszczyk,
tel. 602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2 B, I piętro, Bożena Dunat,
tel. 606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Barbara Paszkowska (Szczuczyn), Michał Mincewicz (Orla).
Rysunki: Zdzisław Romanowski. Felieton:
Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński.
Zdjęcia: Gabor Lorinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (086) 216-42-43
Dyrektor Wydawnictwa: Stanisław Dobrowolski,
tel. (086) 216-33-29, 606-74 20-33
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),
tel. (086) 215-35-66
Kierownik sekretariatu: Alina Budrik,
tel. (086) 216-42-43, tel/fax (086) 216-57-11
Kierownik Działu Reklamy: Marek Władysławski,
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (086) 215-35-71, 697-505-600.
Przedstawiciel: Katarzyna Sienkiewicz,
tel. (086) 215-35-71, 667-335-647.

Biura Ogłoszeń:

Ostrołęka, MW-REKLAMA, tel. (029) 764-33-99,
697-505-600, mw-reklama@neostrada.pl,
Agencja „INFORMEDIA”, ul. 11 Listopada 5 a,
tel./fax (029) 760-91-92; **Ostrów Mazowiecka:**
„BORAM” Aldona Mierzejewska, ul. Broniewskiego
56 a, tel. (029) 745-34-12; **Suwałki:** „LOCUM” s.c.,
ul. Utrata 2 b, tel. (087) 566-35-12; **Zambrów:**
Agencja „Globtour”, al. Wojska Polskiego 22,
tel. (086) 271-25-25.

Kolportaż: RUCH S. A., Poczta Polska,
„Kolporter”, „Franpress”, sieć własna wydawcy

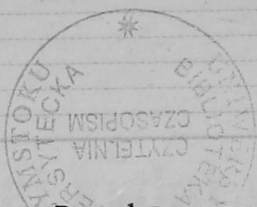
Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Stary
Rynek 16, Łomża, tel. (086) 216-77-16

Skład: „e-Print” Michał Żeleznikowicz

Druk: DRUKARNIA PRASOWA, Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński (duszek),
marek.lapinski@data.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi
odpowiedzialności.



KOMENTARZ KOMENTARZ

Poczułem grozę: wyrzucone z zakonu za nieposłuszeństwo betan-ki z Kazimierza Wielkiego mogą, zmuszone do opuszczenia klasztoru, popełnić zbiorowe samobójstwo! A jest ich około 60. Jak temu zapobiec? Publicysta Tomasz Terlikowski, określający się jako „katolicki” stwierdził, że należy jak najszybciej wysłać antyterrorystów, by sprawnie „unieszkodliwić te kobiety”. Minister „od antyterrorystów” Wiesław Kaczmarek powiedział, że uważa, iż należy wysłać do betanek negocjatorów.



Od redaktora

Premier Jarosław Kaczyński latem 2006 r. roku oskarżył Jana Rokitę, że popełnił zbrodnię, od której gorsze jest tylko morderstwo. Tracący wpływy w swojej partii Rokita, zaczął od pewnego czasu wykonywać przyjazne gesty wobec PiS: poparł wbrew PO kandydata premiera na prezydenta Krakowa, niedawno pochwalił premiera i prezydenta. W poniedziałek, 18 czerwca, z okazji urodzin Rokity premier Kaczyński napisał do jubilata: „chciałbym wyrazić uznanie dla Pańskich inicjatyw”.

Prezydent Lech Kaczyński w wywiadzie dla francuskiej telewizji oświadczył, że Lech Wałęsa zdradził „Solidarność”, oparł się na dawnych tajnych służbach komunistycznych, dlatego z bratem Jarosławem odetchnęli z ulgą, gdy wygrał Kwaśniewski. Wzburzony Lech Wałęsa napisał w internecie, że na określenie tego jest tylko jedno słowo: „s... syn!”. Pisowski poseł Jacek Kurski w potępieniu Wałęsy cofnął się do czasu PRL: „gdy my walczyliśmy z komuną...”. Kurski w 1980 roku miał 14 lat!

Trybunał Konstytucyjny, już w czasie ogłaszania wyroku w sprawie ustawy lustracyjnej, jednoznacznie orzekł, że złożone wcześniej oświadczenia, IPN musi zwrócić. Potwierdził to w pisemnym uzasadnieniu. Prezes IPN Janusz Kurtyka poinformował, że decyzję o ewentualnym zwrocie oświadczeń podejmie, gdy uzasadnienie Trybunału przeanalizują jego prawnicy.

W dyskusji o systemie liczenia głosów w Unii Europejskiej, rząd, a nawet prezydent zdecydowanie oskarżają Niemcy, licząc na łatwe rozbudzenie wśród Polaków antyniemieckich nastrojów, a tym samym pokazanie się nam jako jedyni nieugięci obrońcy suwerenności Polski. Przykładem zagrożenia jest „odbieranie przez Niemców domów i ziemi na Mazurach”.

Grozę budzą nie same fakty. Większe, bo skutkujące na lata, pomieszczenie podstawowych pojęć.

Oto publicysta „katolicki” wzywa do bezwzględnego użycia siły; minister „siłowego” resortu do perswazji.

Oto dla wzmocnienia swej władzy, premier Kaczyński jest w stanie nazwać kogoś zbrodniarzem, a gdy „zbrodniarz” zaczyna go popierać, wyrazić mu uznanie!

Oto prezydent Lech Kaczyński, na którym ciąży prawomocny sądowy wyrok za zniesławienie Wałęsy, nie wykonuje wyroku kryjąc się za immunitetem i znowu go zniesławia.

Oto każdy obywatel Polski powinien przestrzegać prawo i stosować się do wyroków sądowych, ale nie prezes IPN, który ma „prawo” wyrok wykonać lub nie po analizie własnych prawników.

Oto Niemcy, by nie dopuścić do kryzysu Unii w czasie przyjmowania nowych członków po okrzyku Rokity „Nicea albo śmieć” zgodziło się na 29 głosów swoich i 27 Polski. Niemcy liczą ponad 80 mln mieszkańców, nas jest około 38 mln. „Niemcy”, którzy teraz odzyskują domy na Mazurach (dwa przypadki) to Mazurzy skrzywdzeni przez PRL w latach 70. Wówczas to rdzenni mieszkańcy Mazur, by otrzymać paszport, musieli zrzec się domów, zagród, ziemi. PRL, a po 1989 r. RP, w tym minister sprawiedliwości Lech Kaczyński, nie kiwnęli palcem, by uporządkować przejęcie majątku Mazurów formalnie, choćby przez dokonanie tych zmian w księgach wieczystych.

Fakty przemina. Przemina politycy posługujący się kłamstwem, hipokryzją, nienawiścią. Zostaniemy my. Wielu z nas na długo z poczuciem chaosu w fundamentalnych zasadach społecznych, politycznych, państwowych.

WŁADYSŁAW TOCKI

REKLAMA



DIVICOM
SIEĆ SKLEPÓW KOMPUTEROWYCH



**ZAKUP =
PREZENT**

**NOWY SKLEP
KOMPUTEROWY**

ul. Spokojna 210, Łomża

www.divicom.pl

ZA TYDZIEŃ: dodatek „Twoje zdrowie”

■ Nowy styl rządzenia wprowadza marszałek Dariusz Piątkowski. Postanowił, że w ważniejszych sprawach prawa decydowania nie będą mieli jednoosobowo w swoich „działkach” wicemarszałkowie i członkowie Zarządu województwa. Problemy mają być dyskutowane przez cały Zarząd i tak też podejmowane decyzje. Nauczony doświadczeniem z poprzedniej kadencji marszałek nie zgadza się także, aby rodziny najbliższych współpracowników ubiegały się o pieniądze z rozmaitych funduszy, rozdzielanych przez Urząd Marszałkowski. Do pierwszych zmian doszło też na stanowiskach kierowniczych w Urzędzie Marszał-

kowskim. Na początek pracę stracili dyrektorzy departamentu rolnictwa oraz infrastruktury.

■ Na podbój Wielkiej Brytanii wybiera się Browar Łomża. O planach sprzedaży na „wyspach” poinformowali przedstawiciele jednej z brytyjskich firm handlowych. Piwo miałoby na początek trafić do sklepów i barów, odwiedzanych przez Polaków, których około miliona pracuje w Anglii. Później ewentualnie także do większych sieci handlowych. Należący od kilku tygodni do duńskiej kompanii piwowarskiej Rogal Unibrew łomżyński browar niewielkie ilości swoich wyro-

bów wysłał do USA, resztę sprzedaje w kraju.

■ Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego podtrzymał decyzję wojewody podlaskiego, który uważa, że wydane przez prezydenta Łomży pozwolenie na budowę supermarketu w pobliżu kościoła Krzyża Świętego, narusza prawo. Inwestor miał zgodę na obiekt do 2000 metrów kwadratowych powierzchni handlowej. Na projekcie, który zaakceptował prezydent miasta, hala sprzedaży powiększyła się jednak o dodatkowe 800 metrów, oddzielone tylko ażurową ścianką. To właśnie zakwestionowali pracownicy nadzoru architektonicznego Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego. Prace przy budowie sklepu są od kilku tygodni wstrzymane.

ZNAKI CZASU

■ Na 101 krajów, Polska nie ma ambasadorów w 25, nawet w tak ważnych, jak Francja, Portugalia, Szwajcaria, Austria. Sejmowa komisja spraw zagranicznych, która opiniuje kandydatów na ambasadorów zgłaszanych przez MSZ, cztery miesiące czeka na przedstawienie nazwisk kandydatów przez minister Annę Fotygę. Portugalia od 1 lipca obejmuje przewodnictwo w UE, były szef polskiej dyplomacji Adam Rotfeld zwraca uwagę, że nie będzie miał kto dbać o interesy Polski.

■ Mimo wcześniejszych zapowiedzi, nie powstanie w tym roku Fundusz Alimentacyjny. Przywrócenia Funduszy samotne matki domagają się od 2004 roku.

■ Ponad 8 mln zł z budżetu swojego resortu wydała na nagrody dla pracowników minister pracy i polityki społecznej Anna Kalata z Samoobrony.

■ „Nie puścimy tego, to może zaszkodzić PiS-owi”, tak argumentuje Patrycja Kotecka, odpowiadająca za informacje w telewizyjnych „Wiadomościach”, „Panoramie” i Teleexpressie decyzje o wycinaniu niektórych informacji. Jest szczególnie wyczulona na wiadomości związane z ministrem Zbigniewem Ziobro, z którym się przyjaźni.

■ Dziś na Platformę Obywatelską głosowałoby 31 proc. wyborców, a na PiS 22 proc., wynika z sondażu GFK Polonia.

■ „Jesteśmy różni, ale łączy nas antykapitalizm”, powiedziała internautka z Wrocławia Justyna Romanowska, która zbiera przez internet 500 tys. podpisów pod referendum o odwołanie z urzędu Lecha Kaczyńskiego i rozwiązanie obecnego parlamentu.

Ku katastrofie?

We wtorkowej (19 czerwca) demonstracji w Warszawie wzięło udział ponad 50 pielęgniarek z łomżyńskiego szpitala. Przyłączyło się do nich 50 strajkujących lekarzy.

Pielęgniarki domagają się wyższych pensji i zwiększenia finansowania ochrony zdrowia. Według Marzeny Odachowskiej, przewodniczącej Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych przy Szpitalu Wojewódzkim w Łomży, pensje pielęgniarek powinny zaczynać się od 3 000 zł. Siostry chcą też, żeby szpitale miały więcej pieniędzy na niezbędny sprzęt. Związek żąda zmiany dyrektywy Unii Europejskiej, według której pielęgniarki nie posiadające wyższego wykształcenia, nie mogą wykonywać swojego zawodu w Unii. Pielęgniarki z łomżyńskiego Szpitala nie wykluczają pójścia śladami lekarzy i rozpoczęcia strajku.

Jeżeli do tego dojdzie, to przy strajku lekarzy (od 21 maja pracują jak na ostrym dyżurze), może dojść do paraliżu szpitala, który utracił już przeszło milion z niewykonanego kontraktu. W czasie strajku w Szpitalu jest leczonych tylko około 300 pacjentów

„ostrych”, (na 600 łóżek). Nie działają specjalistyczne poradnie.

– Na okulistyce i laryngologii, gdzie prawie wszystkie przypadki są planowe, nie ma pacjentów. Postanowiliśmy wysłać personel na urlopy i zamknąć oddziały do zakończenia strajku. Przypadki ostre będą załatwiane, jak wszystkie – powiedział Jan Bajno, zastępca dyrektora Szpitala.

Na zlecenie Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego, Jan Bajno przygotował projekt wprowadzenia kontraktów w szpitalach wojewódzkich w Łomży, Białymstoku i Suwałkach. Jak informowaliśmy tydzień temu w wywiadzie z dyrektorem szpitala w Łomży Mariannem Jaszewskim, propozycja jest odpowiedzią na oczekiwania lekarzy, którzy złożyli wypowiedzenia z pracy. Polega na wprowadzeniu kontraktów (umów cywilnych) w tzw. pionach medycznych. W czwartek dyrektorzy trzech szpitali mieli o tym rozma-



wiać w Departamencie Zdrowia, gdzie mają zapaść ostateczne ustalenia oferty do rozmów ze strajkującymi.

Wierzę, że nasi lekarze przyjmą propozycję, że się dogadamy i strajk się zakończy – powiedział Jan Bajno. – Przedłużanie obecnego stanu wiedzy do katastrofy, a tego nikt nie chce.

Nic nie wskazuje na rozwiązanie ogólnopolskiego konfliktu, gdyż rząd wyraźnie gra na zwłokę, licząc iż przeciw lekarzom i pielęgniarkom zwróci się opinia publiczna i pacjenci, którzy dotąd ich popierają. (MK)

Fot. Wirtualna Polska

Konkurs na gazetki rozstrzygnięty

V Konkurs na Gazetki Szkolne, zorganizowany przez „Kontakty” i Centrum Kształcenia Nauczycieli TWP w Łomży, został rozstrzygnięty. Uroczyste podsumowanie i wręczenie laurów, na które przybyło ponad 60 szkolnych redaktorów i ich opiekunów, odbyło się w II LO w Łomży (za tydzień relacja i wyniki).

Jak Kurp Bartłomiej kwiat paproci zgubił

Nikt nie dorównywał Kurpiowi Bartłomiejowi ani w robocie, ani w tańcu. Chwat był z niego nie lada od dzieciństwa. Nie jedna panna na urodziwego kowala zerkała, ale jemu żadna nie wpadła w oko, choć nosił na sobie lat 25 z okładem.

Miał Bartłomiej wiedzę o świecie: gdzie wilki nocują, gdzie kosy na sztorc obsadzone w ziemi zakopane, kiedy „kści się” paproć. Zawsze chciał paprociowy kwiat odnaleźć, ale zawsze coś mu stawało na przeszkodzie. A to zaspał, a to burza przyszła, a to poczwara go odstraszyła.

Pewnego czerwcowego dnia wybrał się Bartłomiej borem na pogrzeb bratanka. „Lecił pręciuchno, drogę znoł psianknie”. Ale do domu żaloby było jeszcze daleko i noc go w borze zastała. Całkiem zapomniał, że była to wigilia świętego Jana i o północy „kści się” paproć. Do boru zaczęły zlatywać się czarownice i różne strachy. Thukły się, wyły. Ale chwyt Bartłomiej szedł dalej. Jednak im bliżej północy, tym gorzej. Zjawy przygnały wiatr i deszcz, zwały pod nogi chojki, straszły wilkami. Bartłomiej zabłądził. I tylko Boga wołał o ratunek. Nagle wszystko ucichło, a w borze pojaśniało. I w oka mgnieniu zapadła ciemność. Bartłomiej zaczepił nogą o paprocie, których mnóstwo rosło pod drzewami. Nagle wszystko zobaczył: gdzie leżą kawałki bursztynu, zakopane pieniądze, gdzie „co

zgubione przez kogo albo ukradnięte”, bogactwa na dnie „wądłów” zatopione. Bartłomiej poczuł się wielkim bogaczem. Postanowił wrócić do domu po wóz i konie, żeby złoto z boru wywieźć. Jak umyślił, tak zrobił. Przywiózł i myśli, co z bogactwem począć. „A myślniek niol dubeltowy”: od swojego anioła stróża i przekłętą grzechu. Pierwszy radził poprawić gospodarkę, przytulić rodzinę, obdzielić biedaków, dać ofiarę na kościół i na mszę świętą za dusze w czyśćcu cierpiące. Drugi radził z nikim się nie dzielić. Posłuchał Bartłomiej złego ducha. Zakopał złoto pod piecem, a potem odrzucił swoje chodaki, w których

wędrował przez bór. Nagle wszystko pociemniało. Zagłąda Bartłomiej pod piec, a tam nie ma nic! Nie wiedział, że kwiat paproci wpadł mu świętojańskiej nocy w chodaki, a teraz przez pychę wszystko z woli Pana Boga stracił.

Nigdy nie mógł odzładować Bartłomiej skarbów i wiele razy szukał ich po puszczy, ale już nigdy nie wpadł mu w chodaki kwiat paproci.

Świętojańską opowieść o Kurpiu Bartłomieju Adam Chętnik spisał w roku 1910 w Dobrymlesie, w ówczesnym powiecie kolneńskim i zamieścił w swojej książce pt. „Kurpie” (Kraków 1924).



Antoni Piotrowski (1853 – 1925). Kwiat paproci, obraz olejny

Wygraj melodyjne wakacje!

Za tydzień ogłosimy błyskawiczny konkurs, w którym nagrodami będą dwa odtwarzacze mp3, ufundowane przez firmę Divicom. Nie przegap szansy na melodyjne wakacje!

Skradzione szczepionki

15 czerwca 2007 r. w Łomży na ul. Długiej z samochodu osobowego skradziona została termotorba ze szczepionkami: 1. MMR (p/ odrze, śwince, różyczce) – 45 szt. seria NE 50410, termin ważności, listopad 2008r. 2. DTP (p/ błonicy, tężcowi, krztuścowi) – 10 szt. seria 20906002A, termin ważności, wrzesień 2009 r. 3. Tripacel (p/ krztuścowi, tężcowi) – 5 szt. seria C 2397 AV, termin ważności, sierpień 2008 r. 4. ACT HiB

(p/Haemophilus influenzae typ b) – 5 szt. seria Z0787-1, termin ważności, lipiec 2008 r.

Przed kupowaniem szczepionek poza aptekami i zakładami służby zdrowia (zaszczepienie się źle przechowywaną szczepionką z niewiadomego źródła, może zaszkodzić i spowodować rozwinięcie się choroby, zamiast uzyskania na nią odporności), ostrzega Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Łomży Agnieszka Grzeszczuk.

Tragiczna wystawa

Twarze wysokich oficerów UB i SB w województwie białostockim w czasach PRL prezentowane są na wystawie w centrum Białegostoku. Na planszach znalazło się 200 zdjęć i biogramów. W holu łomżyńskiego ratusza natomiast otwarta została, poświęcona skazanym na śmierć w województwie białostockim w latach 1944 – 56. Już pierwszego dnia doszło do dramatycznego wydarzenia, gdy jedna ze zwiedzających odkryła na jednej z plansz informację o skazaniu na śmierć swojego wujka, Jerzego Góralczyka z Małego Płocka, o którego losach rodzina bezskutecznie poszukiwała informacji kilkadziesiąt lat (szerzej, str. 17).

ZAPROSILI NAS

■ Miesięcznik „Forbes” i BRE Bank w Warszawie – na konferencję pt. „Forbes BRE Wealth Management Forum”.

■ Polska Grupa Farmaceutyczna, Redakcja miesięcznika „Twoje Dziecko” i Dziecięcy Szpital Kliniczny im. Ludwika Zemenhofs w Białymstoku – na finał akcji „Przytul mnie – Najważniejsze Twoje Dziecko”.

■ Rektor Wyższej Szkoły Menedżerskiej w Białymstoku – na Międzynarodową Konferencję Naukową „Dziedzictwo kulturowe szlachty a turystyka”.

■ Wyższa Szkoła Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica i Galeria Arsenal w Białymstoku – na wykład prof. Waldemara Baraniewskiego pt. „Między rzeźbą a architekturą”.

■ Departament Informacji i Współpracy z Zagranicą Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego w Białymstoku – na wykopaliska w Dubnie oraz na spotkanie z Komisją Petycji Parlamentu Europejskiego, dotyczące budowy Via Baltiki i obwodnicy Augustowa.

■ Fundacja „Muzyka Cerkiewna” w Hajnówce i Białowiejskie Park Narodowy – na II Białowiejskie Spotkania z Arią pt. „W świecie opery i operetki”.

■ Wójt i Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie – na Folkowe Wianki u Wagów.

■ Dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach – na XII Przegląd Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych „Kozarze 2007”.

■ Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu i Starostwo Powiatowe w Wysokiem Mazowieckiem – na Zajazd Wysokomazowiecki.

■ Wójt i Rada Gminy Czyżew Osada – na VII Dni Gminy Czyżew Osada z Polskim Radiem Białystok.

Dziękujemy.



Ratusz pobiera „haracze”, zwlekając z likwidacją peerelowskiego absurdu

„Peerel” w Łomży

Przy ul. Dmowskiego w Łomży jest około 70 garaży, wybudowanych w latach 70. przez mieszkańców pobliskiego osiedla.

– W 1975 roku otrzymałem pozwolenie na budowę prywatnego garażu na działce państwowej. Wtedy władze zezwalały na budowę garaży, stawiając twardy warunek: po 10 latach od wybudowania, garaż przechodził na własność państwa, a ten, kto wybudował, mógł dalej korzystać przez wynajęcie za opłatą – wspomina Henryk Dąbrowski, jeden z właścicieli garaży. – Ludzie się na to godzili, bo innej możliwości wybudowania garażu nie było.

I tak zostało! Niezrozumiałe i dziwaczne dziś prawo, przetrwało nie tylko „peerel”, ale i 17 lat samorządnej Łomży. Po roku 1990 Rada Miejska ustaliła dla „garażowców” z Dmowskiego stawkę czynszu najmu. Jest co roku waloryzowana o wskaźnik inflacji.

– Za korzystanie z własnego garażu musiałem zapłacić w tym roku ponad 400 zł. Takich metod zaprzestał już nawet Łukaszewski na Białorusi! – oburza się inny właściciel garażu.

Od 2004 roku, w myśl Ustawy o gospodarce nieruchomościami, najemcy tak wybudowanych garaży „mogą żądać przeniesienia nieodpłatnie prawa własności garażu z ustanowieniem wieczystego użytkowania działki”.

– Wydeptywałem ścieżki do urzędników, prosiłem, żeby tak zrobili. W odpowiedzi słyszałem: „Nam się nie spieszy”. W końcu

machnąłem ręką – mówi Henryk Dąbrowski. – Dalej każą płacić za wynajem. I to coraz więcej.

„Nie ma przymusu wnoszenia opłaty. Może pan zrezygnować z najmu garażu”, usłyszał jeden z upartych „garażowców”. Kpiny, arogancja, urzędnicza buta, tak kwitują właściciele garaży swoje zabiegi w ratuszu, który z jednej strony ściąga „haracz”, a z drugiej nie dba o „swoje” garaże. To dziki, zaniedbany kąt. Wiosną i jesienią „najmici” topią się w błocie na wyboistej, gruntowej, nieoświetlonej drodze.

Jerzy Bittner z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami zapewnia, że od stycznia przyszłego roku właściciele garaży na Dmowskiego nie będą już najmitami, lecz zostaną uwłaszczeni. Tłumaczy, że w Wydziale brakuje fachowców, dlatego załatwienie tej „ludzkiej” sprawy przeciąga się. Dodajmy, że nie tylko tej. Obrót nieruchomościami to słaby punkt miejskiej administracji „od zawsze”. Wydział Gospodarki Nieruchomościami został dodatkowo osłabiony chybioną reorganizacją, która spowodowała, że na kilka lat znikł ze struktury Urzędu Miejskiego, stał się „komórką” innego wydziału. Nie był wzmocniany kadrowo. Od 1 czerwca jest znów samodzielny, lecz pozbawiony fachowców. Potrzeba przynajmniej dwóch doświadczonych geodetów, żeby ludzie w Łomży przestali kłąć na zaniedbania w załatwianiu „ludzkich” spraw. (MK)

Urodziny

– Łomża stanowi znakomity przykład wszystkich cech, które pozwoliły nam wszystkim przetrwać mimo dziejowych zawieruch i klęsk – powiedział podczas obchodów 589 rocznicy nadania Łomży praw miejskich prof. Henryk Samsonowicz.

Wybitny historyk, znawca średniowiecza, honorowy obywatel Łomży, na uroczystej sesji Rady Miejskiej 15 czerwca wygłosił wykład pt. „Łomża miasto polskie, miasto europejskie”. Jako miasto polskie na pograniczu Polski oraz pogańskich Prus i Litwy, stanowiło „wrota na północ”. Jako miasto europejskie miało „świętość, władzę i wiedzę”, czyli sięgające X w. tradycje chrześcijańskie, samorząd miejski od 1418 roku i tradycje szkolnictwa od XIV w. Na uroczystościach „urodzinowych” obecni byli wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski i wicemarszałek województwa podlaskiego Ma-



Prof. Henryk Samsonowicz (z lewej) podczas uroczystości w auli im. Hanki Bielickiej w II LO

rek Olbryś. 15 czerwca 1418 r. książę Janusz I Mazowiecki nadał Łomży prawo miejskie chełmińskie. Przywilej zezwalał na wybudowanie w mieście łaźni, wagi, postrzygalni, zwalniał mieszczan od ceł w granicach Księstwa Mazowieckiego, stanowił podstawę ukonstytuowania samorządu miejskiego w zakresie administracji i sądownictwa. (MK)

Ciuciubabka

Choć w Łomży jest dwucyfrowe bezrobocie, w firmach brakuje rąk do pracy. Przedsiębiorcy do końca nie wiedzą, jakich fachowców będą potrzebować, a szkoły nie wiedzą, jakich fachowców mają kształcić. To wnioski z konferencji pt. „Analiza potrzeb edukacyjnych w zakresie kształcenia zawodowego wobec wymogów pracodawców”, która odbyła się w Zespole Szkół Weterynaryjnych nr 7, zorganizowana przez Urząd Miejski i Wyższą Szkołę Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego.

Powyżej średniej

Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży podała, że na tegorocznym egzaminie kończącym naukę w gimnazjum, łomżyńscy gimnazjaliści w części humanistycznej uzyskali średnio 32,03 punktów, a w części matematyczno-przyrodniczej 26,20 punktów na 50 możliwych. To wynik nieco lepszy, niż średnia wojewódzka i średnia krajowa, ale trochę gorzej, niż uzyskany przez gimnazjalistów w Białymstoku, Olsztynie czy Ostrołęce. W Łomży egzamin gimnazjalny pisało ponad 1000 uczniów.

Zaskoczeni

Członkowie Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego podczas trzydniowej wizyty w województwie podlaskim (12–14 czerwca) spotkali się w Białymstoku z prezydentem Łomży Jerzym Brzezińskim, starostą ziemskim Krzysztofem Kozickim oraz członkami Rady Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Interesowali się opiniami na temat budowy obwodnicy Augustowa i trasy Via Baltica. Byli zaskoczeni „łomżyńskim spojrzeniem” na problemy komunikacyjne w regionie północno-wschodnim. Dowiedzieli się, że droga szybkiego ruchu przez Łomżę jest krótsza, niż przez Białystok, że omija cenne przyrodniczo tereny i że tak naprawdę funkcjonuje już od wielu lat, czego doświadcza rozjechana tirami Łomża. Dowiedzieli się też o utajnieniu prac nad oceną oddziaływania na środowisko przebiegu trasy Via Baltica, którą opracowuje firma Scott Wilson. Przedstawiciele tej firmy odmówili spotkania z europosłami twierdząc, że nie mogą przedstawiać wyników swoich prac do czasu przyjęcia dokumentu przez rząd.

Mistrzowie czytania

Finał II Międzygimnazjalnego Konkursu „Mistrz Pięknego Czytania” odbył się w Publicznym Gimnazjum nr 3 w Łomży. Zwyciężył reprezentant gospodarzy Michał Lutoborski, uczeń polonistki Katarzyny Duchnowskiej. Wicemistrzynią pięknego czytania została Natalia Chojnowska z PG nr 2, przygotowana przez Janinę Szymkiewicz. Finałiści czytali fragmenty „Harry’ego Pottera”, „Małego Księcia” i „Syzyfowych prac” oraz utworów Krystyny Sieślickiej i Małgorzaty Musierowicz. (MK)

Dość głupoty

czyli SLD (czyli Czerniawski) wraca do gry

– Dość głupoty politycznej i tej zwykłej. Na prośbę działaczy Rady Wojewódzkiej w Białymstoku oraz przewodniczącego SLD Wojciecha Olejniczaka, pomogę w odbudowie struktur miejskich partii w Łomży – zapowiada Mieczysław Czerniawski (na zdjęciu).

Były poseł, ikona łomżyńskiej lewicy, jeszcze w ubiegłym roku był obrażony na młodego lidera SLD Wojciecha Olejniczaka, który nie wystawił go w wyborach parlamentarnych w Podlaskiem w 2005 roku. Rozżalony do ostateczności, rozważał możliwość wystąpienia z SLD. Czas, jak się okazuje, leczy polityczne rany. Czerniawski staje na czele odnowy partyjnych struktur w Łomży, które kompletnie się rozpadły. Szczytem „politycznej głupoty” łomżyńskiej lewicy i gwoździem do jej trumny było, w ocenie Czerniawskiego, utworzenie dwóch komitetów wyborczych w wyborach do Rady Miejskiej i na prezydenta Łomży.

– Nie dość, że słabi, jeszcze się podzielili – żżyma się Czerniawski.

Uważa, że był to przejaw „destrukcji” w wykonaniu Zenona Piechocińskiego „i kilku innych działaczy”. Przypomnijmy, że rok wcześniej Piechociński wystąpił z SLD, aby uniknąć partyjnego sądu koleżeńkiego za nieetyczne rozgrywki personalne w Łomży. Przewidywał wówczas, że SLD zniknie ze sceny politycznej i on będzie tworzył „od nowa” strukturę lewicy w Łomży. Przed wyborami do samorządu Łomży w listopadzie ubiegłego roku otrzymał z Białegostoku... pełnomocnictwa do tworzenia komitetu pod szyldem Lewica i Demokracji, powodując rozłam w szere-

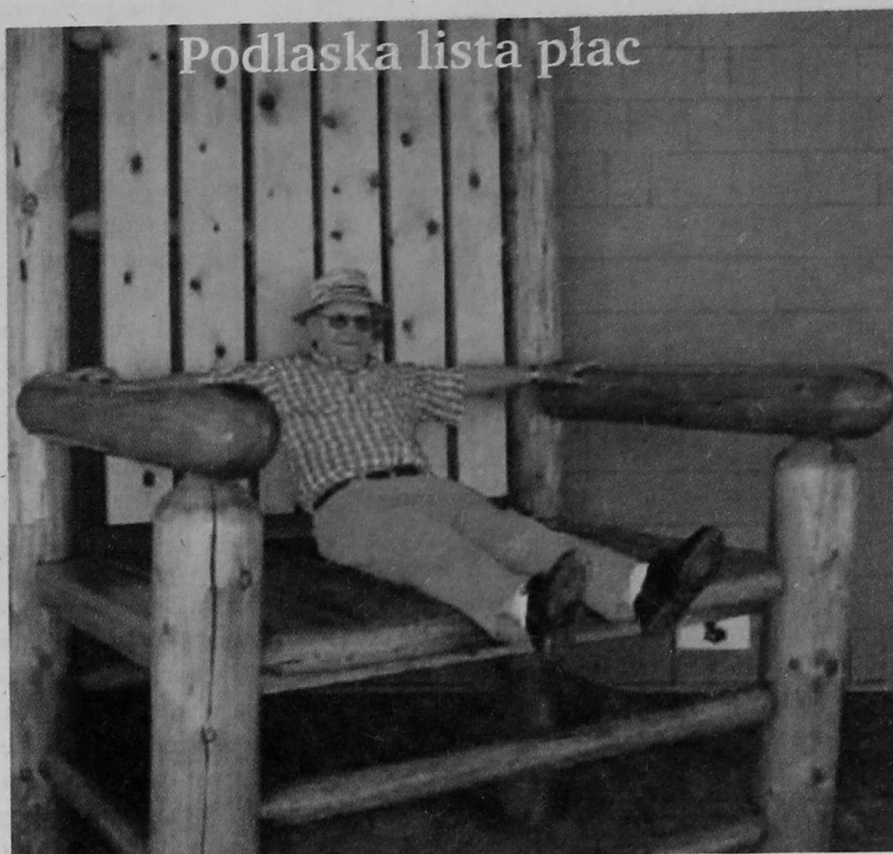
gach łomżyńskiej lewicy. Młodzi działacze Socjaldemokracji Polskiej wykluczyli współpracę, nazywając Piechocińskiego „zgraną, niemoralną kartą”. Czy po doprowadzeniu do klęski wyborczej i rozpadzie struktur partii w Łomży Piechociński zniknie ostatecznie ze sceny politycznej?

– Nawet gdyby został w SLD, nie wiem, czy miałby szanse powrotu – twierdzi Czerniawski.

Słowem Czerniawskiego nie warto do końca wierzyć. Jego ocena Zenona Piechocińskiego, wieloletniego „zausznika”, bywa zmienna i zależy od okoliczności. 30 czerwca Rada Wojewódzka SLD w Białymstoku ma rozwiązać strukturę organizacji w Łomży. Wyznaczony zostanie pełnomocnik do weryfikacji członków i przeprowadzenia nowych wyborów władz miejskich. Czerniawski zastrzega, że nie zamierza kandydować na przewodniczącego. (MK)



Były „wielokadencyjny” poseł lewicy
Mieczysław Czerniawski



Podlaska lista płac

Ile biorą „wojewódzcy”?

W związku z żądaniami płacowymi lekarzy i nauczycieli, wzrosło zainteresowanie zarobkami w sferze budżetowej i publicznej. Od tego numeru co tydzień będziemy zamieszczać informacje o zarobkach pracowników urzędów państwowych i samorządowych. Podajemy zarobki „na rękę”, czyli netto. Poniżej lista płac netto wojewody i kierownictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku.

1. Wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski – 7174,59 zł
2. Wicewojewoda Jarosław Schabieński – 6655,79 zł
3. Dyrektor generalny PUW Ewa Wojewódko – 7091,05 zł
4. Dyrektor Wydziału Zarządzania Funduszami Europejskim Jarosław Worobiej – 5043,10 zł

5. Dyrektor Wydziału Organizacyjno – Administracyjnego Beata Jurkowska – 3562,80 zł
6. Dyrektor Wydziału Infrastruktury Ewa Welc – 4527,39 zł
7. Dyrektor Wydziału Nadzoru i Kontroli Lidia Stupak – 5367,45 zł
8. Dyrektor Wydziału Geodezji Janusz Zaniewski – 3598,32 zł
9. Dyrektor Wydziału Finansów i Budżetu Stanisław Piekut – 3881,33 zł
10. Dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Andrzej Gawkowski – 4050,81 zł
11. Dyrektor Wydziału Środowiska i Rolnictwa Józef Staniaszek – 3598,32 zł
12. Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej Andrzej Kozłowski – 4429,81 zł
13. Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Anatol Lewczuk – 3838,49 zł.

Za tydzień zarobki marszałka i Zarządu Województwa, dyrektorów w Urzędzie Marszałkowskim oraz diety w Sejmiku. (MK)

Fot. archiwum

Tygodnik KONTAKTY

to wydatek na prasę raz w tygodniu
i wiesz wszystko o regionie
plus dodatek telewizyjny



Bażanty zaduszone przez bezpańskie psy

Syn zobaczył pierwszy. Nie wiedział, jak powiedzieć ojcu, ale nie było rady. Pobiegli do wojlerów. W środku zastali dwa duże psy i zaduszone ptaki: 10 bażantów i 2 pawie. Psy próbowały wydostać się z pułapki, w którą same się wpakowały. Jak się okazało, przegryzły styłonową i stalową siatkę!

– W pierwszej chwili nie wierzyłem własnym oczom! – mówi Adam Kukowski ze Starej Łomży przy Szosie. – Ozdobne ptaki hodu-

ję od 7 lat. Nigdy nie przedostała się ani kuna, ani lis, a teraz poradziły sobie bezdomne psy!

Powiadomił policję. Wezwanemu „łapaczowi” udało się schwycić jednego. Ten, który uciekł, wciąż „trzyma się” wsi.

Zgodnie z prawem, bezdomne psy „należą” do gminy i ona ponosi koszty, wyrządzonych przez nie szkód. Straty Adama Kukowskiego to nie tylko zagryzione ptaki. Także koszt naprawy wojlerów, środków dezynfekujących (koniecznych po „wizycie” nieproszonych gości) oraz legi, które w tym roku przepadły. Ogółem oszacował straty na około 13,5 tysiąca złotych. Hodowlę trzeba całkowicie odnowić. Z Urzędu Gminy Łomża otrzymał zaledwie 1920 złotych odszkodowania.

– Problem staje się coraz poważniejszy – mówi. – Jeszcze kilka lat temu podchodzili do naszej wsi sarny, zające, kuropatwy. Dziś podchodzi coraz więcej bezdomnych psów.

Prawda o zbrodni

Religijna i patriotyczna uroczystość odbyła się na leśnym cmentarzu w pobliżu Jeziorka (gm. Piątnica). Nie byłoby w tym nic niezwykłego (uroczystości ku czci pomordowanych organizowane są od lat), gdyby nie fakt, że po raz pierwszy z prawdą, która wreszcie została ujawniona. To zasługa Jerzego Smurzyńskiego, łomżanina z Warszawy, którego bliscy także tu zginęli oraz wójta Edwarda Łady.

Jeziorkowski cmentarz jest jednym z wielu miejsc hitlerowskiej zbrodni na Ziemi Łomżyńskiej, popełnionych podczas drugiej wojny światowej. W lipcu 1942 roku Niemcy rozstrzelali tu pensjonariuszy domu starców w Pieńkach Borowych (gm. Jedwabne), w czerwcu 1943 więźniów politycznych z Łomży, a miesiąc później rodziny inteligentkie z Łomży. Jerzy Smurzyński stracił rodziców. Sam uniknął śmierci tylko dlatego, że w czasie aresztowania nie było go w domu. Wiosną 1945 roku uczestniczył w ekshumacji ofiar i dokumentował historię leśnej zbrodni. Na swój sposób zaczęli ją „dokumentować” inni, jak Związek Bojowników o Wolność i Demokrację w Łomży. To właśnie ZbWiD na zbiorowej mogile więźniów politycznych umieścił tablicę z nazwiskami zamordowanych nie tylko w innym miejscu i czasie, ale nawet po drugiej wojnie światowej, eksponując komunistów. Fałszerstwa i wszelkie inne niedokładności na tablicach memoratywnych, Jerzy Smurzyński podał w swojej książce pt. „Czarne lata na łomżyńskiej ziemi”, wydanej



Uroczystość na leśnym cmentarzu z prawdą na nowo odkrytą

w roku 1997. Poinformował o tym m.in. ówczesnego wojewodę łomżyńskiego oraz Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie. Walczył o prawdę jeszcze 10 lat! Strażnikiem pamięci o pomordowanych był także nieżyjący już Antoni Rydzewski z Jeziorka.

Jerzy Smurzyński, ze względu na wiek, nie mógł uczestniczyć w „prawdziwej” już uroczystości w Jeziorku. Odczytany został jego list, w którym szczególnie podziękował wójtowi gminy Piątnica Edwardowi Ładzie za osobiste zaangażowanie w uporządkowanie leśnego cmentarza (nowe tablice z ustalonymi nazwiskami ofiar, tablice informacyjne).

Organizatorem uroczystości na leśnym cmentarzu była Szkoła Podstawowa w Jeziorku. Dzieci zaprezentowały wzruszający program, przygotowany pod kierunkiem nauczycielki Beaty Sejnowskiej Runo, od lat zaangażowanej w ochronę pamięci o pomordowanych. Starosta łomżyński Krzysztof Kozicki podziękował nauczycielom i uczniom Szkoły w Jeziorku „za opiekę nad Miejscem Pamięci Narodowej na leśnej polanie, kultywowanie tradycji oraz wychowanie młodzieży w duchu patriotycznym”.

Nowy dyrektor drogowy

Jan Olszewski, w poprzedniej kadencji wójt gminy Wizna, wygrał konkurs na dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łomży. Poprzedni dyrektor Adam Łazarski zrezygnował z tej funkcji.

W sąsiedzkiej gościnie

W niemieckim powiecie Dingolfing Landau do 24 czerwca goszczą samorządowcy i przedsiębiorcy z powiatu łomżyńskiego. Delegacja gminy Śniadowo przebywa w zaprzyjaźnionej gminie Marklkofen. Powiaty łomżyński i Dingolfing Landau współpracują od roku 2000.

Pejzaż z podkowami

Czartoria jest chyba najczęściej odwiedzana przez „letników” miejscowością w gminie Miastkowo. Przyciągają przede wszystkim urokliwe jałowce oraz imponujący pięknem natury tzw. wspólnotowy paśnik z dziesiątkami koni. Właśnie hodowla tych zwierząt staje się coraz bardziej opłacalnym źródłem dochodów rolników gminy.

Nowy dyrektor

Konkurs na dyrektora Publicznego Gimnazjum im. Ofiar Katynia w Piątnicy wygrał Artur Wierzbowski, nauczyciel wychowania fizycznego, dotychczas zastępca dyrektora tej szkoły. Był jedynym kandydatem.

Wniosek ratowniczy

Wniosek o zakup sprzętu do ratownictwa drogowego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Wiźnie złożyła do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji gmina. Sprzęt kosztuje 31 tysięcy złotych. 20 tysięcy obiecał obecny na powiatowej uroczystości z okazji Dnia Strażaka w Wiźnie wiceminister Jarosław Zieliński. Strażacy wierzą, że dotrzyma słowa.

Marzenie plażowe

Urządzenie plaży nad urokliwym Łojewkiem zamarzyło się mieszkańcom Bożewja (gm. Wizna). I już pojawił się problem, ponieważ pół hektara gruntu idealnego na plażę na tzw. starej grobli, ma wielu właścicieli, więc nie należy spodziewać się jego szybkiego rozwiązania.

Jubileusz ogniowy

50 lat ma Ochotnicza Straż Pożarna w Osowcu. Jubileuszowa uroczystość odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca (godz. 10.30). Poprzedzi ją msza święta (godz. 9.00) w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Świętego Wincentego a Paulo w Zbójnej. W programie strażackiego święta w Osowcu są także gminne zawody sportowo-pożarnicze.

Bystry nurt doniósł ciało Arka do Chludni. Następnego dnia na „dzikiej” plaży w Drożęcinie Lubiejewie policjanci zastali dwa rowery i dziecięce ubrania. Kilka godzin później plewonurkowie wyłowili z głębiny zwłoki Czarka

Ostatnia lekcja

We wtorek klasa III Szkoły Podstawowej w Chludniach (gm. Mały Płock, pow. kolneński) skończyła lekcje w południe. Dzieci rozeszły się do domów.

Czarek Chludziński z Chludni i Arek Włodkowski z sąsiednich Włodek (obie wsie rozdziela struga) ostatnio bardzo się zaprzyjaźnili. Obaj z natury bardzo spokojni, grzeczni, sympatyczni, lubiani przez klasę i nauczycieli. Tacy sami w domu.

Spotykali się po lekcjach prawie codziennie. Bywało, że nawet kilka razy dziennie.

Ostatnia zabawa

Arek zapytał mamę, czy może iść do Czarka. Zgodziła się. Wsiadł na rower i pojechał za strugę.

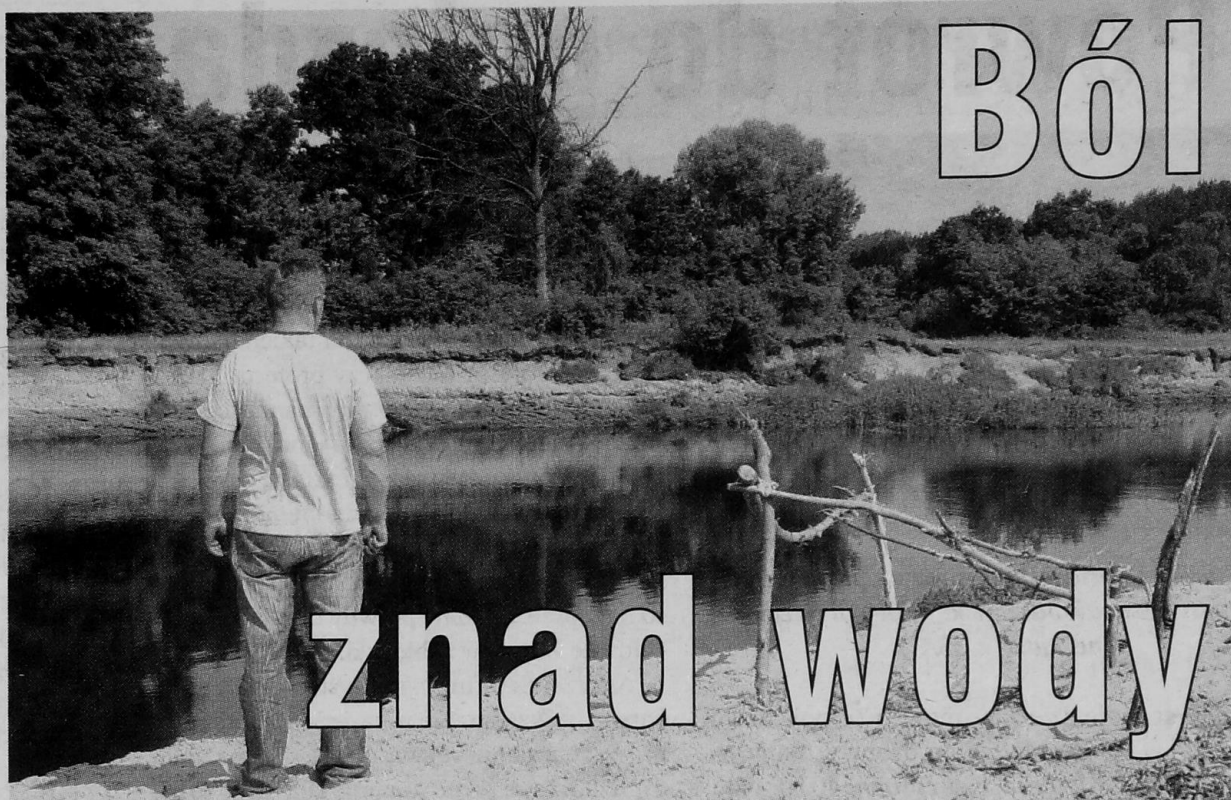
– Kręcili się po naszym podwórku parę godzin – wspomina ojciec Czarka. – Jeździli rowerami, grali w piłkę. Gdzieś około piątej syn zapytał, czy „pozwolę mu iść”. Pomyślałem, że do Arka, czyli za strugę. Zgodziłem się. Wsiadł na rower i pojechał.

Około dwudziestej drugiej Chludnie obiegła straszna wieść: wędkarz zauważył pływące Narwią zwłoki Arka z Włodek!

– Pomyślałem: straszna tragedia, ale nasz syn żyje, bo przecież to nie jego rzeka przyniosła... – przyznaje ojciec Czarka. – Wierzyłem, dopóki nie zobaczyłem na brzegu jego butów...

Ostatnia droga

Do Narwi w Drożęcinie Lubiejewie w sąsiedniej gminie Piątница (pow. łomżyński) prowadzi urokliwa droga przez las i łąki. Tutaj przybywa letnich domów. Właśnie buduje się kolejny. Około sie-



Plaża śmierci nad Narwią w Drożęcinie Lubiejewie



Arek i Czarek spoczęli obok siebie na cmentarzu parafialnym w Małym Płocku

demnastej jeden z majstrów widział zmierzających na „dziką” plażę dwóch małych rowerzystów. To piękne miejsce. W upalne dni i noce przyciąga ludzi w różnym wieku z różnych stron. Płoną ogniska, leje się alkohol, systematycznie odnawiana jest „skocznia” z piasku. Woda tuż przy niej to głębina, ale śmiałków nigdy nie brakuje.

Ostatnie ostrzeżenie

– Jeszcze kilkanaście lat temu brzeg w tym miejscu był łagodny, a woda, nawet pośrodku, najwyższej sięgała szyi! – wspomina Jan Łada, sołtys Drożęcina Lubiejewa. – Ale Narew się zmienia. Zaczyna przesuwac się bliżej dru-

giego brzegu i dlatego zejście z plaży robi się coraz bardziej strome. Ale to nikogo nie odstrasza. Po tragedii tych dwóch chłopaków ani dzieci, ani kawalerki nie było tam może tydzień. Przedwczoraj ktoś wybudował z patyków szałas. Tylko patrzeć, jak znowu „plaża” będzie pełna, bo cudze nieszczęście nie boli. Może to dla niejednego ostatnie ostrzeżenie na dzień, dwa, bo nic nie pomaga prawda, że nieszczęścia chodzą po ludziach, a nie po drzewach.

Ostatni lęk

Arek Włodkowski był najmłodszy z trzech braci. Spokojny, posłuszny i... ostrożny.

BÓL

znad wody

– Bardzo bał się wody, nawet w łazience – rozpaczka matka na samo wspomnienie. – Musiało być naprawdę mało wody, żeby chciał wejść do wanny. Zawsze pokazywał: „Mamo, tylko dotąd”.

Czarek Chludziński był młodszym bratem autystycznej siostry. Bardzo opiekuńczy. I bardzo odpowiedzialny. Jeśli rodziców nie było w domu, a wychodził nawet blisko, zawsze zostawiał im kartkę z wiadomością.

– Nigdy nie ciągnęło go do rzeki – rozpaczka ojciec. – Nad Narwią mamy łąki. Zabierałem go ze sobą od małego, żeby oswoił się z tym widokiem. Teraz żałuję, że nigdy nie zabrałem go na „dziką” plażę w Drożęcinie i nie ostrzegłem, że to bardzo niebezpieczne miejsce, żeby nigdy do niego się nie zbliżał...

Ostatnie pożegnanie

Na cmentarzu parafialnym w Małym Płocku czerwcowy wiatr porusza wstążkami na wieńcach, pokrywających sąsiadujące ze sobą mogiły Arka i Czarka. W słońcu lśnią „ostatnie pożegnania” od rodziców i rodzeństwa, krewnych, nauczycieli, szkolnych kolegów i kolegów.

Za kilka dni koniec roku szkolnego. We wrześniu w klasie III Szkoły Podstawowej w Chludniach jedna ławka będzie pusta.

GABRIELA SZCZĘSNA



Powrót do gniazda



Jan Buszko (z prawej) i absolwent pierwszego rocznika Zdzisław Jabłoński, który przyleciał na Zjazd z USA

To moje dziecko – mówi o Zespole Szkół w Wojewodzinie urodzony w Hajnówce Jan Buszko, dziś emeryt, 40 lat temu wiceprzewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Grajewie, inicjator, organizator i nauczyciel Technikum Rolniczo – Łąkarskiego, które dało początek późniejszemu Zespołowi Szkół Rolniczych.

W Grajewie była wtedy tylko jedna szkoła średnia, Liceum Ogólnokształcące. Młodzież wyjeżdżała na naukę do odległych miast. Jan Buszko, z wykształcenia inżynier rolnik, specjalista od łąkarstwa, przekonał „czynniki polityczne”, że powinno to być Technikum Rolniczo – Łąkarskie. W podgrajewskiej Biebrzy działał Zakład Instytutu Melioracji i Użytków Zielonych z Falent. Na miejscu byli specjaliści, którzy zostali nauczycielami w nowej szkole. Był zwolennikiem pozostawienia Technikum na stałe w Grajewie, gdzie funkcjonowało pierwsze cztery lata. Jednak „czynniki” z Białegostoku zadecydowały o wybudowaniu nowej siedziby w Wojewodzinie, w miejscu zlikwidowanego „pegeeru”.

Nikt go oficjalnie nie zapraszał na Zjazd Nauczycieli i Absolwentów z okazji nadania szkole imienia ks. Jana Krzysztofa Kluka i wręczenia sztandaru. W sobotę, 16 czerwca, przyjechał do Wojewodzina bez zaproszenia, trochę niepewny, czy nie zostanie uznany za intruza. Wpadł od razu w objęcia swoich uczniów.

– Zobaczyłem w Internecie ogłoszenie o Zjeździe, wsiadłem w samolot i przyleciałem. Nie wyobrażałem sobie, że może mnie tu nie być. To moje gniazdo. Stąd wyfrunąłem w świat – mówi urodzony w Grajewie Zdzisław Jabłoński, jeden z 36 absolwentów pierwszego rocznika, którzy ukończyli maturę w 1969 roku, obecnie obywatel USA.

Po maturze pracował w melioracji w Grajewie. Uczestniczył w meliorowaniu doliny Elku i bagna Kuwasy. Od 17 lat mieszka z rodziną w USA. O powrocie do Polski nie myśli. Ale jego życiowe zasady, kręgosłup moralny i sztuka życia biorą się stąd, od takich nauczycieli, jak profesor Mosiej czy profesor Truskowska. To, czego się od nich nauczył, przekazuje dziś swoim dzieciom i wnukom.

– Niektórzy potępiają przeszłość, mówiąc z lekceważeniem, że to była „komuna”. To jest krzywdzące. Brońmy dobrego imienia naszych nauczycieli i naszej szkoły. Dali nam to, co najlepsze. Brońmy prawdy o naszym życiu – dodaje Zdzisław Jabłoński.

Andrzej Serafin, maturzysta z 1978 roku, patrzy ze wzruszeniem na jedną z fotografii na wspomnieniowej wystawie. Grupa młodych ludzi stoi przed domem. Dla niego to cała lawinapamięci. W 1977 roku zaprosił kolegów z klasy do rodzinnego Dobregolasu. Był z nimi profesor Kuczyński. Dziś Andrzej Serafin pracuje w Nadleśnictwie Nowogród, dalej mieszka w Dobrymlesie.

– Ta szkoła mnie ukształtowała, przede wszystkim przez sport. Byłem mistrzem na 3 000 m. Do dziś nikt nie pobił mojego rekordu – ociera łzę wzruszenia.

Na Zjazd przyjechało ponad 300 absolwentów. Przez 38 lat mury szkoły opuściło kilka tysięcy. Wyfrunęli z gniazda i każdy poszedł swoją drogą. Ale gniazdo mają w sercach i pamięci. (MK)



Młodość i tradycja

Nowa pamięć

Mieszkańcy Sojczyzna Borowego w gminie Grajewo wystawili nowy krzyż w środku wsi (na zdjęciu). Stary stał w tym samym miejscu ponad 80 lat. Spróchniał, a dzieła zniszczenia dokończyły korniki. Drewno na nowy krzyż zafundował wójt gminy Grajewo. „Dopóki jest krzyż, jesteśmy u siebie. To nasza pamięć”, powiedziała Helena Drozd, mieszkanka Sojczyzna Borowego.



Pomysły do „Strategii”

Jeszcze do 30 czerwca Urząd Miasta w Grajewie zbiera od mieszkańców opinie na temat projektu aktualizacji „Strategii rozwoju Grajewa”. Każdy może zgłosić swoje pomysły na rozwój miasta i poprawę warunków życia. Kwestionariusz ankiety można otrzymać w Urzędzie Miasta lub ściągnąć ze strony internetowej www.grajewo.pl. Wypełnienie ankiety trwa około 10 minut.

Przeprowadzka

MOPS

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Grajewie z lokalu na parterze bloku na osiedlu Broniewskiego 3 zostanie przeniesiony do większego i wygodniejszego budynku po banku przy Urzędzie Miasta. Przeprowadzka odbędzie się jesienią, po zakończeniu remontu nowej siedziby.

Liczą wodniczkę

Liczeniem wodniczki na Bagnach Biebrzańskich dowodzą ornitolodzy z Akademii Rolniczej w Lublinie przy wsparciu pracowników Biebrzańskiego Parku Narodowego. Studenci i absolwenci lubelskiej AR dzielnie znoszą trudy pracy na bagnach, zwłaszcza ataki gzów. Wodniczka jest gatunkiem objętym ochroną ścisłą. W BPN grozi jej utrata siedlisk turzycowych na skutek zarastania bagien. Liczenie wodniczki odbywa się tuż po zachodzie słońca. Zliczane są śpiewające samce, których głos składa się z dwóch charakterystycznych dźwięków „errr-dididid”.

Organowy krzyk

W niedzielę, 24 czerwca, o godz. 13.00 w kościele parafialnym św. Wojciecha Biskupa i Męczennika w Rydzewie (gmina Rajgród) odbędzie się uroczysty koncert organowy w wykonaniu organisty ze Świętej Lipki Rafała Sulimy. Organy w rydzewskim kościele mają ponad 100 lat i pilnie wymagają renowacji. Przez koncerty z udziałem wybitnych organistów proboszcz i parafianie chcą nagłośnić sprawę remontu organów i przyczynić się do zebrania funduszy na remont. Koncertowi patronuje Dom Kultury w Rajgrodzie. (MK)

„Życia bez nienawiści uczy się nie słowami, lecz własnym przykładem”, mówi Ewa Mańko z Jedwabnego, nominowana do tytułu Kobieta 2007 w Plebiscycie „Kontaktów”

Lekcje dla ulicy

Miała prawie 2 lata, kiedy na świat przyszły jej siostry bliźniaczki. Do dzisiaj bliższa i dalsza rodzina jest zgodna: szybko przy nich wyrosła. Widać było także, że jest stanowcza i wie, czego chce.

Kiedy została uczennicą klasy pierwszej szkoły podstawowej, nie miała wątpliwości: będzie nauczycielką. Widać było, że ma powołanie, skoro na jej rodzinne podwórko w Piątnicy schodziła się do „szkoły” młodsza dzieciarnia z całej ulicy. „Pani” w mami-nych butach na obcasach i patykiem w ręce, „uczniów” wciąż przybywało!

– Uwielbiałam to! Nie wyobrażałam sobie innego zawodu. „Lekcje dla ulicy” odbywały się nawet w czasie wakacji – śmieje się Ewa Mańko, dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Jedwabnem.

Bez historii

Tata, fotograf amator, uwieczniający przede wszystkim życie swojej rodziny, „zaraził” pierworodną córkę swoją wielką pasją. Aparat „Druh” kosztował 150 złotych, z futerałem 208. Miała cel. Kupiła „Druha” za własne oszczędności! Fotografowała „wszystko i wszystkich”. Jako licealistka, na gwiazdkę dostała Smienę 8. Sama przekonywała się, jak cenny, choćby dla historii rodzinnej, jest każdy dokument. Jednak w szkole samej historii nie lubiła. „Prawdziwej” historii uczyła się od babci Marysi, której ludowa władza pozwoliła po wielu latach wyjechać do Wielkiej Brytanii na spotkanie z mężem, żołnierzem spod Monte Cassino. Syberia i Katyń, jak niemal w każdym polskim domu, były także obecne w ich rodzinie.

Warunek

Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Łomży kończyła z zamiarem studiowania medycyny. Po egzaminie, do spełnienia marzenia zabrakło kilku punktów. Od swojego szefo-

stwa w Białymstoku ojciec dostał propozycję: on zapisze się do PZPR, a córka od października będzie studentką. Nie zapisał się.

– Nigdy tego nie żałowałam – mówi Ewa Mańko, absolwentka Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego ówczesnej filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. – Rodzice wpoili mi zasadę: iść w życiu prostą drogą. Tylko to oznacza bycie sobą.

Sprawa w tle

Henryk był kolegą z podstawówki. Ich drogi rozeszły się i zeszły po latach. Zostali małżeństwem. Po ukończeniu studiów (mąż jest lekarzem weterynarii), otrzymali pracę w Jedwabnem. Planowali pozostać tu rok, może nieco dłużej. Urodził się syn Czarek. W 1981 roku Ewa Mańko została gminnym dyrektorem szkół do spraw wychowaw-

wypadków. Nie czekałam. Człowiek musi mieć swoje zdanie.

Przed uroczystościami 60 rocznicy zbrodni, „żydowskim szlakiem” pojechała z młodzieżą do Warszawy. W sławnej synagodze Nożyków spotkali się z młodzieżą żydowską i ówczesnym ambasadorem Izraela Szewachem Weissem. Podarował jej miniatury pojemnik na torę. Zażartował, że kiedyś do Jedwabnego przywiezie także torę.

Oblężenie

„Sprawa Jedwabnego”, z pracami archeologicznymi na miejscu zbrodni, oznaczała dla niej prawdziwe oblężenie dziennikarzy z całej Polski, jakby była w tym mieście najważniejsza. Oczekiwaliby komentarza na niemal każdy „wątek”, niejedno-

krotnie niesprawiedliwie oceniając sytuację. Do tego swoje dokładali mieszkańcy Jedwabnego. Ale nie przejęła się, bo już od dawna słyszała, że „uczy tolerancji nie w tą stronę”.

– W Jedwabnem wciąż żyje się z poczuciem dwóch prawd. Świadkowie przy każdej kolejnej relacji mogą widzieć coś innego. Ale prawda jest tylko jedna. Życia bez nienawiści uczy się nie słowami, lecz własnym przykładem – mówi Ewa Mańko.

We wtorek, 10 lipca 2007 roku, znowu zapali znicz na najsłynniejszej w świecie zbiorowej mogile, w miejscu stodoły, w której spłonęli 10 lipca 1941 roku, żydowscy mieszkańcy Jedwabnego.

Rozpoznawalna

Od lat wysyła krewnym, przyjaciółom i znajomym wykonane własnoręcznie świąteczne kartki.

– To także ślad, po którym kiedyś mnie rozpoznają – mówi. – Człowiek powinien być rozpoznawalny.

GABRIELA SZCZĘSNA

Ślad

czych. Od 1 września 1984 jest dyrektorem Zespołu Szkół. Ale przede wszystkim czuje się nauczycielką i wychowawcą.

Złot Pamięci Września w Wiźnie zainicjowała prowadzone przez nią szkolne koło turystyczno-krajoznawcze. Porządkowała z młodzieżą miejsca pamięci narodowej, zapomniane wojenne cmentarze i mogiły, bez dzielenia na „swoje” i „obce”. Pamiętała także o mogile Żydów, zamordowanych w Jedwabnem.

– „Sprawa Jedwabnego” zawsze była w tle – wspomina. – Sami mieszkańcy i ludzie z okolicznych wsi od dawna żyli ze świadomością „kto i co”. Życie toczyło się normalnie wokół tego, co za „normalne” w miejscu spalonej stodoły dawno zostało uznane. Nagłym „przebudzeniem” stała się książka Grossa. Mogłam do niczego się nie wtrącać i czekać na tzw. rozwój



Ewa Mańko



Ubiegłoroczne „Wianki u Wagów” w Grabowie

Nocel moja, Kopiel moja

Na „Folkowe wianki u Wagów” z widowiskiem obrzędowym „Nocel moja, Kopiel moja”, zapraszają do Grabowa w sobotę, 23 czerwca (godz. 19.00) wójt gminy Józef Wiszowaty i Gminny Ośrodek Kultury.

– Jak przystało na noc świętojańską, będzie puszczanie wianków, skoki przez ognisko, taniec, śpiew i folkowa muzyka do białego rana – zapowiada dyrektor GOK Dariusz Piekarski.

A wszystko w naturalnej, pięknej i nastrojowej scenerii zabytkowego parku w dawnej

posiadłości sławnego rodu Wagów. W programie także konkurs „Janowe smętki” na wykonanie ballady ludowej, występ zespołów „Grabowianie” i „Na Świętego Jana”, koncert muzyki żydowskiej zespołu „KlezmaFour” i „Orkiestry Świętego Mikołaja”.

Pierwsze „Wianki u Wagów” w Grabowie odbyły się rok temu. Okazały się wspaniałą imprezą dla publiczności w różnym wieku. Teraz zapowiadają się jeszcze atrakcyjniej, stając się lokalną tradycją.

Po nazwisku

Duda, Chaberek, Gawrych, Grajko, Kozioł, Kulis, Parzych, Poreda, Potaś, Ptak, Stachelek, Zadroga, Zawalich to nazwiska, wskazujące na „pochodzenie” kurpiowskie.

Adam Chętnik w książce „Kurpie” (Kraków 1924) wylicza także „uchodźców mieszańców”: Kołdysów, Mamajków, Naliwajków, Olbrysiów, Samulów.

Śmierdząca wizytówka

„Co to jest? Rośnie i śmierdzi?”, zapytali nas mieszkańcy Warszawy, podróżujący drogą Mały Płock – Mściwuje.

Zagadka była łatwa: to gigantyczny „dziki” śmietnik przy tej trasie. Powiększa się w oczach, chociaż mieszkańcy gminy mają podpisane umowy z firmą, odbierającą śmieci. Jak widać, nie wszyscy.

Ślubna przeszkoda

Silne burze i silny wiatr w ubiegłą sobotę w Podlaskiem, dały się we znaki także w powiecie kolneńskim. Na drodze Mściwuje – Mały Płock powalone wzdłuż drogi drzewo, zatrzymało jadący do kościoła ślubny orszak. Państwo młodzi i goście musieli czekać na pomoc strażaków z Kolna.

W Zaskrodziu (gm. Kolno) rosnący przy drodze jesion upadł na jezdnię, zahaczając o dach

budynku gospodarczego, linię energetyczną i 4 słupy. Silny wiatr zniszczył także dach pomieszczeń gospodarczych na dwóch innych posesjach.

W Dzierzbi (gm. Stawiski) wichura w okamgnieniu „rozebrała” murowaną stodołę, zerwała dach budynku gospodarczego po sąsiedzku i część dachu nowej remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Ponadto powaliła kilka słupów energetycznych i starych drzew.

Dęte Kolno

Na Wojewódzki Przegląd Orkiestr Dętych zaprasza do Kolna w niedzielę, 24 czerwca (godz. 13.00) burmistrz Andrzej Duda. Koncerty odbędą się na boisku przy stadionie. W programie także spektakl dla dzieci i konkursy dla publiczności, prezentacje zespołów muzycznych i tanecznych z Kolneńskiego Domu Kultury, występy zespołów „Rybcie znad Biebrzy”, „Bracia i Siostry” oraz „Sumptuastic”.

Konkurs skrytykowany

Konkurs na projekt strony internetowej pt. „Jan z Kolna” dla gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych ogłosił Urząd Miasta. Czas 2 tygodnie, a do tego przed końcem roku szkolnego, co natychmiast zostało przez samą młodzież skrytykowane.

Jubileusz z welonem

Jubileusz 55 lat małżeństwa świętowali Janina i Franciszek Baraszkiewiczowie z Kownacina (gm. Grabowo). W powrotnej drodze z kościoła, po mszy świętej w intencji Szacownych Jubilatów, pani Janina założyła na głowę wciąż przechowywany ślubny welon, co goście przyjęli oklaskami. „Kontakty” życzą Jubilatom dużo zdrowia i jeszcze wielu pogodnych lat na wspólnej drodze życia!

Wiem wszystko

Jubileuszowy XX Konkurs „Wiem wszystko o Kurpiowszczyźnie” dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalistów, organizowany przez Gminny Ośrodek Kultury w Turośli, rozstrzygnięty. Wyniki w grupie uczniów szkół podstawowych: 1. Katarzyna Zadroga z Łachy (przygotowana przez nauczycielkę Wiesławę Pieklik), 2. Żaneta Waszkiewicz z Ksebek (Monika Małż), 3. Joanna Rydel z Turośli (Alicja Pieloszczuk) i Patrycja Wnuk z Ptaków (Barbara Sokołowska). W grupie gimnazjalistów po raz kolejny zaimponowała wiedzą Karolina Remiszewska z Samul. Drugie miejsce zajęła Magdalena Olender z Cieloszki, trzecie Ewelina Małż z Ksebek. Przygotowywały się pod kierunkiem nauczycieli Agaty Stachelek i Józefa Zawalicha. Konkurs jest sprawdzianem wiedzy z różnych dziedzin (historii, ludzi Kurpiowszczyzny, tradycji, gwary, stroju, pieśni i tańca, nazewnictwa przedmiotów i czynności, sztuki ludowej). „Konkurs potwierdza: tradycja i kultura kurpiowska nie zagina! To dla nas wielka satysfakcja, że nasza praca z dziećmi i młodzieżą przynosi takie efekty”, powiedziała „Kontaktom” Iwona Potaś, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Turośli.

W czasie redakcyjnego dyżuru na pytania Czytelników „Kontaktów”, związane z prawami pracownika i pracodawcy, odpowiadał starszy inspektor pracy Irena Zalewska i główny specjalista Józef Jarosław Kowalewski z Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku Oddział w Łomży. Dziś pierwsza część problemów (pytający przekazywali swoje dane do wiadomości redakcji) i wyjaśnień, za tydzień druga.

Bezrobotny na truskawkach

– Czy do zbioru truskawek można zatrudnić bezrobotnego, który korzysta z zasiłku?

Pracodawca może odwołać pracownika z urlopu wówczas, gdy jego obecności w zakładzie wymagają okoliczności nieprzewidziane w chwili rozpoczęcia



Główny specjalista PIP Józef Jarosław Kowalewski

Kodeks i praca (1)

Nie ma żadnych przeszkód, żeby zatrudnić bezrobotnego w każdym czasie. Jest tylko warunek: pracodawca ma obowiązek zawiadomienia powiatowy urząd pracy o zatrudnieniu bezrobotnego, a pracownik jest zobowiązany zawiadomić urząd pracy o podjęciu pracy. Za naruszenie tego obowiązku pracownik może być ukarany grzywną nie mniejszą niż 500 zł, a pracodawca nie mniejszą jak 3000 zł.

Pracownik sezonowy

– Nie ma w kodeksie pracy określenie pracownik sezonowy, czy można teraz zatrudnić pracownika na miesiąc lub dwa właśnie do pracy sezonowej?

Określenia pracy sezonowej nie ma w kodeksie od 1996 roku, ale pracodawca może zawrzeć umowę w celu wykonania określonej pracy. Teraz można zatrudnić pracownika na czas zbioru truskawek lub ogórków. Nie określa się dokładnie, jak długo trwać będzie umowa, bo służy wykonaniu określonej pracy.

Odwołanie z urlopu

– Czy pracodawca może odwołać pracownika z urlopu, w jakich okolicznościach, kto ponosi koszty podróży powrotnej przy takim odwołaniu?

urlopu. Pracodawca musi liczyć się z kosztami. Odwołując pracownika z urlopu, jest zobowiązany pokryć koszty poniesione przez pracownika. Może być taka sytuacja, że ktoś jest na drogich wczasach, pracodawca zapłaci za na przykład połowę tych wczasów. Zwykle pracodawcy kalkulują, czy opłaca się odwoływać pracownika z urlopu i raczej rzadko korzystają z tego prawa.

Kierownik kierowcą

– Żona pracuje w biurze i w związku z wykonywaną pracą musi wyjeżdżać do miasta. Nie ma prawa jazdy i wozi ją kierownik. Żona opowiadała, że boi się jeździć, bo kierownik ma poważną wadę wzroku i widzi tylko na jedno oko. Czy temu panu wolno służbowo przewozić innych pracowników?

Należy sprawdzić, czy kierownik posiada badania lekarskie i aktualne orzeczenie, uprawniające do kierowania pojazdem. Jeśli lekarz nie miał żadnych przeciwwskazań, kierownik może w celach służbowych wozić pracownika.

Czas niepełnosprawnego

– Ile godzin, według przepisów, może pracować niepełnosprawny?

Są trzy stopnie niepełnosprawności: lekki, umiarkowany i znaczny. Niepełnosprawni w stopniu znacznym i umiarkowanym mogą pracować 7 godzin dziennie, 35 godzin tygodniowo i przysługują im dodatkowo 10 dni urlopu wypoczynkowego w roku. Jeśli lekarz wyrazi zgodę na dłuższe zatrudnienie (np. na stanowisku dozorczy), może pracować 12 godzin i będą to wówczas godziny nadliczbowe.

Upały i napoje

– Czy pracodawca latem musi dostarczać pracownikom napoje chłodzące?

Przepisy na ten temat są jednoznaczne. Pracodawca ma obowiązek zapewnić napoje chłodzące pracownikom, pracującym na zewnątrz, gdy temperatura powietrza przekracza 25 stopni C, a w pomieszczeniach, gdy przekracza 28 stopni C. Mają to

być napoje chłodzące, a nie herbata lub kawa.

Mini i dekolt

– Czy przepisy mówią coś na temat ubioru w upały? Czy można chodzić do pracy w mini spódniczce i z głębokim dekoltem?

W kodeksie nie ma nic na ten temat. Ale są stanowiska pracy, gdzie pracownik ma bezpośredni kontakt z interesantami i tam zgodnie z prawem zwyczajowym i szacunkiem do klienta, schludność obowiązuje. Pani księgowa, siedząca sama w pokoju z papierami, może pracować nawet w opalaczach, jeżeli jej szefowi nie będzie to przeszkadzało. Przepisów nie ma, potrzebne wyczucie i rozważa. Mini spódniczki czasami nawet nie widać zza zabudowanego biurka.

(Oprac. M. T.)

Nowym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy, wynikającym z nowej ustawy, która wchodzi w życie 1 lipca 2007 r., poświęcone będzie spotkanie inspektorów Okręgowego Inspektoratu Pracy w Białymstoku Oddział w Łomży z członkami Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców, Łomżyńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej, Zrzeszenia Handlu i Usług oraz Rady Łomżyńskich Handlowców w czwartek, 21 czerwca (godz. 10.00 – 14.00), w sali konferencyjnej Cechu przy ulicy Giełczyńskiej w Łomży.



Henryk Wasilczuk przy modlitewnych konstrukcjach

Racjonalizator... pacierza

Maszyna w kształcie bazyliki z piętnastoma okienkami. W każdym biblijna scena, dotycząca tajemnicy różańca. Podświetlane małą żaróweczką obrazki przesuwają się za pomocą specjalnego pokręta. Wtedy też słysząc dzwonek.

– Wszystko robiłem sam. Dobierałem trybiki i budowałem mechanizm tak, żeby

Sucho w kranach

Prawie półtora miliona złotych kosztowała modernizacja hydroforni w Rosochatem Kościelnym (gm. Czyżew Osada). To miało zakończyć kłopoty z wodą. Są nadal!

– Albo płynie oranżada, że strach do wanny wchodzić, albo wody nie ma wcale. Do picia kupujemy mineralną – mówi sołtys wsi Zaręby Góry Leśne Tadeusz Godlewski.

Jest hodowcą bydła, po udoju 60 krów należy wymyć dojarke. A tu akurat wieczorem woda brudna albo tak niskie ciśnienie, że ledwie się sączy. Po umyciu brudną wodą, rano będzie brudne mleko. W dzień Tadeusz Godlewski zbiera zimną wodę, wieczorem ją grzeje i taką myje dojarke.

Zdzisław Kuropatwa ze wsi Święck Strumiany kilka razy w sprawie wody dzwonił do gminy. Nie ma wody głównie wieczorami.

– Z autorami dokumentacji przeanalizowaliśmy całą sieć. Doszliśmy do wniosku, że w Rosochatem nie były potrzebne zbiorniki wyrównawcze, tylko dodatkowa studnia. Musimy ją wybudować – zdecydowała wójt Anna Bogucka. (m)

wszystko grało. Wzorowałem się na modlitewniku i namalowałem sceny różańca. Przy modlitwie można na nie patrzeć i lepiej się skupić – uważa Henryk Wasilczuk z Klukowa.

Jest autorem „różańcowej bazyliki”. Robił ją około pół roku. Więcej czasu zajęła mu budowa konstrukcji podobnej „bazyliki” do odprawiania Drogi Krzyżowej. Zamontował w niej mały silniczek elektryczny, który wolno przesuwają każdą stację. Autor zapewnia, że jest wystarczająco dużo czasu, aby zdążyć odmówić modlitwę. Konstrukcję Drogi Krzyżowej podarował córce.

„Modlitewne” konstrukcje są wykonane z dostępnych w domu materiałów: kartoników, puszek, starych pokręteł, świecących papierków, opakowań po zapachach do ciast, rowerowego dzwonka. Różaniec, który zwieńcza kopułę, zrobiony jest z koralików ze starego liczydła.

Henryk Wasilczuk wykonał też małe podświetlane kapliczki. Wizerunki Kardynała Stefana Wyszyńskiego i Serca Jezusa obracają się. W środku ukryty jest mechanizm grający z... pocztówki z melodyjką. W drugiej kapliczce Matka Boska i Ojciec Święty Jan Paweł II.

– Tu musi być wszystko dopasowane do milimetra. Gdy jest piętnaście tajemnic, to na końcu przybyłoby 15 milimetrów. Musi być precyzja – zapewnia konstruktor.

Henryk Wasilczuk ma 80 lat. W banku w Klukowie przepracował 31 lat na różnych stanowiskach, na końcu był dyrektorem. Wolny czas na emeryturze poświęca wymyślaniu i tworzeniu modlitewnych konstrukcji. (m)

Najpiękniejsze

okazy w Szepietowie

Najnowocześniejsze maszyny i urządzenia rolnicze, a przede wszystkim najpiękniejsze okazy krów, koni, świń, owiec, kóz oraz drobiu będzie można oglądać na XIV Regionalnej Wystawie Zwierząt Hodowlanych i Dni z Doradztwem Rolniczym w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie w sobotę i niedzielę, 23 i 24 czerwca.

Na powitanie wakacji

Turniej tenisa stołowego „Na powitanie wakacji” organizuje Klub Tenisa Stołowego w sobotę, 23 czerwca (początek godz. 10.00) w Gimnazjum w Wysokiem Mazowieckiem.

Historia dwóch

narodów

Na szkolenie do Izraela wyjechała Elżbieta Krzesiewicz, nauczycielka Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Jarosława Iwaszkiewicza w Ciechanowcu. Szkoła została włączona przez MEN do projektu „Historia dwóch narodów”, realizowanego z Ministerstwem Edukacji i Sportu Izraela.

Puchar dla wędkarzy

25 wędkarzy wzięło udział w zawodach o puchar burmistrza Ciechanowca, zorganizowanych przez Koło Wędkarskie „Jazgarz”. Adrian Załuski (9 lat) zwyciężył w kategorii juniorów, a puchar za największą rybę wyłowioną z Nurca zdobył Teodor Bońko. W kategorii seniorów pierwsze miejsce zajął Artur Murawski, a kolejne Tomasz Niewiarowski i Henryk Pelinko.

Zmiana skarbnika

Bogusława Suchodolska została odwołana przez Radę Gminy ze stanowiska skarbnika gminy Czyżew Osada. O odwołanie „z powodu utraty zaufania” wnioskowała wójt gminy. Wiąże się to z podpisaniem przez skarbnika i zastępcę wójta poprzedniej kadencji poręczenia wiarytelnosci firmie ze Skrzydlnej, która na rozbudowę i modernizację oczyszczalni ścieków w Czyżewie zaciągnęła kredyt. Miesiąc temu do Urzędu przyszło wezwanie z banku o zapłatę. Skarbnik nie poinformowała o tym wójta. Nowym skarbnikiem gminy jest Renata Dmochowska – Zaremba, absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie ukończyła ekonomię, a na studiach podyplomowych rachunkowość i finanse przedsiębiorstwa. Wcześniej sześć lat była kierowniczką oddziału banku PKO w Czyżewie i trzy lata główną księgową w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie.

Seks w słońcu

– Strach wychodzić na łąki. Ze mnie kawał chłopca, a czasem się boję. Raz zwróciłem uwagę, żeby nie palili ogniska. Jak do mnie skoczyli, musiałem uciekać. Dziewuchę obracali na masce samochodu – opowiada Leszek Chmielewski z Siemienia, właściciel łąki nad Narwią, które upodobał sobie „turyści” z całej okolicy.

Na łąkach w białą dzień dzieją się takie rzeczy, że żona Leszka Chmielewskiego woli, aby małżonek tam w ogóle się nie kręcił.

– Innym razem patrzę, a z trawy podnosi się naga „osiemnastka” – opowiada dalej Chmielewski. – Środek dnia, słońce świeci, a ona nic. Nawet na mnie nie spojrzęła. Głupio mi się zrobiło i odszedłem. Patrzę z daleka, a tu nad trawą unosi się jej głowa i chowa, unosi i chowa. Seks uprawiała z gościem, który leżał w trawie! Zobaczyłem go, jak skończyli.

Amatorzy seksu i słońca jeżdżą po chłopskich łąkach jak po swoich. Biesiadują, palą ogniska, zostawiają sterty śmieci. Biada temu, kto okaże niezadowolenie. Leszek Chmielewski już się z tym pogodził.

– Co mi da nasyłanie na tych ludzi policji? Nie będę się ośmieszał. Do wody każdy ciągnął, ciągnie i będzie ciągnąć – mówi.

Na udry

– Policja to cholery! Już do nich nie dzwonię! – Zofia Gromek, właścicielka łąki przy plaży, niemal płacze z żalu i oburzenia.

W każdy słoneczny weekend przez jej łąkę przewalają się dziesiątki aut.

– Byłam na łące, miałam widły. „Czego się pchasz na cudze?”, krzyknęłam do jednego w samochodzie. A on jak się nie rozedrze: „A co, nie wolno? A gdzie zakaz?”. To ja do niego z widłami. Postawiliśmy potem tablicę: „Teren prywatny, wstęp wzbroniony”. Ktoś ją ukradł w godzinę. Policja legitymuje czasem parę osób, ale rzadko karze mandatami. W końcu to samo. Rzadko kto powie „przepraszam” i odjedzie. Więcej jest takich, co od starych ku... mnie wyzywają – żali się.

– Wkurzyłem się w tamtą niedzielę, gdy zjechało z 50 samochodów. Poszliśmy z Zofią Gro-

mek nad rzekę, żeby spisać numery i podać policji. „Tylko spróbuj! Zaraz dostaniesz obuchem w łeb!”, usłyszałem – opowiada Zdzisław Dłużniewski, właściciel drugiej łąki przy plaży.

Nie ma prawa, będzie samoobrona

Sołtys Siemienia Ryszard Chiliński (też ma łąkę nad rzeką, z której przed każdymi sianokosami musi zbierać i wywozić wory śmieci) w imieniu mieszkańców zwrócił się do wójta gminy Łom-

biczny charakter i nie ma prawnych podstaw ograniczenia wjazdu... W przypadku naruszenia stanu posiadania należy podjąć działania we własnym zakresie...”

– To cała władza. Nie pomyśli, jak pomóc, tylko „nie, bo nie”. Dla kogo jest? Bo nie dla ludzi w potrzebie – mówi Zdzisław Dłużniewski.

– Będziemy się bronić, Rysiek! Wykopiemy rowy, ogrodzimy łąki kolczastym drutem! Zakopimy słupy z betonu na 2 metry, że ato-

skich i syna Zofii Gromek łąkę przy plaży (około 1,5 ha). Wówczas przyjezdni mieliby legalny parking. Gmina uporządkowałaby i zrekultywowała położoną w przepięknym zakolu Narwi dziką plażę i dbałaby o czystość i porządek. Na urządzenie plaży można zdobyć pieniądze z Unii. Ale warunkiem jest własność terenu pod parking. Zaproponował transakcję, lecz spotkał się z rezerwą. Według Zofii Gromek, łąka w Rybnie, którą proponuje na zamianę, to „same chojary i wadoły”. Nie po-



Dzika plaża w Siemieniu

ża z prośbą o ustawienie na drodze prowadzącej na łąki znaku zakazu wjazdu dla obcych.

„Prośbę swą motywuję tym, że wymienione łąki są nagminnie niszczone i zaśmiecanie przez amatorów dzikiej plaży. Tak dalej nie może być. łąki muszą być utrzymane w dobrym stanie, ponieważ rolnicy pobierają dopłaty obszarowe, co wiąże się z możliwością ich utraty. Odnosnie samochodów, to na terenie Siemienia są miejsca do parkowania...” Pod prośbą podpisało się 57 osób.

Wójt Jacek Nowakowski odpowiedział: „Uprzejmie informuję, że droga dojazdowa ma pu-

mem ich nie ruszą! – mówi Zofia Gromek do sołtysa Chilińskiego.

Prawdę w oczy

Wójt gminy Łomża Jacek Nowakowski urodził się i mieszka w Siemieniu. Już trzy lata temu, jako radny, próbował ucywilizować dostęp do rzeki. Chciał urządzić ścieżkę dla pieszych do plaży. Ale nie spodobało się to Dłużniewskiemu. Obrazili go, polecili na skargę do starego wójta i prace zostały wstrzymane. Jako nowy wójt uważa, że pierwszym krokiem na drodze do rozwiązania problemu jest przejęcie przez gminę przez kupno lub zamianę od Dłużniew-

dobą jej się „podejście” wójta, wietrzy podstęp. Jej syn oficjalnie odpowiedział wójtowi, że się zastanowi.

– łąka w Rybnie jest o wiele lepsza, niż ta nad rzeką w Siemieniu. Zawsze mówię sąsiadom prawdę w oczy. Teraz mówię, że rozwiązanie problemu jest w ich rękach. Bez wykupu terenu pod parking zapanowanie nad bałaganem nad Narwią nie jest możliwe – uważa Jacek Nowakowski.

Teza racjonalna. Dowodząca jednocześnie, że prawo własności w Polsce może być bezkarnie łamane.

JOANNA WILK



Za tymi budynkami jest rondo; na zdjęciu w lewym rogu Marek Niewiński na swojej posesji, którą opuści we wrześniu

Łuk „Gawęckiego”

Budowa ronda i ulicy Piłsudskiego w centrum Zambrowa rozpoczęła się z wielkim rozmachem i tempem. Rondo ma już kształt, widać przyszłe rozjazdy. Ulica Piłsudskiego będzie miała wielkomiejski charakter; szeroka, z pasem zieleni w środku. Wierni kibice budowy nie mogą doczekać się połączenia ronda i ulicy. Ale między nimi przeszkoda: prywatne posesje z budynkami gospodarczymi Marka Niewińskiego i Macieja Gawęckiego.

– Sprawa z Markiem Niewińskim jest pomyślnie zakończona, opuści posesję we wrześniu. Natomiast Maciej Gawęcki odwołał się

od decyzji wywłaszczeniowej. Ponieważ tego typu procesy toczą się długo, aby uniknąć zablokowania realizacji inwestycji na 2, 3 lata, tworzymy dokumentację zamienną i prawdopodobnie za dwa miesiące w tym miejscu będzie kontynuowana budowa – wyjaśnia wiceburmistrz Zambrowa Bogdan Kamiński.

Aby nie hamować budowy drogi, władze Zambrowa zdecydowały się w „newralgicznym” miejscu zwęzić drogę, rezygnując ze środkowego pasa zieleni i niewielkim łukiem ominąć prywatną posesję Macieja Gawęckiego. (m)



Występ Orkiestry Dętej z Włocławka na placu przed budynkiem administracji Zambrowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej

dzynarodowej Zambrowskiej Parady Młodzieżowych Orkiestr Dętych.

Parada orkiestr na stadionie miejskim jest bardzo widowiskowa. Przyciągnęła nie tylko zambrowian, ale gości z powiatu zambrowskiego i sąsiednich. W tym roku uczestniczyły orkiestry z Bielska Podlaskiego, Jasionówki, Lipska, Rossosza, Słowacji, Słupcy, Włocławka i Zambrowa.

Parada zakończyła się koncertem „Melodie południowych winnic” w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego z udziałem solistów opery war-

Koncert na osiem orkiestr

Najpierw barwny, głośny i paradny przemarsz ulicami Zambrowa ośmiu orkiestr, potem wspólny koncert pod batutą dyrektora Miejskiej Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Zambrowie Krzysztofa Witkowskiego, a następnie indywidualne koncerty i prezentacje musztry paradnej, wypełniły program IV Mię-

szawskiej Beaty Wardak i Leszka Świńskiego.

W przeddzień galowej parady, orkiestry dęte koncertowały w różnych miejscach miasta i w ten sposób wielu miało możliwość i niebywałą przyjemność dłuższego kontaktu z muzyką. (m)

Likwidacja szkół

Uchwałę o likwidacji III Liceum Profilowanego i Technikum Rolniczego dla Pracujących w Zambrowie podjęła Rada Powiatu Zambrowskiego. Szkoły nie miały... uczniów.

Rocznica poległych

63 rocznicę walk z Niemcami w okolicy Czerwonego Boru i Giełczyna Świątów Związek Żołnierzy AK Obwód w Zambrowie uczci 24 czerwca mszą świętą w kościele w Wygodzie (godz. 12.00) oraz złożeniem wieńców przy pomniku poległych i rozstrzelanych żołnierzy AK w Czerwonym Borze. W uroczystości uczestniczyć będzie Kompania Honorowa z Jednostki Wojskowej w Łomży oraz Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta pod dyktando Krzysztofa Witkowskiego z Zambrowa.

Opieka nad rodziną

Uchwałę o przyjęciu Gminnego Systemu Profilaktyki i Opieki nad Dzieckiem i Rodziną przyjęli radni Zambrowa. W ramach Systemu wspierającego rodziny mieszkające w Zambrowie, współpracują Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, Miejski Ośrodek Kultury oraz przedszkola i szkoły.

„Ostoja” zaprasza

We wtorki i piątki (godz. 18.00) Klub Abstynenta „Ostoja” w Zambrowie (budynki Urzędu Miasta, wejście z tyłu) zaprasza na spotkania Anonimowych Alkoholików. Zajęcia socjoterapeutyczne dla młodzieży w każdą środę (godz. 16.30) prowadzi terapeuta z Wojewódzkiego Ośrodka Profilaktyki Terapii Uzależnień.

Towarzyskie rozgrywki

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Srebrnej zwyciężyli w Gminnych Towarzyskich Rozgrywkach Sportowych w mini piłkę nożną chłopców. Kolejne miejsca zajęli uczniowie szkół z Pęczratki Polskiej, Łętownicy i Paproci Dużej. Najlepszym strzelcem był Robert Ambroziak ze Srebrnej, który strzelił 12 bramek, a Kacper Zając, także ze Srebrnej, który nie przepuścił żadnego gola, najlepszym bramkarzem. Organizatorem była szkoła w Srebrnej (na zdjęciu kibice).



Po 60 latach z plakatu na wystawie dowiedzieli się, jaki los spotkał ich bliskiego!

1

– Jan Góralczyk był moim wujem – mówi Barbara Józ z Łomży. – W 1946 roku został aresztowany przez UB i słuch po nim zaginął. Nie wiedzieliśmy, co się z nim dzieje. Żona i syn szukali go przez te wszystkie lata. Ciocia poruszyła wszelkie możliwe instytucje i nic. Dziś zauważyłam jego nazwisko na liście straconych i ten plakat. Jestem poruszona. Zawiadomiłam już syna Jerzego Góralczyka, który mieszka w Warszawie. Całe życie chciał się dowiedzieć, co się stało z jego ojcem i gdzie został pochowany.

Barbara Józ, na moją prośbę, zapytała syna Jerzego Góralczyka, czy porozmawia o poszukiwaniach ojca.

– Nie jest w stanie z nikim rozmawiać. Jest w szoku, przeżywa wszystko od nowa – powiedziała po paru dniach.

Plakat informuje o skazaniu na karę śmierci i wykonaniu wyroku na żołnierzu AK Jerzym Góralczyku ps. „Mały” z Małego Płocka. Miał broń w postaci niemieckiego pistoletu automatycznego i z innymi dotkliwie pobił obywatela Szumowskiego Mariana oraz zrabował mu świnie.

2

„W imieniu Rzeczypospolitej... Skazani na karę śmierci w woj. białostockim w latach 1944 – 1956”, to tytuł wystawy Biura Edukacji Publicznej IPN w łomżyńskim ratuszu.

– Choć aparat represji dbał o to, by informacje o straconych docierały wszędzie, do rodziny Jerzego Góralczyka nie dotarły. Ponad 60 lat uważany był przez bliskich za zaginionego. Jego krewni dziś z naszej wystawy dowiedzieli się, że został skazany na karę śmierci 6 marca 1946 roku, a po dwóch dniach stracony w więzieniu w Białymstoku. Miejsce pochówku nie jest znane – mówi współautor wystawy

Piotr Łapiński, historyk białostockiego Oddziału IPN.

Piotr Łapiński mówi, że wystawa zwraca uwagę na działalność Wojskowego Sądu Garnizonowego i Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku. Poza tym w roku 1946 działał Wydział Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Łomży. W



Wystawa w łomżyńskim ratuszu

Krew na rękach władzy

latach 1944 – 56 ich jurysdykcji podlegali członkowie i sympatycy podziemia niepodległościowego. Na terenie powiatu łomżyńskiego były silne struktury podziemia poakowskiego w postaci Armii Krajowej Obywatelskiej i Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość oraz podziemia obozu narodowego, czyli Narodowych Sił Zbrojnych i Narodowej Orga-

nizacji Wojskowej, od 1945 roku Narodowego Zjednoczenia Wojskowego. Członkowie tych organizacji byli prześladowani przez komunistyczny aparat represji, którego jednym z filarów było sądow-



Ppłk. Julian Giembarek, sędzia Wydziału ds. Doraźnych Sądu Okręgowego w Łomży, szef Wojskowego Sądu Rejonowego w Białymstoku



Plakat zawiadamiający o straceniu Jerzego Góralczyka

nictwo wojskowe, które wydało ponad 500 wyroków śmierci, w tym sąd w Łomży co najmniej 59. Spośród skazanych, 313 zostało straconych.

MARIA KACZYŃSKA

„Już o czwartej stawiał się u mnie. Z emocji nie mógł spać. Wędkowanie ma na niego dobry wpływ. Zaobserwowałem, że uspakaja go, jest bardziej zaradny, samodzielny”, mówi wujek dziesięcioletniego Łukasza



Bartek z tatą

Szymek miał kilka świetnych brań, ale wszystkie ryby mu uciekły przy podbieraniu, rozeszło się nad stawem w Jedwabnem, gdzie w niedzielę, 17 czerwca, do dorocznych Zawodów Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży o Puchar „Kontaktów” stanęli najmłodsi wędkarze z Jedwabnego, Łomży i okolic.

Szymek (lat 9) ukradkiem otarł łzę i dzielnie wytrwał do końca. Nauczył się na błędach, jak postępować z rybą, gdy połknie przynętę. Przyda mu się ta wiedza, gdy tata zabierze go na ryby.

Łukasz (10 lat) wyciągnął karpia. Miał drugiego na haczyku, ale też zemścił się brak doświadczenia. Ryba zerwała się i uciekła. Krążyły słuchy, że za chwilę

połkneła haczyk na sąsiednim stanowisku i wyciągnął ją kolega.

Łukasz przyjechał na zawody z wujkiem i ciotecznym bratem Bartkiem.

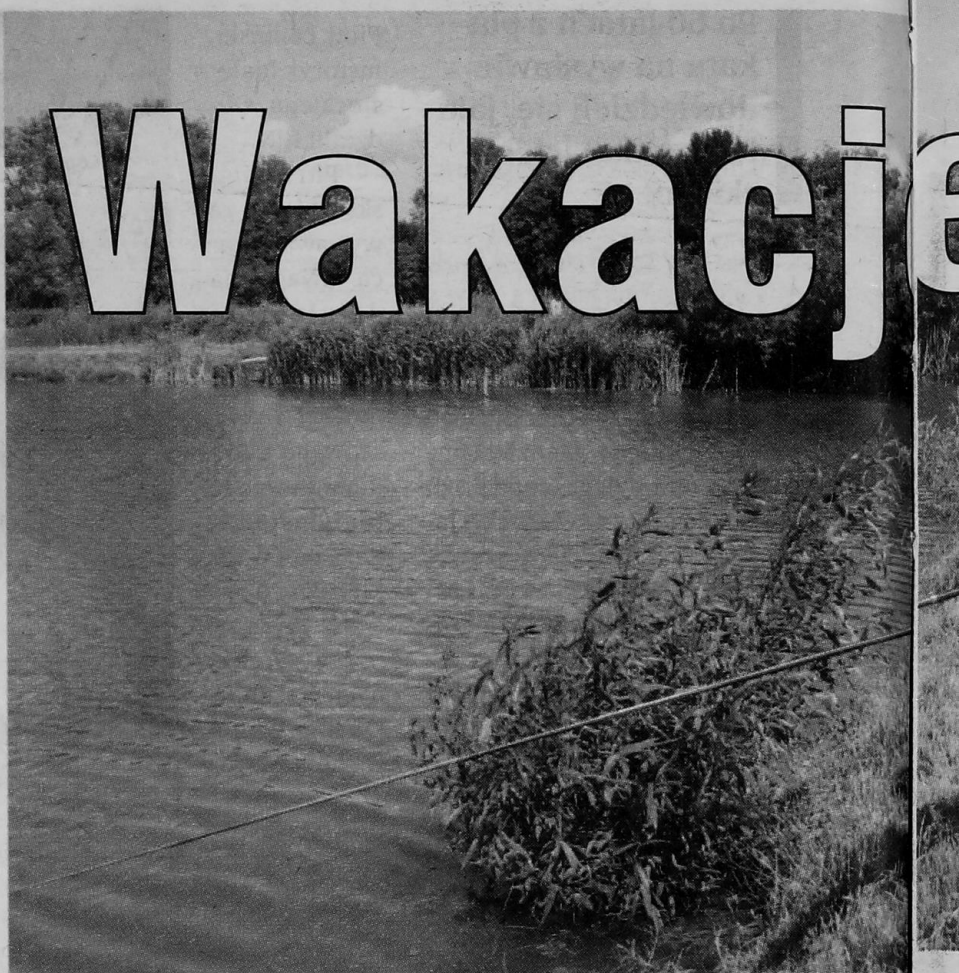
– Już o czwartej rano stawiał się u mnie. Z emocji nie mógł spać. To są jego pierwsze zawody – mówi o Łukaszu jego wujek. – Chłopak po prostu zakochał się w wędkowaniu. Przyłgnął do mnie, zabieram go za każdym razem, gdy wybieram się na ryby. Jest bardzo żywy. Wędkowanie ma na niego dobry wpływ, obserwuję to. Uspokaja się, jest bardziej zaradny, samodzielny. Chciałbym, żeby mój Bartek też połknął bakcyła.

Paweł (lat 12) wyciągnął wielkiego karpia. Też pierwszy raz bierze udział w zawodach. Przywiozł go dziadek.

– Nie myślałem, że to takie emocjonujące – mówi uśmiechnięty od ucha do ucha po zmierzeniu ryby przez sędziów i wypuszczeniu jej do stawu (wszystkie złowione ryby wracały do wody). – Lepsze niż gra komputerowa.



Paweł Bossowski z karpem



Wakacje z kijem

– Moje wnuki mają różne hobby. Tańczą, uczą się muzyki. Już myślałem, że żadne nie pokocha wędkę. Po tych zawodach będę miał z kim jeździć na ryby! – cieszy się dziadek Pawła.

Marian Kozłowski siedzi czujnie przy czteroletnim synku Dominiku, który dzielnie dzierżył od rana wędkę, lecz w końcu... przysnął na rybackim foteliku! Ale tylko na chwilę, obudziło go, jak wytrawnego łowcę, drgnięcie spławika.

Weronikę, jedyną damę zawodów, przywiozł z Dzierżby tata. Jak na pierwszy w życiu start, odniosła sukces, zajmując trzecie miejsce w swojej grupie wiekowej. Podobnie jak dziadek Pawła, tata Weroniki też ma nadzieję, że sukces zachęci ją do częstego wędkowania.

Najstarsi uczestnicy zawodów byli trochę rozczarowani słabym, ich zdaniem, „braniem”. Zostali umieszczeni na nasło-

necznionym brzegu stawu. Był upał, prażyło słońce. Ryby szybko przestały żerować. Uciekły na przeciwległy brzeg, w cień, wprost na haczyki najmłodszych wędkarzy.

– Nie chodzi o ryby, a może nie przede wszystkim o ryby, lecz o kontakt z naturą i atmosferę. Tutaj atmosfera jest wspaniała – mówi Stanisław Pliszka, wiceprezes Okręgu Mazowieckiego Polskiego Związku Wędkarskiego, do którego należy Koło Wędkarskie nr 80 w Łomży, partner „Kontaktów” od 13 lat (wcześniej Zarząd Okręgu PZW w Łomży) w organizowaniu jedynych w Łomży i okolicy zawodów wędkarskich dla dzieci.

– Na takich imprezach, jak zawody „Kontaktów”, najlepiej zaaszczepiać rybackiego bakcyła młodzieży – uważa wiceprezes Pliszka.

Młodzi wędkarze, ich ojcowie, dziadkowie i opiekunowie roz-

jeżdżali się znad stawu w Jedwabnem, snując plany wspólnych wakacyjnych wypraw nad wodę. Życzymy taaaakiej ryby. A wszystkim dzieciom tego, żeby w wakacje ktoś choć raz zabrał je na ryby, pokazał krajobrazy i emocje zupełnie inne, niż z gier komputerowych!

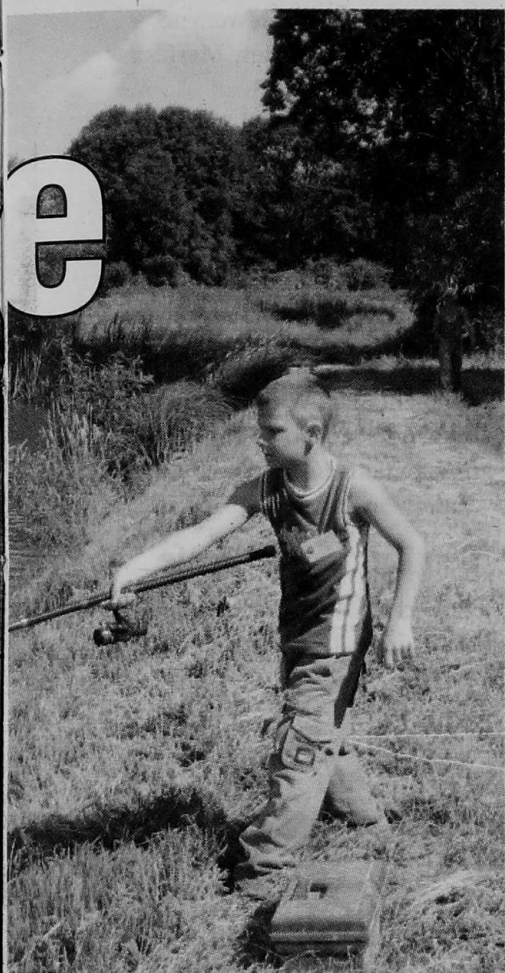
Sponsorami i darczyńcami XIII Zawodów Wędkarskich dla Dzieci i Młodzieży do lat 16 o Puchar Tygodnika „Kontakty” byli: starosta łomżyński Krzysztof Kozicki, burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke, Signa STU SA, Masarnia Łepkowsky, Dystrybucja Gazu Kazimierz Kulikowski, Piekpol Gołębiowski, Polskie Towarzystwo Ubezpieczeń, PPH Edpol, PHU Hurtownie Opon Krzysztof Kotlewski, Balsax Robert Piaseczny,

Salon Wędkarski Kurczewski, Okręg Mazowiecki PZW.

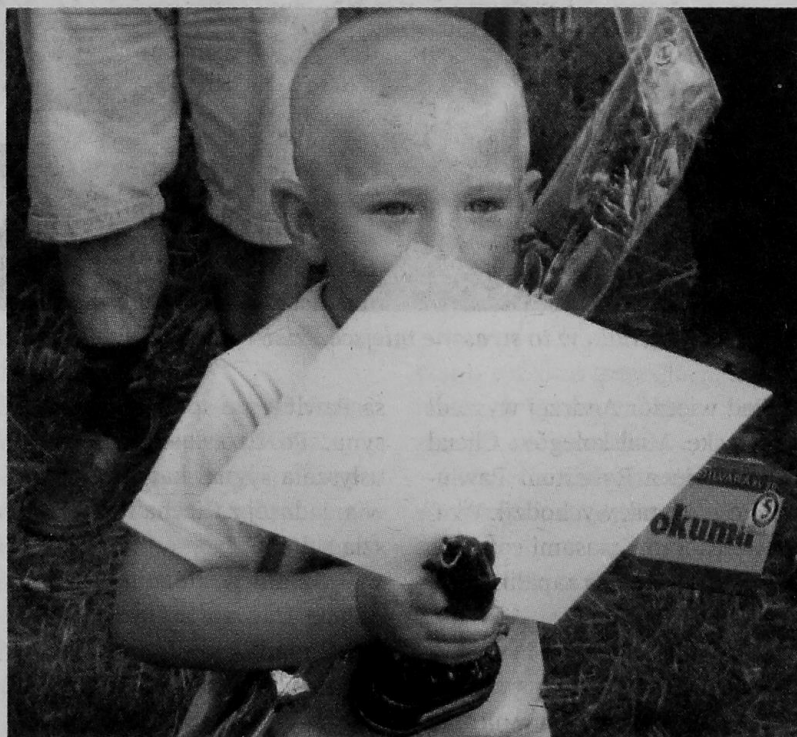
Serdecznie dziękujemy wszystkim przyjaciółom z Koła nr 80, ze szczególnymi ukłonami Krzysz-

tofowi Gedrowiczowi z Koła nr 80 PZW w Łomży za niezawodną organizację i Krzysztofowi Myhalowi z Kolna za sędziowanie.

KATARZYNA MARIAŃSKA



Na stanowisku wędkarskim pod okiem taty



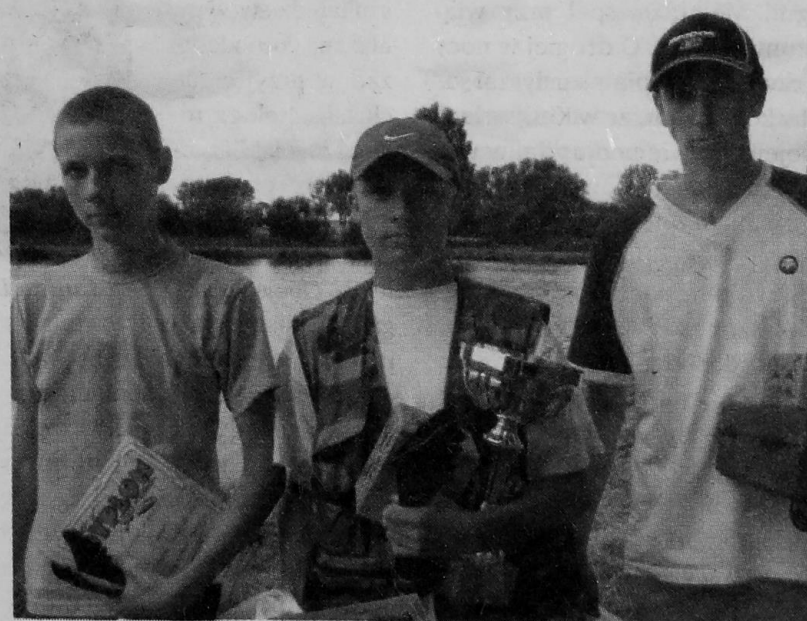
Czteroletni Dominik ledwie udźwignął nagrody



Najmłodsi zawodnicy z organizatorami



Zwycięzcy w kategorii 10 – 14 lat (od lewej): Kamil Biernacki (II), Paweł Bossowski (I), Weronika Urbanowska (III)



Najstarsi triumfatorzy Zawodów (od lewej): Łukasz Kołakowski (II), Arkadiusz Kuczewski (I, zdobywca pucharu starosty dla najlepszego wędkarza 13. edycji zawodów), Adam Górski (III)

Miejsce najtragiczniejszego wypadku w Podlaskiem. W Dzikowinach (gm. Klukowo) na miejscu zginęło 5 ludzi!

się żółty punkcik. I zniknął. A za chwilę weszła córka i powiedziała, że zginął wujek. Brat żony – opowiada Leszek Niegowski.

Lubili się z Józefem i rozumie-
li. Józef został na gospodarce z ro-
dzicami. Jego trzy siostry opuści-

Odchodzę gdzieś w nieznane

„O Boże, o Boże”, Janina Dylewska z Klukowa załamuje ręce i płacze. Jest babcią Andrzeja Nowaka z Szepietowa. Od skończenia szkoły podstawowej Andrzej mieszkał i wychowywał się u niej. Przyjechała na miejsce tragedii.

W nocy z czwartku na piątek przebudziła się o trzeciej. Wstała. Jej drugi wnuczek nie spał także. Powiedział, że Andrzej miał wypadek.

– Obudził brata i pojechali do szpitala. Bałam się, ale nie myślałam o najgorszym. Rano przyjechała policja. Powiedzieli, że wnuczek w szpitalu. A on już nie żył... O Boże...

przysięgał. Miał dziewczynę – opowiada brat cioteczny Mariusz Stańczuk.

Andrzej Nowak miał 28 lat.

Gaśnie jeden z niewielu

Kamil wyszedł wieczorem. Wziął rower. Mamie powiedział, że za jakieś pół godziny wróci.

– Położyłam się wcześniej spać. Przecież nie będę pilnowała dorosłego chłopca. W nocy obudziła mnie policja... Jutro pogrzeb... urywa mama Kamila.

Kamil Pawlak miał 25 lat.

Sen nie znalazł mnie

Robert miał spotkać się z Andrzejem i niedługo wrócić. Tere-



Zryta trawa w głębokim rowie. Kawałek ramy i blachy, stłuczona samochodowa szyba, czarny męski pantofel, taśma magnetofonowa zespołu Łzy „Nie czekaj na jutro”.

Jeden z niewielu snów

Leszek Niegowski z Prostyni (gm. Małkinia) spał przy włączonym radiu. O drugiej w nocy z czwartku na piątek usłyszał suchy komunikat, że w Klukowie w województwie podlaskim w wypadku samochodowym na miejscu zginęło pięć osób. Otworzył oczy. „Pięć ofiar na miejscu”, uprzytomnił sobie i przeraził się. Z Wyszonek Wypych pod Klukowem pochodzi jego żona. Tam mieszka jej brat i rodzice. W okolicy ożenił się syn jego siostry. O wypadku powiedział żonie. Prosił, żeby rano zadzwoniła do rodziny. Pomyślał, że na wsi wszyscy się znają, to coś się dowiedzą.

– Żona wstała, bo dojeżdża do pracy. Czułem niepokój. Położyłem się i wtedy na ścianie ukazał

ły rodzinny dom. Ojciec ma 93 lata, nie widzi. Józef był dla niego wszystkim. Gdy tylko poszedł do chlewów, od razu ojciec o niego pytał.

Józef był kawalerem. Wcześniej szukał dziewczyny, ale... na gospodarce żadna przyjść nie chciała. Rok za rokiem mijał. Miał coraz więcej obowiązków. Tata starszy, mama po wyławie. Oboje wymagały opieki. On oprowadzał inwentarz, prał i gotował.

– Powiedział, że pobierze z banku pieniądze za mleko i zrobi wszystkie opłaty. Mówiłam mu, żeby nie jechał. Ale uparł się i... nie wrócił – płacze mama Józefa Pietrzaka.

Tata przysłonił oczy dłońmi. Milcząca i niewidząca rozpacz.

Józef Pietrzak miał 53 lata.



Janina Dylewska przyjechała w to straszne miejsce, gdzie zginął jej wnuk...

Pod wieczór Andrzej wyszedł na wioskę. Miał kolegów. Chciał spotkać się z Robertem Pawlukiem Często tak wychodził. Wracał wieczorem, czasami coś jeszcze zjadł, papierosa zapalił i kładł się spać.

– Andrzej na pewno był trzeźwy. Nie pił od trzech lat, bo przysięgał w kościele. Najpierw na dwa lata, a po dwóch latach znów

sa Pawluk nie spała. Czekala na syna. Po dziesiątej wieczorem usłyszała sygnał karetki pogotowia, jadącej z Ciechanowca. Wyszła z domu.

– Szłam w kierunku rynku. Babcia Daniela stała na balkonie. Zagadałam do niej, ale ona się nie odezwała. Może już wiedziała? – mówi Teresa Pawluk.

Na rynku nie było Roberta. Wróciła do domu. Położyła się, ale nie spała. Za jakiś czas zaszczekał pies. Znowu wyszła przed dom. Szła sąsiadka. Spytała Tere-
sę, czy Robert jest w domu.

– Powiedziała, że nie ma. A ona zapłakała i powiedziała, że zginął z ich Danielem. Za chwilę dodała, że w Dzikowinach zginęło pięciu. Wzięłam męża i biegliśmy tam oboje. Akurat jechała policja, zabrali nas z drogi i przywieźli do domu. Rozmawiała z nami jakaś pani psycholog... – opowiada mama Roberta.

Robert był jednym z jedenaściorga dzieci, najmłodszy z pięciorgu synów. Mieszkał z rodzi-

kał prawie po sąsiedzku z Robertem. Tego wieczoru byli razem.

– Mamy dość bólu, czekamy na ciało...– urywa tata Daniela.

Daniel Kowalewski miał 22 lata.

Nie czekaj na jutro

– Zginął jeden z trzech muszkietarów. Najlepszy kolega – mówi Aneta Zadykowicz.

Robert Pawluk, Krzysztof Kucharski i Grzegorz Zadykowicz uczyli się w jednej klasie i przyjaźnili. Nazywano ich „Trzej muszkietarowie”. Teraz koledzy z klasy składają się na wieniec.

Marian Matanowski (l. 84), zamiata chodnik i rozmyśla. Sły-



ekaj na jutro



Marian Matanowski zagłusza myśli...

cam. W czwartek zwoził siano. W piątek planował skończyć.

– To nie do przeżycia. Tu powinniśmy się zjeżdżać na jego wesele, a nie na pogrzeb... – rozpaczka mama Roberta.

Robert Pawluk miał 30 lat.

Cicho wiatr nuci

Była ciepła noc. Babcia wyglądała Daniela na balkonie. Miesz-



Robert Pawluk miał 30 lat

szął o różnych tragediach, ale o takiej, żeby pięciu ludzi naraz zginęło, nie słyszał.

– Pojechali po śmierć... – mówi i myśli zagłusza szuraniem szczotki.

Wszyscy w ostatnią podróż wyjechali prawdopodobnie z parkingu przy barze „Tank”. Obok stacji paliw jest ogródek, stoliki z ławeczkami. Można przysiąść, wypić piwo, spotkać

znajomych i porozmawiać. Bar zamykany jest o 22.00.

– Przyjeżdżali tu co dzień. Znałam ich, to sąsiedzi i znajomi z ulicy. Chłopcy ze wsi, spokojni, grzeczni – mówi ekspedientka z baru „Tank” Małgorzata Stańczuk.

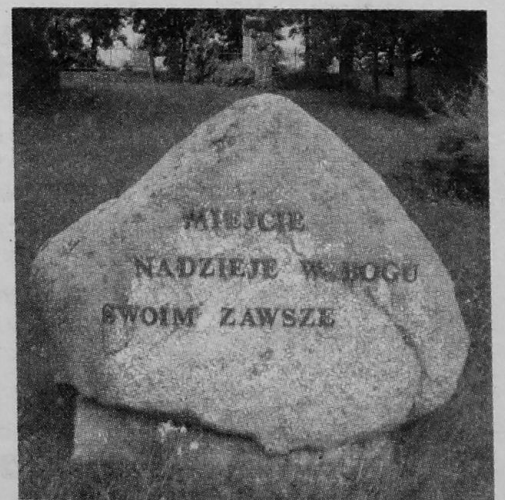
W niedzielę na środku kościoła parafialnego w Klukowie ustawione trzy trumny: Daniela, Kamila i Roberta.

W poniedziałek odbył się w Szepietowie pogrzeb Andrzeja i w Wyszonkach Kościelnych Józefa.

Alejkę prowadzącą na cmentarz parafialny w Klukowie wytaczają duże głazy. Na jednym z nich napis: „Miejcie nadzieję w Bogu swoim zawsze”.

MARIA TOCKA

(Śródtytuły pochodzą z piosenki „Ostatni na dobranoc” z albumu „Nie czekaj na jutro” zespołu Łzy)



Sami zatruwamy

Rzeka Nurzec jest uważana za najczystsza rzekę w kraju, ponieważ nie ma nad nią żadnego przemysłu.

To prawda, przemysłu nie ma, ale zanieczyszczają ją rolnicy, spuszczając do niej gnojówkę. Często przejeżdżam trasą Wyszonki Kościelne – Klukowo (gm. Klukowo w powiecie wysokomazowieckim) i widzę, jak we wsi Wyszonki Wypychy, tuż przy często uczęszczanej trasie, leży na przyzłach obornik. Bez płyt gnojowych, bez zbiorników na gnojówkę, nie osło-

przybyli do naszego Miasteczka Bajeczek, bo takim miejscem stała się szkoła na jedno czerwcowe, niedzielne popołudnie. Jest bajkowo i bajecznie, w nastrój wprowadzają dekoracje, muzyka i przesuwające się przed oczami co chwila Królowy, Krasnoludki, Koty w butach, Czerwone Kapturki, Calineczki, Dziewczynki z zapalnikami, Wilki, a nawet Baba Jaga. Wszyscy znamy i kochamy te baśnie. Każdą z nich można przecież odnieść do naszego codziennego życia.

Kontynuując szkolną tradycję, jak co roku zapraszamy na festyn

wiają trochę grosza, ponieważ chętnie kupują na naszych stoiskach oferowane przez uczniów przepyszne ciasta i gorące przekąski. Niektórzy zostawiają tu całkiem pokaźne sumy, biorąc udział w aukcji dziecięcych prac. Tym razem sprzedajemy 11 obrazów, czyli wszystkie, które były wystawione na aukcji. Nabywcy prac to ludzie o wielkim sercu, warto więc ich wymienić: Bożena Truszkowska, Dorota Leśniewska, Krystyna i Stanisław Ramotowscy (2 obrazy), Halina i Zbigniew Skrodzcy (2 obrazy), Dorota Dziegielewska, Wojciech

że od kilku lat „podstawówka” przeżywa renesans: sale szkolne zmieniają wygląd, pojawiają się w nich nowe podłogi, ściany, sprzęty. Jeśli ktoś chciałby to zobaczyć, serdecznie zapraszamy! Liczymy, że po tegorocznych wakacjach nasi uczniowie usiądą w nowych ławkach, na nowych krzesłach i wciągną głęboko w płuca pachnące nowością powietrze w sali nr 11 i 12. A potem przyjdzie nowa wiosna i kolejny festyn...

Powoli wszystko zmieni się na lepsze, jak w bajce! Przecież dlate-



nięty od drogi żadnym parkanem, a gnojówka spływa do przydrożnego rowu, nim do rzeczki Płonki i dalej jej wody niosą ją do Nurca.

Latem, w upalne dni, dużo ludzi korzysta z kąpiel, nawet nie wie, że kąpie się w rozcieńczonej gnojówce. Nikomu to nie przeszkadza, ani władzom gminy, ani ochronie środowiska, pomijając właścicieli tych posesji.

Czy w tym miejscu można powiedzieć, że jesteśmy w Unii. Chyba nie.

Kierowca PKS

Baśniowe lato

Piękna, słoneczna niedziela. Witamy serdecznie wszystkich, którzy

mieszkańców miasta i gminy Stawiski. Podczas wspólnej zabawy przede wszystkim promujemy dziecięce talenty, wskazując „nieopierzonym piskletom” drogę do gwiazd. Nasi uczniowie to potencjalni tancerze, aktorzy, muzycy, piosenkarze i malarze. Tak o nich myślimy, gdy nagradzamy brawami ich wspaniałe występy na scenie lub podziwiamy wykonane przez nich wcześniej prace plastyczne.

To już czwarta z tego rodzaju dużych środowiskowych imprez. Wszystkie cieszą się zainteresowaniem i wysoką frekwencją. Jesteśmy z tego dumni i wdzięczni ludziom, którzy zaszczycają nas swoją obecnością. Przychodząc, zosta-

Skrodzki (2 obrazy), Danuta Tyska, Zofia Obrycka.

Należałoby wymienić wielu innych darczyńców, którzy nie odmawiają wsparcia, choć czasem wstyd prosić. Kiedy jednak pomyślimy, że można będzie przeprowadzić remont następnej sali lekcyjnej w szkole, wstyd znika. Bo nasze imprezy mają jeszcze jeden zbożny cel: zmianę wizerunku szkoły. Pragniemy ciągle polepszać dzieciom warunki nauki, czynić to miejsce coraz bardziej miłym i przyjaznym, dlatego nie marnujemy grosza. Wspólny wysiłek nauczycieli, pracowników, uczniów i rodziców oraz rozsądne zarządzanie sprawiają,

go tak bardzo kochamy baśnie, że wszystko dobrze się kończy. Żegnamy się więc z radosną nadzieją, że tak będzie i w naszym przypadku. Póki co, będziemy rozglądać się bacznie, czy wokół nas nie ma chorej, zapomnianej babci, zapracowanego Kopciuszka lub Brzydkiego Kaczątka. Mądrości zawarte w baśniach, przekazywane z pokolenia na pokolenie, wcale się nie starzeją. Baśnie nadal, jak przed setkami lat, bawią, wzruszają i uczą, nakazując dzieciom posłuszeństwo wobec rodziców i troskę o bliskich. Zachęcamy: czytajcie baśnie, nadal czytajcie!

Danuta Truszkowska
wicedyrektor



Nauka

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

STUDIUM PRAWA I ADMINISTRACJI CELNEJ W ŁOMŻY

Ogłasza nabór na kierunki: • handel zagraniczny • administracja celna

Atrakcyjne zawody: • agent celny • celnik • spedytor • logista

Propozycje pracy za granicą

ŁOMŻA, ul. Poznańska 156, pokój 11, I piętro
tel. (086) 216-80-85, 0-505-739-974, 0-698-337-556

www.szkolycelne.infoserwis.elk.pl

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH Miastkowo, ul. Łomżyńska 9

I. Uzupełniająca Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

– po szkole zawodowej – 2 lata

II. Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

– po gimnazjum i szkole podstawowej – 3 lata

Kontakt: 0-608-042-412, (029) 760-44-45



Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości
im. Bogdana Jańskiego w Łomży

Dołącz do nas ...czekamy na Ciebie!

Specjalności

- Informatyka w zarządzaniu
- Zarządzanie organizacjami
- Zarządzanie finansami
- Zarządzanie potencjałem społecznym
- Rachunkowość
- Socjologia rozwoju regionalnego
- Socjologia komunikacji społecznej

Zarządzanie
Socjologia
(już wkrótce)
Pedagogika

Rekrutacja 2007/2008



www.lomza.janski.edu.pl

Łomża, ul. Krzywe Koło 9
tel. 086 216 47 75

Zespół Kolegiów Nauczycielskich



07-410 Ostrołęka, ul. Parkowa 6,
tel./faks 029 764 66 37 zknpark6@os.home.pl

www.zkn.edu.pl

STUDIA DZIEENNE

- Język angielski
- Język niemiecki
- Język rosyjski z rozszerzonym programem j.angielskiego
- Język polski z pedagogiką opiekuńczo-wychowawczą*
- Kształcenie zintegrowane i wychowanie przedszkolne
- Pedagogika opiekuńczo-wychowawcza z terapią pedagogiczną
- Informatyka z matematyką

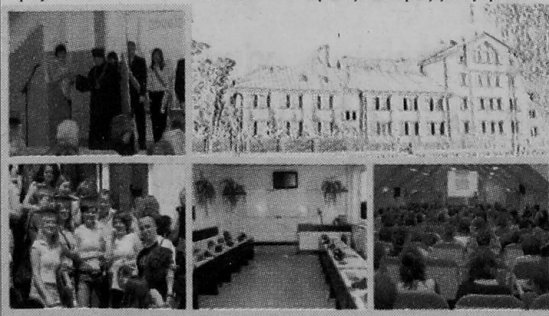
BEZPŁATNE

LICENCJACKIE

Składanie dokumentów: od 2 lipca do 7 września 2007

* specjalność zostanie uruchomiona 01.10.2007 r. po uzyskaniu pozytywnej opinii MEN

Po złożeniu egzaminu licencjackiego nasi absolwenci otrzymują dyplom ukończenia wyższych studiów zawodowych (licencjat) Uniwersytetu Warszawskiego lub Akademii Podlaskiej w Siedlcach.
Dyplom licencjacki Uniwersytetu Warszawskiego po specjalnościach: j.polski; j.niemiecki; j.angielski; j.rosyjski z roz. progr. j.ang.
Dyplom licencjacki Akademii Podlaskiej w Siedlcach po specjalnościach: informatyka z matem.; pedagogika op.-wych. z ter. ped.; ksz. zint. i wych. przedszkolne.



Wyższa Szkoła
Ekonomiczno - Społeczna
w Ostrołęce

www.wses.edu.pl

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

Prowadzi wyższe studia zawodowe /licencjackie/

Kierunek: ZARZĄDZANIE

- ! Bogata oferta stypendialna
- ! Podczas studiów można odbyć służbę wojskową

Oplaty za semestr nauki:

- Studia stacjonarne - 900 zł
- Studia niestacjonarne - 1100 zł
- Możliwość rozłożenia na raty

Studentci mają do dyspozycji:

- bibliotekę z dostępem do internetu
- pomoc w zorganizowaniu własnej firmy

Informacje i zapisy:

Dziekanat Uczelni:
Ostrołęka 07-410
Ul. Kołobrzeska 15
tel./fax. 0297691034
www.wses.edu.pl
wses@wses.edu.pl

Pozytywna ocena Państwowej Komisji Akredytacyjnej
Centrum Egzaminacyjne języka angielskiego
Pearson

- Certyfikaty międzynarodowe z języka angielskiego
- Wakacyjne kursy języków obcych - **najtaniej w Ostrołęce**

✓ **Studia podyplomowe „Zarządzanie jakością”**
z certyfikatem audytora zewnętrznego

✓ **Uniwersytet Trzeciego Wieku**

www.wses.edu.pl



Nauka

Niepubliczne Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Łomży

ogłasza nabór
na **STUDIA LICENCJACKIE** - Licencjat Uniwersytetu
w Białymstoku

Kierunek Filologia angielska, specjalność nauczyciel języka
angielskiego, system dzienny i zaoczny

ZAPISY

Łomża, ul. Reymonta 4
Tel./fax 086 218 25 02
Tel. 086 473 23 66

www.nnkjo.edu.pl
kolegium@nnkjo.edu.pl
skype: nnkjo_łomza

AVON
the company for women

Obecnie poszukujemy osoby na stanowisko:

Lidera Sprzedaży
ds. rekrutacji w Terenie

Osoba na tym stanowisku odpowiadać będzie za wdrażanie w terenie projektów przygotowanych przez Okręgowego Menedżera Sprzedaży. Będzie pozyskiwać, rekrutować i szkolić nowe Konsultantki. Raportować wyniki bezpośrednio do Dyrektora Sprzedaży Okręgu 144.

Najważniejsze zadania:

Odpowiedzialność za rozwój grupy
Inicjatywy w celu realizacji planów sprzedaży

Wdrożenie w terenie projektu Avon Liderzy Sprzedaży

Zarządzanie w terenie

Szkolenie swojego zespołu

Od kandydatów oczekujemy:

Minimum 1 rok pracy w sprzedaży, mile widziane doświadczenie w sprzedaży bezpośredniej

Wykształcenie min. Średnie

Umiejętności zarządzania swoim czasem

Operatywności i bardzo dobrej organizacji pracy

Zorientowania na wyniki

Zdolności analitycznych

Umiejętności współpracy w zespole

Oferujemy:

Pracę „od zaraz”
Pracę na umowę - zlecenie
Nienormowany czas pracy
Profesjonalne szkolenia
Atrakcyjne wynagrodzenie
Bonusy i premie

Osoby zainteresowane naszą ofertą prosimy o przesłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) na adres: avon_biznes@interia.pl

Zastrzegamy sobie prawo udzielenia odpowiedzi wyłącznie na wybrane oferty.

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Szkoły Policealne bez matury!

Dwuletnie Szkoły Policealne:

technik: administracji, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych, ochrony środowiska, organizacji reklamy, bhp, informatyk, handlowiec, ekonomista, rolnik, logistik, rachunkowości, obsługi turystycznej, hotelarstwa, usług gastronomicznych

Jednoroczne Szkoły Policealne:

architektura wnętrz, grafika komputerowa, biomasaż I /masaż leczniczy/, biomasaż II /fizjoterapia/, prawo celne i spedycja, przedstawiciel handlowy, sekretarko-asystentka, zarządzanie personelem

SEMESTR GRATIS

2 i 3-letnie LO dla Dorosłych

Łomża ul. Legionów 7
tel./fax 086 215 02 15

58 kierunków
w 47 miastach

infolinia 0801 100 777
nieodpłatne
zaświadczenia do
WKU i ZUS
dotyczy wybranych kierunków

www.zak.edu.pl

Policealna Szkoła Ochrony "VIP"

posiadająca uprawnienia szkoły publicznej proponuje absolwentom szkół średnich (matura nie jest wymagana) podjęcie nauki na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

Ukończenie szkoły i uzyskanie tytułu technika uprawnia do otrzymania licencji drugiego stopnia pracownika ochrony fizycznej osób i mienia bez dodatkowych egzaminów.

Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony

IBSSA International Bodyguard and Security Services Association

oraz Dyplom Izraelskiej Szkoły Ochrony

Israeli College for Security and Investigation

Wykładowcy wywodzący się m.in. z GROM, BOR i Policji.

W okresie nauki słuchacze szkoły mają możliwość uczestnictwa, między innymi w obozach: spadochronowych, nurkowych, narciarskich, wysokogórskich, survivalowych, integracyjnych oraz szkoleniu z zakresu taktyki i techniki jazdy samochodem.

Informacje i zapisy: poniedziałek-piątek, godz. 9.00-16.00

Warszawa (022) 681 34 32, Łomża (086) 216 40 29,

Maków Maz. (029) 717 10 96, Siemiatycze (085) 65 609 13,

Ostrów Maz. (029) 74 688 16 - nowy kierunek * technik administracji

Wyszaków, (029) 74 278 89 - nowe kierunki: * technik masażysta * ratownik medyczny

www.szkolavip.pl



Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży

Kierunki kształcenia:

- Informatyka
- Zarządzanie
- Pielęgniarstwo
- Technologia Żywności i Żywnie-
nie Człowieka
- Wychowanie Fizyczne
- Kierunki w organizacji na rok
akademicki 2007/2008 (rekrutacja
zostanie przeprowadzona po uzy-
skaniu zgody Ministerstwa Nauki
Szkolnictwa Wyższego) - Automa-
tyka i Robotyka



szczegóły dotyczące rekrutacji:
www.pwsip.edu.pl

Studia stacjonarne i niestacjonarne.

Studia stacjonarne są bezpłatne.

szeroka współpraca zagraniczna • współpraca z gospodarką - atrakcyjne
praktyki • indywidualne ścieżki programowe

PWSiP

ul. Poznańska 1411B, 18-400 Łomża, Dziekanat tel. (86) 215 59 58, 215 59 59

Atrakcyjne studia tak blisko Ciebie !!!!



**Regionalny
Ośrodek EFS**

Regionalny Ośrodek Europejskiego Funduszu Społecznego w Łomży

- Organizuje bezpłatne szkolenia dla projektodawców z zakresu informacji i promocji EFS;
- Pomaga w przygotowaniu wniosków o dotację;
- Przekazuje wiedzę o obowiązujących procedurach, wymogach administracyjnych i finansowych EFS;
- Promuje wiedzę o możliwościach związanych z działalnością EFS wśród instytucji regionalnych;

Zapraszamy w godzinach 8 - 16.

AGENCJA ROZWOJU REGIONALNEGO S. A. W ŁOMŻY
18-400 Łomża ul. M.C. Skłodowskiej 1; tel./fax: (086) 216 33 26;
www.lomza.efs.net.pl; www.podlaskie.org.pl
e-mail: arr@podlaskie.org.pl



projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Biuro pisanie podań

**Pozwy, wnioski, zażalenia, odwołania oraz
wszelkie inne pisma administracyjne.**

Łomża, ul. Polowa 11A, (Harcówka),
tel. (086) 473-00-84.

Przyjmuje ogłoszenia do „Kontaktów“



– **Dziesięć lat w Łomży to dużo czy mało dla Państwa Uczelni?**

– W sensie historycznym to niewiele, lecz dla rozwoju uczelni dziesięć lat to sporo, by nabrać doświadczenia i ugruntować swoją pozycję na rynku edukacyjnym. Od początku istnienia mury naszej uczelni w Łomży opuściło ponad 2 500 absolwentów. Wielu z nich współpracuje z nami dalej. Można śmiało powiedzieć, że tworzymy wspólnotę, którą cechuje wzajemne wspieranie się nie tylko w życiu zawodowym, lecz także osobistym i społecznym.

– **Co cechuje absolwenta „Jańskiego”?**

umożliwiając podnoszenie kwalifikacji i doskonalenie umiejętności w ramach realizowanych projektów współfinansowanych ze środków UE. Pomaga w zakładaniu i prowadzeniu własnej działalności gospodarczej. Każdy z absolwentów może wziąć udział w naszych projektach i tym samym realizować swoje plany i koncepcje odnalezienia się na trudnym rynku pracy. Temu służy Akademicki Inkubator Przedsiębiorczości. Projekt ten zapewnia uczestnikom nieodpłatne wsparcie i pomoc w zdobyciu aktualnej wiedzy przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, z zakresu bankowości, stosunków administracyjno-prawnych, księ-

cy w UE. Uważam, że ukończenie któregoś z kierunków to tylko wstęp do szukania swojego miejsca na rynku pracy. Im bardziej wyróżniasz się spośród innych, tym większe masz szanse na ciekawą pracę.

– **Czy uczelnia kieruje swoje oferty także do innych środowisk?**

– Jednym z naszych głównych celów jest wspieranie środowiska lokalnego poprzez organizację form doskonalenia dla grup czy

tylko poprzez ułatwienia techniczne, pomagamy także uzyskiwać świadczenia ułatwiające studiowanie. Dzięki inicjatywie naszych studentów powstał Klub Studenckiego Wsparcia. Niepełnosprawni mogą liczyć nie tylko na pomoc dydaktyczną, ale także na pełną akceptację. W ramach Klubu został zorganizowany kurs języka migowego. Studiują u nas studenci polskiego pochodzenia z Litwy, Białorusi i Ukrainy. Informujemy ich o możliwości uzyskania pomocy ma-

Jesteśmy już 10 lat w Łomży ...

– Zaradność, odwaga w działaniu, poczucie wspólnoty i dążenie do samorealizacji na zasadach, jakie staramy się wpajać naszym studentom w codziennym życiu uczelni. Proszę pamiętać, że Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży stanowi jedno z ogniw Szkół Jańskiego w Polsce. Szkoły wyższe Jańskiego w Polsce to bardzo duży potencjał intelektualny i kadrowy. To ponad osiem tysięcy studentów i dwustu pracowników naukowo-dydaktycznych.

W przyszłym roku Szkoła im. Bogdana Jańskiego w Warszawie będzie obchodzić piętnastolecie istnienia. Nasza uczelnia w tym roku obchodzi dopiero dziesięciolecie. Obecność w życiu wspólnoty o tak rozległym potencjale i znaczących możliwościach daje nie tylko większą szansę na własny rozwój jako organizacji czy osoby, lecz także możliwość korzystania z ogromnego wsparcia i pomocy ze strony społeczności „Jańskiego”.

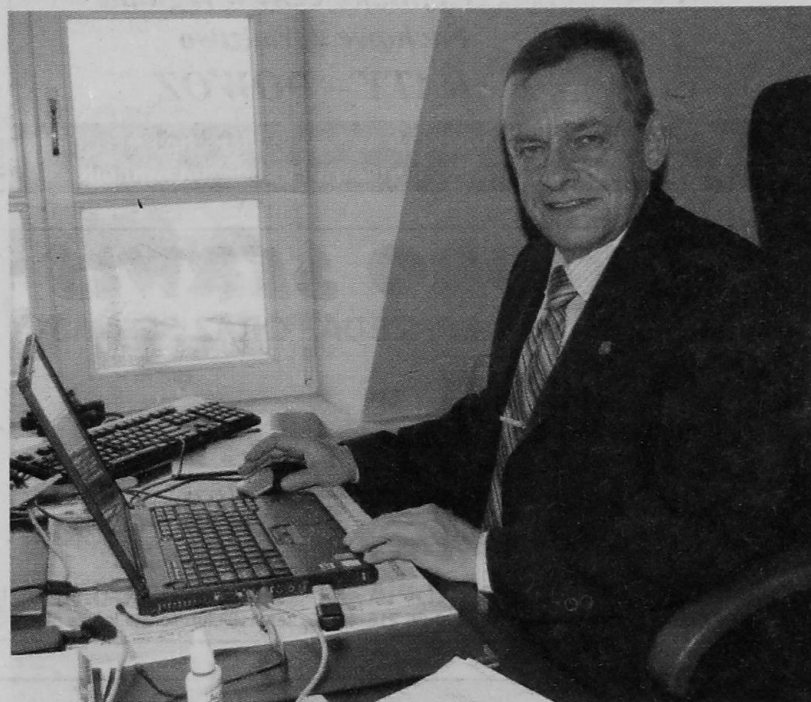
– **W jaki sposób „Jański” wspiera swoich absolwentów?**

– Nie tylko poprzez organizację spotkań czy wspólnych wyjazdów, lecz przede wszystkim

gowości. Warsztaty zostały wzbogacone o zajęcia z psychologii biznesu, które mają pomóc przyszłym przedsiębiorcom lepiej radzić sobie ze stresem. Wierzę, że choć na efekty ekonomiczne trzeba będzie jeszcze poczekać, to sprzyjający naszym działaniom wzrost gospodarczy oraz stałe dążenie do pogłębiania wiedzy przyniosą oczekiwane rezultaty.

– **Co sprzyja sukcesowi zawodowemu absolwentów „Jańskiego”?**

– Powtórzę za prof. Stefanem Kwiatkowskim, który podczas spotkania ze studentami w „Jańskim” powiedział, że aby odnieść sukces na rynku pracy, trzeba się czymś wyróżniać – posiadać umiejętności, których nie mają inni. Wielu jest prawników, ekonomistów czy socjologów, lecz niewielu, którzy prócz dyplomu ukończenia ekonomii, prawa, socjologii posiadają jeszcze coś, co ich wyróżnia. Trzeba dążyć nie tylko do doskonalenia się w określonej specjalności. Na przykład, jeśli ktoś jest informatykiem, a do tego pasjonuje się prawem unijnym i zna dobrze jeden z mało popularnych języków, ma dużą szansę znalezienia ciekawej pra-



osób, które z różnych powodów utraciły miejsce pracy lub będą musiały zmienić zawód. Dlatego też zorganizowaliśmy w tym roku akademickim dwie edycje programu pt. „Pomocnik głównego księgowego i pracownik kadr”. Naszym celem jest prezentacja bogatej i różnorodnej oferty edukacyjnej, dzięki której każdy, kto zechce samodzielnie i na własny rachunek tworzyć firmę, znajdzie u nas pomoc w doskonaleniu i nabyciu odpowiednich umiejętności.

– **Czy „Jański” jest przyjazny niepełnosprawnym?**

– Nasz budynek jest przystosowany architektonicznie do potrzeb niepełnosprawnych, myślę o podjazdach, windzie czy sanitariatach. Wspieramy niepełnosprawnych w podejmowaniu u nas studiów nie

terialnej, jaką prawnie są oni objęci przez rząd RP.

– **Czy student tylko nauką żyje?**

– Nie. Ważnym elementem życia naszej uczelni jest organizacja wielu imprez, w tym kulturalnych. W pamięci studentów na długo pozostał Dzień Kultury Francuskiej, prezentujący filmy dokumentalne i sztukę. Przybliżył odmienną kulturę Francji początku XXI wieku i pozwolił ją zrozumieć. Dzięki zrozumieniu możliwe jest budowanie trwałych więzów i wspólnoty narodów, której orędownikiem był nasz patron Bogdan Jański. Jest to równie ważne, jak rozwój przedsiębiorczości, to jednak temat na odrębną rozmowę.

– **Dziękuję Panu Kanclerzowi za rozmowę.**

KOLBIS®

DACHY

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL
18-400 Łomża, ul. Sikorskiego 165
tel/fax (0...86) 216-58-56

07-410 Ostrołęka, ul. Traugutta 45
tel/fax (0...29) 760 84 48

SUPER CENY !!!

- Pokrycia dachowe:
Blacha dachówkowa,
Blacha trapezowa
- Drzwi antywłamaniowe
- Systemy rynnowe
- Folie dachowe
- Okna - PCV, ALU
- Okna dachowe

f-1458

EDEN

Szkółka Krzewów Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a,
18-301 Zambrow
tel. (086)475-08-33,
0-606-304-304

z kuponem
10%
zniżki

f-544

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT UŻYWANYCH WÓZKÓW WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



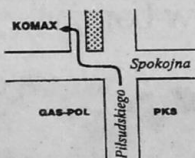
18-300 Zambrow
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

f-545

ŚWIAT GLAZURY

Łomża, ul. Spokojna 190 a

tel. 086-218-03-78, 0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

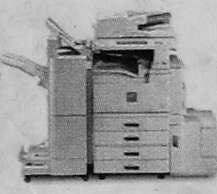
- glazury, terakoty • grasy, płytki elewacyjne • kleje, fugi • ceramika sanitarna • kabiny prysznicowe • tanie płytki do dojowni mleka

f-1520

BIURO SERWIS

SPRZEDAŻ ORAZ SERWIS

ICom



ELZAB, POSNET
SHARP, ...

KOMPUTERY KSEROKOPIARKI KASY FISKALNE
18-400 Łomża, ul. Dmowskiego 1C, T. 0-86 216-40-66, serwis@biuroserwis.lomza.pl

f-4007

PROFIREAL

PROFIREAL GROUP od 13 lat funkcjonuje na rynku czeskim i od 5 lat na Słowacji. W związku z dynamicznym rozwojem firmy na rynku polskim poszukujemy osób na terenie Podlasia, głównie Elku, Suwałk, Augustowa, Łomży, Zambrowa, Kolna.

MANAGER MIKROREGIONALNY OPIS STANOWISKA

Zakres obowiązków – zarządzanie grupą doradców finansowych.

DORADCA FINANSOWY OPIS STANOWISKA

Zatrudniona osoba będzie odpowiedzialna za aktywną sprzedaż, poszukiwanie i bieżącą obsługę pozyskanych klientów.

WYMAGANIA

- wykształcenie min. średnie,
- doświadczenie handlowe (min. 6 miesięcy),
- dobra komunikacja i współpraca w grupie,
- prawo jazdy kat. B,
- wysoka wewnętrzna motywacja, samodyscyplina i dobra organizacja pracy.

OFERUJEMY

- pracę w stabilnej firmie,
- wysokie wynagrodzenie + premię za wyniki,
- kompletne szkolenia,
- możliwość rozwoju i samorealizacji,
- pracę z produktem cieszącym się dużym zainteresowaniem.

Zainteresowane osoby prosimy o przesyłanie aplikacji (CV i listu motywacyjnego) zawierającej klauzulę dotyczącą przetwarzania danych osobowych e-mailem: bialystok@profireal.pl lub na adres: PROFIREAL Polska Sp. z o.o. Biuro Regionalne Białystok, ul. Piękna 2, 15-002 Białystok.

f-1457

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry E.A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLOWE, ODRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL
- KROPLÓWKI REGENERUJĄCE SYSTEM NERWOWY
- PSYCHOTERAPEUTA

BIAŁYSTOK, PODLEŚNA 16 lok. 2
tel. 085 732-77-35
codziennie 9.00-17.00

DYSKRECJA

f-1518

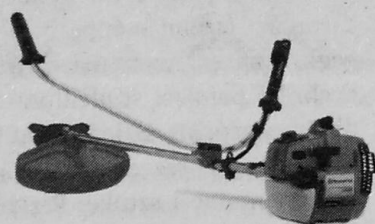
„ARKADIA” – NIERUCHOMOŚCI

Łomża, ul. Mickiewicza 12
tel. (086) 2187-779; 0-603-84-74-63
www.arkadia.gratka.pl

- mieszkania w Łomży: M – 2, ul. Reymonta, 229 tys. zł, 136 tys. zł
- domy wolnostojące w Łomży:
ul. Polna (produkcyjno-usługowo-mieszkalny) - 700 tys. zł • ul. Sikorskiego (mieszkalno-usługowy) - 950 tys. zł
• ul. 33 Pułku Piechoty – dom narożny - działka ok. 6 arów - 400 tys. zł.
- siedliska w woj. podlaskim,
- działki w Łomży: ul. Wojska Polskiego - 6000 m²
- działki rolne: SAJZY – 2 x 1500 m² – nad jeziorem; Mroczyki – 2 ha
- do wynajęcia: dom – os. Maria
- Poszukujemy siedlisk w okolicy Łomży

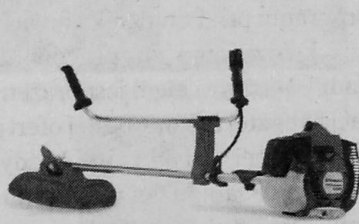
f-826

PROMOCJA WYKASZAREK HUSQVARNA



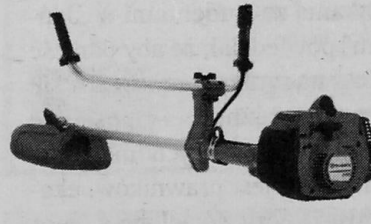
husqvarna 323R 24.5 cm³ - 0.9 kW / 1.2 KM - 4.5 kg

w promocji 1399zł
poza promocją 1573zł



husqvarna 333R 34.6 cm³ - 1.6 kW / 2.2 KM - 6.1 kg

w promocji 1839zł
poza promocją 2099zł



husqvarna 343R 45.0 cm³ - 2.0 kW / 2.7 KM - 8.2 kg

w promocji 2249 zł
poza promocją 2499zł

Ciechanowiec: ul. Łomżyńska 56, tel. 086-277 21 78
Kolno: ul. Wojska Polskiego 46, tel. 086-278 30 49
Łomża: ul. Nowogrodzka 60, tel. 086-216 69 10
Wysokie Mazowieckie: ul. Ludowa 54, tel. 086-275 49 34
Zambrow: ul. Mazowiecka 51B, tel. 086-276 08 40

Husqvarna

Great experience

PROMOCJA OD 08.04.2007 DO 01.07.2007

f-1243

HURTOWNIA KOSTKI GRANITOWEJ

Łomża, ul. Szosa do
Mężenina 3
(za Polmozbytem)
tel. 086 218-00-88,
0-500-147-440

- Kostka granitowa 4/6, 8/11
- Płytki śrutowane
- Krawężniki granitowe
- Płyty granitowe
- duży asortyment

f-1459

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozooodporne KO-RZILIUS „CERAM”, Wyszyńskiego 4 (przy Biedronce), (086) 218-01-81 (fak. 1547-o-i)

BRAMY SEGMENTOWE, garażowe i przemysłowe, automatyka, 0-604-248-985, (029) 767-10-05 (fak. 1597-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI GOTÓWKOWE, 0-502-058-633 (fak. 1499-o)



SKOK

przy Parafii „Opactwa Bożej” w Gdańsku-Zaspie

✓ ATRAKCYJNE LOKATY

- o stałym oprocentowaniu do 6,80%
- o zmiennym oprocentowaniu do 6,00% (przy większych kwotach możliwość negocjacji)

✓ OFERUJEMY PAŃSTWU KREDYTY:

- Hipoteczny (na 25 lat)
- dla emeryta i rencisty
- Udziałowiec (bez poręczycieli do 20.000 zł)

ODDZIAŁ ŁÓŻA: ul. Wyszyńskiego 2/6
Tel. 086 215-12-10, fax. 215-12-18

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- Bez żyrantów
- Minimalny dochód 600 zł
- Również dla rolników i osób prowadzących działalność gospodarczą

0 801 700 999 ☎ 085 74 20 463

TANIE KREDYTY Z KILKU BANKÓW:

- MIESZKANIOWE
- SAMOCHODOWE
- GOTÓWKOWE
- KONSOLIDACYJNE
- POŻYCZKI HIPOTECZNE
- LEASING (pojazdów i maszyn)

Procedura uproszczona (na oświadczenie) dostępna na wszystkie rodzaje kredytów i

UNIMEDIATOR

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+)
Tel. 086 216-69-61
www.unimediator.pl

IMPREZY

Zespół muzyczny „ANEX”, ciekawe efekty świetlne, 0-503-47-67-98 (fak. 1634-o-i)

KUPIĘ

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 1502-o-i)

Żyto, 0-504-074-956 (fak. 1420)

LOKALE

DO WYDZIERŻAWIENIA magazyn 400 m² i pomieszczenia na sklep 120 m², ul. Piłsudskiego 48c, tel. 0-503-044-277 (fak. 1520-o)

SPRZEDAM HALĘ 700 m² pod produkcję, hurtownię, Zambrów, tel. 0-509-84-77-87 (fak. 1213-o)

SALA WESELNA do wynajęcia na 100 – 370 osób, Czerwony Bór, 0-513-090-742 (fak. 1213-o)

FIRMA SZUKA lokalu handlowego w centrum Łomży o powierzchni 80 – 200 m², tel. 0-604-21-94-81 (fak. 1288-o)

DO WYNAJĘCIA na działalność gosp. bud. 200 m², duży plac, tel. 0-516-549-830 (fak. 1504-o-i)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, (086) 215-01-36, 0-506-454-352 (fak. 1540-o-i)

WYNAJMĘ POMIESZCZENIA magazynowe 35 m², 70 m², 100 m² w Łomży, 0-600-588-666 (fak. 1541-oo-i)

WYNAJMĘ LOKAL 70 m², I piętro, przy Al. Legionów, pod biuro, salon, 0-600-588-666 (fak. 1541-oo-i)

WYNAJMĘ POKÓJ, (086) 473-12-19 (fak. 1568-i)

SPRZEDAM NOWO pobudowany budynek mieszkalny do wykończenia, Szumowo, („Przemysłowa”), 0-606-352-857 (fak. 1576-o-i)

SPRZEDAM DOM do zamieszkania w miejscowości 250 m², Wygoda, 0-606-874-161 (fak. 1605-o-i)

SPRZEDAM POŁOWĄ bliźniaka z pełnym umeblowaniem, wysoki standard, 120 m² + 3 garaże, działka 340 m², dom po kapitalnym remoncie, tel. 0-501-270-033 (fak. 25/01/KN-u)

SPRZEDAM M-3, 48,5 m², Os. Południe, IV p., 0-603-380-658, (086) 218-49-61 wieczorem (fak. 1608-i)

SPRZEDAM M-4, III p. 0-502-29-44-45 (fak. 1630-i)

SPRZEDAM M-3, 0-662-119-119 (fak. 1614-i)

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086) 216-65-96 (fak. 1627)

DO WYNAJĘCIA M-2, (086) 216-67-16 (fak. 1619)

STANCJA – samotnym, 0-606-277-193 (fak. 1615-i)

DOM TURYSTOM – Rybno, 0-606-277-193 (fak. 1615-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE, (086) 47-387-32 (fak. 1620-i)

SPRZEDAM MIESZKANIE 3-pokojowe w nowym budownictwie, tel. 0-511-588-293 (fak. 1621-i)

SPRZEDAM DOM piętrowy na ul. Sikorskiego 269a, tel. 0-784-134-261 (fak. 1623-i)

WYNAJMĘ POKÓJ, 473-12-19 (fak. 1629-o-i)

SPRZEDAM M-4, 60m², IV p., Łomża, 0-514-629-865, 0-608-427-555 (fak. 1638)

MEDYCYNĄ

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Badania naczyniowe DOPPLER: tarczycy, brzucha, prostaty, piersi, narządów rodnych, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW (fak. 4030-o)

FIRMA z branży medycznej poszukuje osób do współpracy. Telefon kontaktowy: (086) 218-07-38 (fak. 1563-o)

MOTORYZACJA

FORD ESCORT 1,4 + gaz, 16V, 1999 r., Kombi, pierwszy właściciel, 164 tys. km, 10.500 zł, Łomża, 0-606-177-690 (fak. 1575-i)

RENAULT MEGAN Scenic 1,9 DTI, (1999 r.), ABS, Klimat, cent. zamek, e. lusterka, tanio radio, hak, pierwszy właściciel, 0-500-136-382 (fak. 1594-i)

SEAT CORDOBA kombi 1.9TDI (12.1999r), 0-602-524-615 (fak. 1626)

SPRZEDAM FIAT 126p (2000 rok) i przyczepkę „Blysk”, (086) 216-32-69 (fak. 1625-o-i)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79; 0-603-847-463 (fak. 151-oo)

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ SIEDLISKO lub teren pod działalność gospodarczą, 0-692-928-558, (086) 216-26-40 (fak. 1329-oo)

SPRZEDAMY MŁYN (nieczynny), dom i budynki gospodarcze Grabowo k/Kolna, (086) 279-01-67 (fak. 1514-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ (3000 m²) rekreacyjną przed Jurkami, ogrodzona, dojazd asfaltem, 0-600-588-666 (fak. 1541-oo-i)

DZIAŁKA 30 ary, Łomża, 0-660-457-467 (fak. 1598-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 17,5 ary w Konarzycach, 0-602-248-319 (fak. 1606-o-i)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ 43 ary z domem drewnianym, cena do uzgodnienia w Modzele – Skudosze, 0-500-286-110 (fak. 1607-i)

„MERITUM” – NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Al. Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

oferuje:

- mieszkanie – I p. 47,5 m², 150 000 zł, (MER-216)
- mieszkanie – II p., pow. 49 m², 180 000 zł, (MER-150)
- mieszkanie – III p., 73,8 m², 245 000 zł, (MER-218)
- dom – Nowogrodzka, pow. 127/1762 m², 570 000 zł, (MER-212)
- siedlisko – gm. Piątnica, pow. 1,23 ha, 150 000 zł, (MER-204)
- siedlisko – gm. Rutki, pow. 0,77 ha, 55 000 zł, (MER-15)
- działka – Zosin, WZIŁT, pow. 2500 m², 110 000 zł, (MER-190)
- działka – Gielczyn, pow. 2719 m², 135 000 zł, (MER-214)
- obiekt komercyjny – gm. Rutki, pow. 620/3700 m², 85 000 zł, (MER-172)
- lokal handlowy – centrum 98,8 m², 55 zł/m², (MER-145)
- lokal handlowy – centrum 400 m², 50 zł/m², (MER-219)
- lokale biurowe – centrum, różne powierzchnie, odrestaurowana kamienica z windą, 28/m², (MER-148)
- stylowy lokal na restaurację – centrum ok. 300 m², 35 zł/m² (MER-220) (fak. 1184-o)

PRACA

ZWROT PODATKU z pracy w Europie Zachodniej, tel. (071) 385-20-18 (fak. 4023-o)

KIEROWCÓW C + E z doświadczeniem, (086) 472-08-07 (fak. 1331-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym kat. C + E z możliwością przyuczenia. Firma w Wyszkowie, tel. (029) 742-94-70, kom. 0-606-307-425 (fak. 1344-oo)

ZATRUDNIĘ MĘŻCZYZYNĘ do rozbioru kurczaków, (086) 215-75-75, 0-500-096-911, 0-501-262-401 (fak. 1377-o-i)

ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW kat. C + E w transporcie międzynarodowym (wyjazdy Wschód-Zachód) z możliwością przyuczenia, 0-600-039-426 (fak. 1393-o-i)

CHCESZ ZAROBIĆ? Starszy Pan zatrudni za dobrym wynagrodzeniem pomoc domową, tel. (086) 47-21-085 (fak. 1421-oo)

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, 0-501-591-195 (fak. 1474-o-i)

ZATRUDNIĘ POMOC w gospodarstwie rolnym – 15 ha, (posiadający prawo jazdy kat. C), (086) 219-17-14 (fak. 1526-o)

ZATRUDNIĘ FRYZJERÓW damskich, (086) 473-19-89 (fak. 1557-o)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ – MECHANIKĄ, (086) 2188-88-66 (fak. 1633-o-i)

FIRMA REMONTOWO – budowlana „Remix” zatrudni od zaraz pracowników do prac wykończeniowych, praca w Warszawie, od poniedziałku – piątku, tel. 0-509-500-667 (fak. 1599-i)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C, E, 0-602-776-714 (fak. 1631-o-i)

„DOMEL” producent okien i drzwi zatrudni Przedstawiciela Handlowego. Wymagane doświadczenie w branży okiennej. Oferujemy atrakcyjne wynagrodzenie, samochód służbowy, telefon komórkowy, Łomża, Al. J. Piłsudskiego 70, tel. (086) 215-66-90, kom. 0-694-488-422 (fak. 1612-i)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086) 279-15-65 (fak. 111-o)

KURKI ODCHOWANE Ratowo – Piotrowo 9, 0-502-176-421, (086) 2176-296 (fak. 830-o)

SPRZEDAM KWOTĘ mleczną 20 000 kg, (086) 2774-825 po 20.00 (fak. 1528-o)

SPRZEDAM ZIEMIĘ orną, ok. 5 ha, gm. Wizna, 0-693-154-033 (fak. 1579)

SPROWADZĘ MASZYNY rolnicze każdego typu wystawiam faktury, 0-516-614-660 (fak. 1580)

SPRZEDAM PRASĘ kosztującą z 224/1, (086) 472-17-42 (fak. 1596)

SPRZEDAM CIĄGNIK „Parkinson”, 0-511-100-041 (fak. 1602-i)

KOMBAJN ZBOŻOWY „Bizon Super” Z-056, I właściciel, rok prod. (1988 r.), I koszenie (1989 r.), cena 45 000 zł, woj. podlaskie, 0-601-394-607, (086) 47-68-251 (fak. 1601)

SPRZEDAM ROZRZUTNIK, wicher, tel. 0-502-425-971 (fak. 1609)

SPRZEDAM 2 ha pola, pastwisko 1 ha, Pniewo, 0-505-684-653 (fak. 1611-i)

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy Class, 0-609-838-753 (fak. 1617)

MTZ-82, przenośnik zbożowy, silosy zbożowe, mieszalnik paszowy, Dłużniów, (086) 47-30-130 (fak. 1618-i)

SPRZEDAM ZBIORNIK do mleka 800l, (086) 474-22-99 (fak. 1624)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową i obrusy, (086) 271-25-36 (fak. 1151-o)

WRÓŻKA KASIA, www.kartarot.wbpark.pl, (086) 473-16-50, 0-607-191-070 (fak. 1478-o)

RZECZOZNAWCA MAJĄTKOWY, (086) 216-90-43, 0-661-934-386 (fak. 1603-i)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 3654-o)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01 (fak. 233-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAM TARCICĘ: dąb, jesion, cześćnia, buk, jawor – świeżą i suszoną, 0-515-187-207 (fak. 1387-oo)

SPRZEDAM PUSTAKI, 0-888-751-941 (fak. 1637-i)

TRANSPORT

HAMBURG – BREMEN, niedziela, (086) 219-10-65 (fak. 1136-o)

TRANSPORT BUSEM 9-osobowy – towarowy, (086) 218-30-88, 0-608-576-544 (fak. 1322-oo)

USŁUGI

WYDRUKI, OPRAWA – „Opoka”, (086) 216-48-39 (fak. 1507-o)

TYNKI GIPSOWE agregatem, 0-505-107-377 (fak. 3906-o)



Autoryzowany diler marki Fiat i Hyundai firma Oscar Sp. z o.o. poszukuje kandydatów na stanowisko:

Specjalista ds Sprzedaży
Sprzedaż samochodów nowych

Wymagania:

- preferowane wykształcenie wyższe, min. średnie
- znajomość rynku motoryzacyjnego
- umiejętność nawiązywania kontaktów handlowych
- umiejętność obsługi komputera
- prawo jazdy
- dyspozycyjność
- wysoka motywacja do pracy
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku

Oferty prosimy przesłać w terminie 14 dni na adres:
Oscar Sp. z o.o., Dział Personalny,
ul. Traugutta 59, 07-400 Ostrołęka
tel. 029 760 32 11.

USŁUGI PODNOŚNIKIEM kosowym do 18 m, minikoparką, dźwigiem, 0-602-75-69-43 (fak. 1508-o)

KOREKTA PRAC dyplomowych, 0-604-300-066 (fak. 1507-o)

WYKOPY ZIEMNE – koparki, ładowarki, wywrotki, ziemia na ogródki, piasek siany, 0-604-446-462 (fak. 1095-o)

USŁUGI KOPARKO – ŁADOWARKA, 0-695-594-619 (fak. 1145-o)

FIRMA REMONTOWO – budowlana wykonuje: kompleksowe remonty mieszkań, oraz ocieplanie budynków, 0-513-163-267 (fak. 1325-oo)

WYKONUJEMY – INSTALACJE centralnego ogrzewania i wod. – kan., kotłownie, olej, gaz, paliwa stałe, (086) 217-56-74, 0-602-27-57-66 (fak. 1327-oo)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, lakierowanie, 0-603-342-397 (fak. 1394-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, tanio i solidnie, 0-510-879-683 (fak. 1437-oo-i)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 1463-o-i)

STUDNIE, (086) 2184-866, 0-602-868-891 (fak. 1494-o-i)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, cyklinowanie, (086) 216-62-88, 0-608-014-410 (fak. 1524-o-i)

PRODUCENT MEBLI STYLOWYCH i nowoczesnych oferuje: zabudowy kuchenne, komplety sypialniane, drzwi, 0-603-68-87-69 (fak. 1554-i-o)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 1558-i-o)

KRYCIE DACHÓW, (086) 472-04-61 (fak. 1572-i)

FIRMA BUDOWLANO-remontowa wykonuje stany surowe budynków, rozbudowy, adaptacje, roboty wykończeniowe, 0-669-986-005 (fak. 1574-o-i)

WYRÓB i montaż wkładów kominiowych, blacha kwasoodporna, 0-691-287-680 (fak. 1582-o)

BLACHARZ – DEKARZ, 0-509-868-593 (fak. 1604-o)

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, doświadczenie, 0-660-935-938 (fak. 1613-i)

OCIEPLENIA BUDYNKÓW, tynki akrylowe, żywica, 0-511-293-865 (fak. 1616-i)

SZAFY Z DRZWIAMI suwanymi, zabudowy, 0-501-896-180 (fak. 1632-o-i)

USŁUGI HYDRAULICZNE, instalacje c.o., piece ULRICH, 0-698-672-664 (fak. 1635)

KRYCIE DACHÓW – szybki termin realizacji, 0-698-672-664 (fak. 1635)

ZWIERZĘTA

HODOWLA GOLDEN HOME przyjmuje zamówienia na szczeniata Golden Retriever, (086) 216-20-58 (fak. 1464-oo-i)

KUPON

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów (koszt jednej emisji - 4,00 zł):

KONTAKTY

ogłoszenia drobne

za 4 zł

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty” do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

☐ Budownictwo

☐ Lokale

☐ Motoryzacja

☐ Nauka

☐ Nieruchomości

☐ Praca

☐ Rolnictwo

☐ Różne

☐ RTV-AGD

☐ Transport

☐ Usługi

☐ Zdrowie

☐ Zwierzęta

☐ Finanse

☐ Kupię

☐ Sprzedam

Regulamin:

1. Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
2. Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A. o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pod adres: „Kontakty”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
3. Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4. W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.



Panu Andrzejowi Ładzie
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składają
Kierownictwo z współpracownikami
Sekcji Administracyjnej
Szpitala Wojewódzkiego w Łomży

OGŁOSZENIA EXPRESOWE

BUDOWNICTWO

SPRZEDAM STYROPIAN gr. 12 cm i
10 cm, tel. 0-507-164-565 (fak. 1640)

PUSTAKI KRAJOWE – tanio, szybki
termin realizacji, 0-606-308-706
(fak. 1644)

FINANSE

KREDYTY na rozpoczęcie działalno-
ści gospodarczej. Również kredyty
obrotowe rozwojowe, inne dla firm
Tanio! Sprawdź, tel. (086) 216-89-
25 lub 0-609-137-678 (fak. 1650)

LOKALE

SPRZEDAM MIESZKANIE 180 tys., 4
piętro, 0-508-464-186 (fak. 1644-i)

POKOJE dla pań, (086) 47-302-21,
(086) 47-302-87 (fak. 1641-i)

LOKAL do wynajęcia, 0-516-241-852
(fak. 1646)

SPRZEDAM M-2, Wojska Polskiego,
(086) 218-08-78, 0-503-532-986
(fak. 1647)

SPRZEDAM M-4, 64 m2, blok z cegły,
Łomża, Niemcewicz, 4 tys/m, 0-602-
157-405 (fak. 1648-i)

MOTORYZACJA

SPRZEDAM MERCEDES Vito 108
cdi, (1999r.), tel 0-502-688-140
(fak. sms)

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną 5 ary w
Łomży lub w okolicy, (086) 216-34-73
(fak. 1639-o-i)

RTV/AGD

NAPRAWA PRALEK, lodówek, (086)
219-03-33 (fak. 1649-o-i)

Wydawnictwo Prasowe poszukuje specjalistów ds. reklamy

WYMAGANIA:

- * łatwość nawiązywania kontaktów
- * znajomość obsługi komputera
- * dyspozycyjność i silna motywacja do pracy
- * wykształcenie minimum średnie

MILE WIDZIANE:

- doświadczenie na podobnym stanowisku
- umiejętność prowadzenia negocjacji handlowych
- prawo jazdy kat. B

OFERUJEMY:

- * atrakcyjne wynagrodzenie
- * szkolenia oraz możliwość rozwoju zawodowego

CV i list motywacyjny ze zdjęciem prosimy
przesłać w terminie do 15 lipca
z dopiskiem „PRACA” na adres:

Wydawnictwo „Kontakty”

18-400 Łomża, al. Legionów 7

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl

Siedlisko położone w Modzelach
Starych o pow. 1,46 ha
zabudowane budynkiem
mieszkalnym drewnianym oraz
budynkami gospodarczymi
murowanymi (stodoła, obora)
- 250.000 zł



Mieszkania:

Oś. Jantar - pow. 23,17 m2, wykończone, VIII piętro - 100.000 zł
Kazańska - pow. 35,84 m2, 2 pokoje, II piętro, do zamieszkania, rok
budowy 1994, możliwość zakupu z umeblowaniem - 143.360 zł
Oś. Jantar - pow. 60,78 m2, 3 pokoje, I piętro, wykończone,
możliwość zakupu z umeblowaniem - 219.000 zł

Siedliska:

Siedlisko w gm. Nowogród zabudowane domem drewnianym, stodołą
drewnianą, oborą murowaną i bud. gospodarczym - 60.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082



RENAULT
SZTUKA TWORZENIA SAMOCHODÓW

KUPIĘ TWÓJ SAMOCHÓD

Sprawdź, za ile odkupimy Twój stary samochód
wymień go na nowe Renault



- bogata oferta nowych samochodów Renault
- atrakcyjne pakiety opcji ■ serie limitowane
- atrakcyjne oferty rabatowe ■ korzystne pakiety ubezpieczeń
- kredyt 0% bez prowizji i odsetek

Oferty można łączyć

Szczegóły u Autoryzowanego Partnera Renault lub na www.renault.com.pl
RENAULT. WYZNACZA NOWE STANDARDY BEZPIECZEŃSTWA

KONCESJONER RENAULT I DACIA
Janusz Zawadzki

ul. Przykoszarowa 14a, 18-400 Łomża
tel. 086 218 27 20, 216 42 99, fax. 086 216 45 94

W zależności od wersji i wartości zakupionej polisy w celu uzyskania wymagalnej kwoty należy przedstawić dowód na jej wypłatę. Szczegółowe informacje dotyczące odroczonego odpisu i innych warunków wypłaty znajdują się w regulaminie programu. Regulamin dostępny jest na stronie internetowej Renault w sekcji „Programy”. Regulamin programu jest dostępny również w formie drukowanej. Regulamin programu jest dostępny również w formie drukowanej. Regulamin programu jest dostępny również w formie drukowanej.

PREZYDENT MIASTA ŁOMŻY

ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko dyrektora
Publicznego Gimnazjum Nr 2 w Łomży

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia następujące wymagania:

- ukończyła studia wyższe magisterskie i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w gimnazjum bądź ukończyła studia wyższe zawodowe i posiada przygotowanie pedagogiczne oraz kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w gimnazjum i spełnia wymagania określone w pkt 2-8, oraz posiada stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego.
- ukończyła studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą, prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskała co najmniej dobrą ocenę pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie ostatnich czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmuje bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskała pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- posiada zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- nie była karana karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r nr 97, poz. 674 z późn. zm./, oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie dyscyplinarne,
- nie była karana za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niej postępowanie karne,
- nie była karana zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114, z późn. zm./,
- złożyła oświadczenie lustracyjne w myśl ustawy z dnia 18 października 2006r / Dz. U. Nr 218, poz. 1592, Nr 249, z 2007r Nr 25, poz. 162/.

2. Do konkursu może przystąpić osoba, nie będąca nauczycielem która:

- ukończyła studia wyższe magisterskie,
- posiada co najmniej pięcioletni staż pracy,
- posiada wykształcenie i przygotowanie zawodowe odpowiadające kierunkowi kształcenia w szkole,
- spełnia wymagania określone w pkt. 1 ppkt. 2 i 5-8.

3. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju gimnazjum,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej-w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej-w przypadku nauczyciela akademickiego,
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia-w przypadku osoby będącej nauczycielem,
- dyplom ukończenia studiów wyższych oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego stażu pracy, wykształcenia i przygotowania zawodowego-w przypadku osoby niebędącej nauczycielem,
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- ocenę pracy, o której mowa w & 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 roku w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r – Karta Nauczyciela / Dz. U. z 2006r Nr 97, poz. 674 z późn. zm./, oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 31 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 2004r o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych / Dz. U. z 2005r nr 14, poz. 114 z późn. zm./,
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r o ochronie danych osobowych / Dz. U. z 2002r nr 101, poz. 926 z późn. zm./ w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora,
- pisemną informację, iż kandydat złożył oświadczenie lustracyjne w myśl ustawy z dnia 18 października 2006r / Dz. U. Nr 218, poz. 1592, Nr 249, z 2007r Nr 25, poz. 162/.

4. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs”, w terminie 14 dni poczynając od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres Urząd Miejski, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1, 18-400 Łomża.

5. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Prezydenta Miasta Łomży z siedzibą w Łomży ul. Stary Rynek 14.

6. O terminie i miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

7. Wzór informacji o złożeniu oświadczenia lustracyjnego do pobrania w Urzędzie Miejskim w Łomży, Wydział Oświaty, Kultury i Sportu ul. Farna 1.

Zawiadamia się, że Syndyk Masy Upadłości
Zakładu Przetwórstwa Mlecznego
„EKOLAND” Sp. z o.o.
w Kupiskach Starych k/Łomży ul. Działkowa 4

ogłosił przetarg

na sprzedaż upadłego przedsiębiorstwa,
w skład którego wchodzi:

- atrakcyjna nieruchomość składająca się z dwóch działek gruntu o łącznej pow. 1.144 m²
- piętrowy budynek magazynowo-produkcyjno-biurowy o powierzchni użytkowej 1.018 m²
- należności
- nazwa przedsiębiorstwa.

Cena wywoławcza: 760.000 zł

Szczegółowe warunki przetargu na stronie internetowej:

www.negresko.pl lub w biurze syndyka: Łomża
ul. 3 Maja 12, tel. 086 2163322. Wadium 38.000 zł należy wpłacić na konto syndyka do dnia 10.07.2007r.
Otwarcie ofert nastąpi 11.07.2007r. godz. 13⁰⁰

SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA „MLEKOVITA”
w Wysokiem Mazowieckiem

ogłasza konkurs

na wybór firmy prowadzącej bufet i kiosk z artykułami
spożywczymi w nowym biurowcu przy ul. Ludowej 122.

Zasady prowadzenia działalności gastronomiczno-handlowej:

- Firma będzie dzierżawiła od Spółdzielni lokal o pow. 172,34m²
- W skład lokalu wchodzi:
- bufet i sala konsumpcyjna – pow. 133,15 m²
- pomieszczenia towarzyszące – pow. 32,64m² /zmywalnia, magazyn, aneks jadalny/
- sanitariaty – pow. 6,55m²
- SM MLEKOVITA wyposaży lokal w niezbędne, podstawowe urządzenia tj. umywalki i zlewozmywaki z bieżącą wodą, sanitariat, ogrzewanie, oświetlenie oraz niezbędne meble (wyposażenie sali konsumpcyjnej w stoliki i krzesła, zabudowa bufetu)
- Z tytułu dzierżawy firma uiszczała będzie co miesiąc czynsz dzierżawny plus opłaty za wodę, ścieki, pobraną energię elektryczną i ciepłą.
- Firma wyposaży się we własnym zakresie w niezbędny sprzęt kuchenny (tj. kuchnia, lodówka, kuchenka mikrofalowa, naczynia itp.)
- Przewidywany termin rozpoczęcia działalności – m.c X 2007r

Firmy zainteresowane prowadzeniem bufetu i kiosku spożywczego proszone są o składanie ofert do dnia 15. VII. 2007 w Dziale Administracyjno-Samorządowym – biuro SM MLEKOVITA /pokój nr 5/

Szczegółowych informacji udziela Dział Administracyjno-Samorządowy tel. 086/275 82 20

Oferta powinna zawierać:

propozycję kwoty czynszu dzierżawnego za wynajem lokalu
referencje potwierdzające doświadczenie w branży gastronomicznej.

Taboru czar



Kolorowy, rozśpiewany świat wędrujących Cyganów przypomni cygański zespół „Tabor” (na zdjęciu) na nocnym koncercie w niedzielę, 24 czerwca, na placu nad Narwią w okolicy Centrum Kultury w Tykocinie. Początek godz. 22.00.

Zespół tworzą rodowici Cyganie. Gra dziewięcioosobowa kape-

la z akordeonem, tamburynami, gitarami, kastanietami. Trzy utalentowane tancerki prezentują tradycyjne tańce taborowe. Grupa, dzięki oryginalnym strojom, muzyce i układom tanecznym, doskonale się prezentuje i wspaniale bawi publiczność. Koncert w ramach Dni Tykocina. (MK)

Wianki na Nurcu

Piękna tradycja świętojańska jest pielęgnowana w Ciechanowie od ponad 30 lat

Festyn „Wianki na Nurcu” organizuje w niedzielę, 24 czerwca, Ciechanowiecki Ośrodek Kultury i Sportu. W samo południe msza święta w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej i poświęcenie wody w Nurcu. A potem zabawa prawie do białego rana. Od początku festynu do wieczora trwać będzie konkurs na najpiękniejszy wianek. W programie także turniej solectw, poszukiwanie kwiatu paproci, a wieczorem pokaz sztucznych ogni i puszczanie wianków na wodę. Festyn uświetnią: wy-

stęp kabaretu Idea, orkiestry dętej, zespołów muzycznych, konkursy i stoiska ze smacznym jadem. A nocną zabawę zespół disco-dance „Junior”.

Kino „Millenium” w Łomży

22 czerwca (piątek) – ♡ Rodzinka Robinsonów, godz. 16.15 ♡ Przecucie, godz. 18.00 ♡ Ścisłe tajne, godz. 19.45; 23 – 24 czerwca (sobota – niedziela) – ♡ Rodzinka Robinsonów, godz. 14.30, 16.15 ♡ Przecucie, godz. 18.00 ♡ Ścisłe tajne, godz. 19.45; 25 – 28 czerwca (poniedziałek – czwartek) – ♡ Rodzinka Robinsonów, godz. 16.15 ♡ Przecucie, godz. 18.00 ♡ Ścisłe tajne, godz. 19.45.

Kino w Grajewie

22 czerwca (piątek) – ♡ Plaga, godz. 20.00; 23 – 24 czerwca (sobota – niedziela) – ♡ Plaga, godz. 19.00.

Kino „Wrzos” w Kolnie

22 – 25 czerwca (piątek – poniedziałek) – ♡ Miss Potter, godz. 17.00.



Białystok:

Joanna Woś w „Traviacie”, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085 – 741 – 65 – 57), piątek, 22 czerwca, godz. 19.00.

Słynna sopranistka zaśpiewa partię Traviaty w koncertowym wykonaniu opery Giuseppe Verdiego, którym Opera i Filharmonia Podlaska kończy sezon artystyczny i żegna się na wakacje z publicznością. Chórem i Orkiestrą Symfoniczną dyryguje Marcin Nałęcz-Niesiołowski. Divie partnerują Leszek Świdziński (tenor) i Adam Krużewski (baryton).

Białowieża:

II Białowiejskie Spotkania z Arią: „W świecie opery i operetki”, dziedziniec Muzeum Przyrodniczo – Leśnego, sobota, 23 czerwca, godz. 20.00. Organizator: Fundacja „Muzyka cerkiewna” w Hajnówce (ul. Tamary Sołowiecz 2, tel. 085 – 682 – 20 – 89).

Wystąpią soliści z Polski i Białorusi oraz znakomity chór Kameralnej Orkiestry Symfonicznej „Grodzieńska Kapella” z Grodna. Uczta dla miłośników bel canto.

Łomża:

„Bitwa na szczycie”, spektakl teatralny, Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Długa 13, II piętro, tel. 086 – 216 – 54 – 81), sobota, 23 czerwca, godz. 16.00.

Niepowtarzalna okazja obejrzenia znakomitej i szczytującej się ogromnym dorobkiem artystycznym młodzieżowej sceny amatorskiej „Kotłownia” z Ostrowi Mazowieckiej. Przedstawienie według jednoaktówki Ronalda Topora, to groteskowe ujęcie „osiągnięć” cywilizacji, która w owczym pędzie służenia ludzkości zapomina o człowieku... Kreacja odtwórcy głównej roli Marka Bożykowskiego była nagradzana na wielu festiwalach. Spektakl towarzyszy rozstrzygnięciu VIII edycji Czerwcowego Konkursu Jednego Wiersza.

W teatrze:

Teatr Dramatyczny im. A. Wegierki w Białymstoku (ul. Elektryczna 12, tel. 085 – 741 – 57 – 40): 23 – 24.06 – „Trumna nie lubi stać pusta” (godz. 19.00, przedstawienia przedpremierowe), „Republika marzeń” (godz. 17.00).

Białostocki Teatr Lalek (ul. Kalinowskiego 1, tel. 085 – 742 – 50 – 31): 20 – 21.06 – „Fasada” (godz. 18.00).

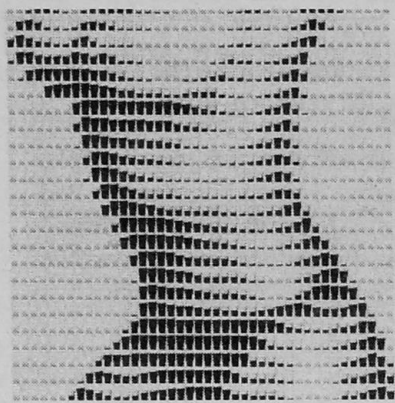
Teatr Lalki i Aktora w Łomży (pl. Niepodległości 14, tel. 086 – 473 – 55 – 67): 24.06 – „Tygrys Pietrek” (godz. 13.00, Stary Rynek).

Opowieść Hanny Januszewskiej o małym, bojaźliwym tygrysku, który przezwyciężył strach i wezwał pomoc dla chorej mamy (na zdjęciu) wyjątkowo będzie grana nie na deskach teatralnych, lecz w plenerze, na łomżyńskim Starym Rynku.

Rozpocznie festyn teatralny dla dzieci na zakończenie Dni Łomży i sezonu artystycznego w Teatrze Lalki i Aktora. Po spektaklu na najmłodszych czeka moc atrakcji.

Teatr Wierszalin w Supraślu (ul. Kościelna 4, tel. 085 – 710 – 88 – 45): 23 – 24.06 – „Wierszalin. Reportaż o końcu świata” (godz. 18.00). (MK)





Pytanie intymne

Pobraliśmy się po sześciu miesiącach znajomości. Jesteśmy już dwa lata małżeństwem, a moja żona ciągle się wstydi nagości. Albo udaje, bo już sam nie wiem, co o tym wszystkim myśleć. Najpierw mi to nie przeszkadzało, ale teraz chciałbym śmielszego seksu. Chciałbym się kochać przy świetle. Chciałbym ją rozbierać z przezroczystej koszuli i widzieć nągą. Patrzeć na jej reakcje. Niechby się wyla i pisała. Nawet jak sobie to wyobrażam, czuję podniecenie. Mówię jej o tym, a ona tylko się uśmiecha, nawet nie podejmuje tematu seksu i kochamy się jak dawniej. Czasami czuję się, jakbym robił coś zakazanego. Ona krępuje się nawet mojej nagości, bo mnie przykrywa. To mnie onieśmiela. Co mam robić?

Mirosław

Skrepowanie i wstyd dotyczy wiele par. To skutek wychowania i nawyków wyniesionych z domu. Ale wszystko można zmienić. Przelamanie wstydu i swobodnego seksu też trzeba się nauczyć. Przede wszystkim stopniowo należy nauczyć się obcowania ze sobą. Nie można okazywać zniecierpliwienia i niezadowolonia, bo uczyć trzeba się razem. I tu najpierw inicjatywę może przejąć mąż. Pewnie inną niż dotychczas pieszczotą, będzie prowadzenie rąk żony po swoim nagim ciele. Można jednocześnie mówić, co się odczuwa, jak bardzo pożąda. Potem żonę pieścić w podobny sposób. Można kochać się nie od razu w pełnym świetle, ale w półmroku. W płomieniu świecy oraz przy oświetleniu małej lampki ciało każdej kobiety wygląda korzystnie i pociągająco. I proszę pamiętać, że każdy lubi słyszeć o sobie miłe słowa. One mogą bardzo pomóc w przelamywaniu wstydu. Ułatwieniem będzie także wspólne obejrzenie jakiegoś filmu, który zainspiruje śmielsze pieszczoty.

Lekarz domowy

Nie wiem jak to się dzieje, ale często jakoś mimowolnie zaciskam zęby i usta. A najgorsze jest to, że także zgrzytam zębami. Kilka razy zwrócił mi na to uwagę kolega, z którym pracuję w jednym pokoju. Wstydzę się tego, ale nie za-

wsze umiem nad tym zapanować.

Andrzej

Przyczynami mimowolnego zaciskania i zagryzania warg, także zaciskania i zgrzytania zębami, są nerwowe sytuacje, napięcie, stres. Choroba, która objawia się zgrzytaniem zębami, nazywa się bruksizmem. Prowadzi do starcia korony zębów oraz ich nad-

miernej ruchomości i chorób przyzębia, a to z kolei uniemożliwia prawidłowe gryzienie. Leczenie bruksizmu jest długotrwałe i trudne. Należy skontaktować się z lekarzem, który przede wszystkim usunie przyczynę zgrzytania. Z pewnością zaleci środki uspokajające. Zgrzytanie może pojawiać się także w nocy, dlatego przed snem należy wypić herbatę uspokajającą.

Pod paragrafem

Mam kłopoty z chodzeniem, a nadal posiadam stary dowód osobisty. Czy można wszystkie formalności, związane z wymianą dowodu osobistego, załatwić w czasie jednej wizyty w urzędzie?

Marianna

Można załatwić wszystkie formalności nawet bez wizyty w

urzędzie. Najpierw należy złożyć wniosek o dowód osobisty. Po wniosek nie trzeba zgłaszać się osobiście. Może go przynieść ktoś z rodziny lub sąsiadów. Przy kłopotach zdrowotnych, także przy trudnościach z poruszaniem się, można telefonicznie powiadomić urząd i urzędnik przyjedzie do domu odebrać wniosek. Do wniosku trzeba dołączyć dwie aktualne fotografie. Potrzebny

będzie także odpis skrócony aktu urodzenia lub aktu małżeństwa. Dokumenty te wydaje urząd stanu cywilnego odpowiedni do miejsca urodzenia; w przypadku wymiany dowodu nieodpłatnie. O odpis aktu można poprosić korespondencyjnie. Opłata za wydanie dowodu wynosi 30 zł. Urzędnik może także nowy dowód osobisty przywieźć do domu.



Poznajmy się

Jeśli myślisz poważnie, by odciąć się od samotności, poznajmy się. Może uda nam się zacząć nowe życie we dwoje? Jestem spokojną, opiekuńczą wdową, bez nałogów. Pragnę poznać miłego Pana, najchętniej także wdowca, lat 50-60. Napisz, podaj numer telefonu.

Niezapominajka

Sympatyczny (40 lat) z poczuciem humoru, pozna miłą, samotną Panią do lat 30, bez nałogów, o sympatycznej, zadbanej prezencji, spokojną i opiekuńczą. Jeśli dokucza Ci samotność, napisz, wyślij zdjęcie. Może razem odkryjemy coś nowego?

Robert

Kiedy jestem sama, nie mam pięknych snów. Marzę tylko o tym, by cię spotkać znów. Wdowa średniego wieku i wzrostu, blondynka o niebieskich oczach, fi-

nansowo niezależna, katoliczka. Mieszkam sama we własnym M. Pragnę poznać miłego Pana w stosownym wieku, bez złych nałogów. Lubię podróże, przyrodę, a także spacerować we dwoje. Napisz, podaj numer telefonu.

Ela

Mam na imię Artur, oczy zielone, golę się na lyso i jestem atletycznie zbudowanym blondynem (24 lata/178 cm wzrostu, 90 kg). Szukam kobiety poważnie myślącej o życiu (lat 22-28), ciekawej świata i ludzi, która nie boi się nowych wyzwań. Nie interesują mnie przelotne znajomości. Aktualnie przebywam w Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze, ale jestem porządnym człowiekiem. Jeżeli szukasz przygód, nie pisz do mnie.

Artur

Czy jest gdzieś odpowiedzialny mężczyzna, który mógłby mnie pokochać? Mam 26 lat, nie jestem piękną i trochę już w życiu przesłam. Zastanów się, zanim zadzwonisz, tel. 788 700 818.

Niedoskonała

Pragnę poznać sympatycznego, samotnego kawalera lub wdowca (do lat 50), finansowo niezależnego, względnie z niewielkim gospodarstwem rolnym. Lubię wieś, nie boję się pracy na roli, skończyłam

zasadniczą szkołę rolniczą. Jestem szczupłą, średniego wzrostu wdową (47 lat) z dwiema córkami (12 i 16 lat). Mile widziany Pan z okolic Nowogrodu, Ostrołęki, Zambrowa, Łysych, Kolna. Napisz, zadzwoń, tel. 516 321 041 (do godz. 22.00).

Halinka

Jeżeli szukasz prawdziwego przyjaciela na dobre i na złe, napisz, zadzwoń, wyślij sms, tel. 885 793 211. Jestem tolerancyjnym, finansowo niezależnym kawalerem (45 lat), bez nałogów. Chciałbym poznać wrażliwą, uczuciową Panią w stosownym wieku z Łomży lub okolic. Czekam na Ciebie...

Adam

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Ofertę można podpisać pseudonimem, ale należy podać imię, nazwisko, adres do wiadomości redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

Na Jana „Nowogród 2007”

Po raz 14 Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży i burmistrz Nowogrodu zapraszają do Nowogrodu w sobotę i niedzielę, 23 – 24 czerwca na Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej.

W sobotę (godz. 16.00 – 21.00, przy hotelu „Zbyszko”) wystąpią zespoły polonijne z Litwy, Ukrainy i Niemiec, Zespół Pieśni i Tańca „Kortowo” Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie i Kapela Kurpiowska z ROK w Łomży, będą pokazy pracy kowala, garncarza, plecionkarza, tkaczki, wycinankar-

ki, konkursy dla publiczności. O godz. 21.30 rozpocznie się widowisko sobótkowe „A na Jana, a na Jana...”.

W niedzielę (godz. 10.30) sprzed Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury wyruszy na scenę obok skansenu korowód zespołów i kapel kurpiowskich. O godz. 11.00 rozpocznie się Ogólnopolski Konkurs Zespołów Kurpiowskich. Od 16.30 pozakonkursowe występy zespołów polonijnych z Litwy, Ukrainy i Niemiec, zespołów „Julia Vikman band” i „Druga Zmiana”.

Jan Paweł II i górale

Na koncert pt. „Jan Paweł II i górale” zaprasza w piątek, 29 czerwca (godz. 18.00) do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w

Łomży Kapela Góralska „Janicki” z Borówna koło Wałbrzycha (woj. dolnośląskie). Wstęp wolny.

– Kapele założył siostrzeniec mojej żony Jarosław Janik, absolwent akademii muzycznej – mówi Mieczysław Kurpiewski z Łomży. – W kapeli grają i śpiewają także jego żona, córka i synowie. Prezentują się pięknie! Są znani na Śląsku, więc pomyśleliśmy, dlaczego nie miałyby poznać ich również Łomża, w której są rodzinne korzenie Jar-ka!

„Janicki” opracowali specjalne utwory, pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II”, wszędzie serdecznie przyjmowane przez słuchaczy w różnym wieku. Każdy pamięta przecież, jak bardzo kochał góry.

Wakacje z książką

Na wakacyjne spotkania z książką zaprasza czytelników Oddział dla Dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łomży (ul. 3 Maja 6 A). W każdy czwartek lipca i sierpnia (godz. 10.00) odbywać się będzie głośne czytanie, w poniedziałek, 2 lipca (godz. 10.00) i w środę, 1 sierpnia (godz. 10.00) „Zabawa z książką”. W czasie wakacji Oddział czynny będzie od poniedziałku do piątku, w godz. 9.00 – 16.00 (także w środy, tradycyjnie wolne od pracy).



Laureaci Ligi Naukowej Stowarzyszenia „Omnibus”

Nauka jak przygoda

I Liceum Ogólnokształcące i Gimnazjum nr 6 w Łomży przy ul. Bernatowicza uhonorowały najlepszych uczniów, finalistów i laureatów olimpiad przedmiotowych i konkursów wojewódzkich z mijającego roku szkolnego. Uroczystość w reprezentacyjnej auli I LO nosiła nazwę „Dzień Olimpijczyka” i została zorganizowana po raz pierwszy.

Wśród licealistów jest aż 16 laureatów i finalistów ogólnopolskich olimpiad przedmiotowych. Są to Michał Grodzki (wiedza o Unii Europejskiej), Rafał Śledziwski (biologia), Łukasz Korona (przedsiębiorczość), Krzysztof Siemion, Magdalena Łupińska, Patrycja Dębosz (chemia), Stanisław Janikowski (matematyka), Vladimir Markovets, Justyna Załuska (język rosyjski), Anna Szabuńko (język polski), Dariusz Leśniewski, Grzegorz Kołakowski, Marcin Bagiński (geografia), Katarzyna Gosiewska (filozofia, biologia), Aleksander Jakubowski (filozofia), Bartłomiej Potera (Polska w NATO).

Publiczne Gimnazjum nr 6 może się poszczycić w tym roku szkolnym 14 tytułami laureata konkursów wojewódzkich, w tym 2 podwójnymi. Piotr Staniszewski i Paweł Łąka zostali laureatami konkursów matematycznego i fizycznego. Ponadto tytuły zdobyli: Borys Popławski, Anna Moniuszko (matematyka), Mateusz Szablak (fizyka), Paweł Malinowski, Izabela Aspras (chemia), Agata Długozima, Marta Chojnowska (geografia), Anna Fikipek (historia), Anna Wojtaszek

(biologia), Łukasz Lipiński (język angielski).

Roczną działalność zaprezentowało utworzone przy I LO Stowarzyszenie na Rzecz Uzdolnionej Młodzieży „Omnibus” pod przewodnictwem byłego dyrektora I LO i publicznego Gimnazjum nr 6 Zygmunta Zdanowicza. Stowarzyszenie z dyrekcją I LO, powołało Ligę Naukową dla gimnazjalistów, „rozegraną” w trzech etapach w kategoriach: humanistycznej, matematycznej, przyrodniczej i języka angielskiego. Laureaci trzech pierwszych miejsc w każdej kategorii zostali uhonorowani nagrodami. Są to uczniowie gimnazjów w Zambrowie Andrzej Dunikowski i Aleksandra Głuszczyk, Wąsoszu Hubert Karwowski i Marta Wszeborska, Bogutach – Piankach Edyta Bogucka, Stawiskach Kamila Kozikowska oraz Publicznych Gimnazjów nr 6 Anna Filipek, Łukasz Lipiński, Anna Moniuszko, Borys Popławski, Alicja Liszewska i PG nr 1 w Łomży Mateusz Parzych, Julia Okołowicz i Ewelina Nurczyk. Dyrektor I LO Jerzy Łuba i prezes Zygmunta Zdanowicz podziękowali za społeczną pracę profesorom I LO i PG nr 6, którzy prowadzili pierwszą edycję Ligi Naukowej: Ewie Urbańskiej, Hannie Suchodolskiej, Jolancie Radgowskiej, Katarzynie Lipskiej, Krystynie Mrozickiej, Iwone Kościuszko – Radom, Barbarze Wysoczarskiej – Wypych, Agacie Gedrowicz, Markowi Ciecierskiemu, Piotrowi Łowickiemu i Grzegorzowi Witkowskiemu. (MK)



Z wdziękiem uczniowskie prace cytowały Justyna Górka i Malwina Mielnicka

Sztuka dla Arki

Około 120 uczniowskich prac poszło „pod młotek” w Liceum Plastycznym im. Wojciecha Kosaka w Łomży. Za 3470 złotych na Przytulisko „Arka” dla bezdomnych psów.

Aukcję, która w „Plastyku” odbyła się po raz pierwszy, wymyśliły uczennice klasy trzeciej: Malwina Mielnicka, Justyna Górka i Justyna Załęska, wolontariuszki „Arki” wspierane przez prof. Iwonę Sielską.

Malwina i Justyna mówią, że aukcja, przed którą miały wielką treść, dodała im skrzydeł. Następną, także dla Przytuliska „Arka”, zapowiedziały na wrzesień.

W poniedziałek, 18 czerwca, na drogach Podlaskiego zginęło 5 osób

Popołudnie ze śmiercią

Czarna seria zaczęła się około 16.40 na krajowej drodze nr 8, w Mężeninie (gm. Rutki, pow. zambrowski). Opel zjechał na lewą stronę i czołowo zderzył się z dostawczym volkswagenem. Kierująca opłem mieszkanka Ostrowi Mazowieckiej (lat 45) zginęła na miejscu, a pasażer trafił do szpitala. Ranne zostały także 4 osoby, podróżujące volkswagenem.

Około godziny później na drodze Wąsosz – Ławsk (pow. grajewski) audi zjechało na prawe pobocze i uderzyło w pień ściętego drzewa. Na miejscu zginęli kierowca

(lat 23) i jego brat (lat 18), mieszkańcy Ławska oraz ich kolega (lat 21) ze Szczuczyna (pow. grajewski). Jechali bez zapiętych pasów bezpieczeństwa i prawdopodobnie dlatego wypadli z samochodu. Kierowca nie miał prawa jazdy.

Kilka minut przed dwudziestą w pobliżu Szepietowa (pow. wysokomazowiecki) fiat 126 p zderzył się z dostawczym renault. Kierowca „malucha” (lat 30) z Wysokiego Mazowieckiego, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Zginął na miejscu, a jego pasażer został ranny.



Nasze Bezpieczeństwo

17 reprezentacji szkół podstawowych powiatów Podlaskiego rywalizowało w Białymstoku w XI Finale Wojewódzkim Ogólnopolskiego Konkursu „Nasze Bezpieczeństwo” im. Brajana Chlebowskiego. Zwyciężyła drużyna Szkoły Podstawowej w Płocicznie Tartaku (gm. Suwałki). Drugie miejsce zajęła reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 12 w Białymstoku, trzecie Szkoły Podstawowej w Nurcu Stacji (pow. siemiatycki). Ideą konkursu „Nasze Bezpieczeństwo” im. Brajana Chlebowskiego (zmarłego sześciolatka, który w lutym 2005 roku zginął w

pożarze kamienicy w Łodzi, zdążywszy powiadomić straż pożarną), jest propagowanie zdrowego stylu życia, radzenia sobie w trudnej sytuacji i bezpiecznego wypoczynku, co szczególnie ważne przed wakacjami.

Krajową drogą nr 8 z Suwałk do Białegostoku jechał fiat duca-to. Właśnie zbliżał się do Kumiały (gm. Korycin, pow. sokólski). Nagle przez uchyloną szybę wpadła do kabiny jaskółka. Uderzony

Trzynastoletni rowerzysta uderzył w bok fiata uno w Komosewie (gm. Wąsosz, pow. grajewski). Wyjeżdżając z podwórka, nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi. Skończyło się na ogólnych potłuczeniach.

Gdy renault zatrzymało się, aby przepuścić inne pojazdy na ul. Szczuki w Szczuczynie (pow. grajewski), uderzył w nie z tyłu ciężarowy daf. Kierująca renault przewieziona została do szpitala.

Cofający peugeot uderzył w volkswagena w Osiedlu „Tysiąclecia” w Grajewie. Kierowca peugota był pijany: 0,63 promile alkoholu.

Nieznany wandal przedziurał 50 beli sianokiszonki w Cieloszcze (gm. Turośl, pow. kolneński).

Pijany motorowerzysta (2,5 promila alkoholu) wpadł w Porytem (gm. Stawiski, pow. kolneński). W Stawiskach na ul. Cedrowskiej zatrzymany został pijany rowerzysta (1,20 prom.).

Obrażen doznała pasażerka matiza w wypadku na drodze Kozioł – Szablaki (pow. kolneński). Samochód zjechał na pobocze i uderzył w drzewo.

4 koła ukradli nieznani złodzieje z nissana, zaparkowanego na ul. Witosa w Kolnie.

Radioodtwarzacz i termotorba z 65 szczepionkami zginęły z volkswagena transportera, zaparkowanego na ul. Jatkowej w Łomży. Straty 800 złotych.

Odtwarzacz samochodowy, cb radio z anteną i latarka zginęły z volkswagena golf w Porytem Jabłoni (gm. Zambrów). Straty około 1000 złotych.

Atak... jaskółki

w głowę kierowca, instynktownie zaczął opędzać się od ptaka i stracił panowanie nad samochodem, który wpadł w poślizg i przewrócił się na bok. Kierowcy nic się nie stało, ale jaskółka straciła życie.

Przyczepa do przewożenia samochodów zginęła z ul. Grabowskiej w Zambrowie. Straty około 4000 złotych.

Wiertarka udarowa i strug elektryczny przydały się włamywaczowi do budynku gospodarczego przy ul. Cmentarnej w Zambrowie. Złodziejem okazał się młodzieniec (lat 24) znany policji. Został zatrzymany.

Saszetkę z dokumentami i skórzane klapki stracił mężczyzna, zaatakowany w nocy przez 6 bandytów u zbiegu ul. Sikorskiego i Zawadzkiej w Łomży.

Złamanie nosa doznał siedemnastolatek, pobity przez chuligan (lat 28) w lokalu przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Napastnik został zatrzymany.

Kasa fiskalna, 2 gaśnice, podnośnik, 22 butle z gazem skradli włamywacze z lublina, zaparkowanego na al. Piłsudskiego w Łomży. Straty 6400 złotych.

Na Starym Rynku w Łomży nieznany bandyta ukraść kobiecie z torebki telefon komórkowy i 300 złotych, a z szyi zerwał złoty łańcuszek. Straty 1400 złotych.

Narzędzia ogrodnicze zginęły z domku w Ogródku Działkowym „Pszczółka” w Wysokiem Mazowieckiem.

W biały dzień włamywacz zakradł się do domu przy ul. Chętnika w Łomży. Zauważył go sąsiad gospodarzy. Schwytał, ale złodziejowi udało się wyrwać. Pozostawił plecak ze skradzionym laptopem.

Śmiertelnie porażony został prądem mieszkaniec (lat 37) w Barszcz (gm. Bargłów Kościelny, pow. augustowski). Zwierał przewody elektryczne, chcąc podłączyć pompę do urządzenia asenizacyjnego.

Ze wstrząsu mózgu i ogólnymi potłuczeniami wyszedł ośmiolatek ze zderzenia volkswagenu bussem w Lipniaku (pow. suwaliński). Wbiegł na jezdnię zza stojącego na przystanku autobusu.

Badanie krwi Seweryna Walendziewskiego, który kierując bmw zabił w Łomży dziewięciolatka, nie wykazało alkoholu

Śmierć bez promili

Brak alkoholu wykazało badanie krwi Seweryna Walendziewskiego (lat 23), aresztowanego po śmiertelnym potrąceniu dziewięciolatka Damiana. Nie ma jeszcze wyniku obecności narkotyków.

„Bezpromilowy” wynik właściwie nie ma znaczenia, ponieważ krew pobrana została dopiero po dobie od wypadku. Mógł więc w tym czasie trzeźwieć lub pić alkohol, komentuje Dariusz Błażejczyk, zastępca prokuratora rejonowego w Łomży.

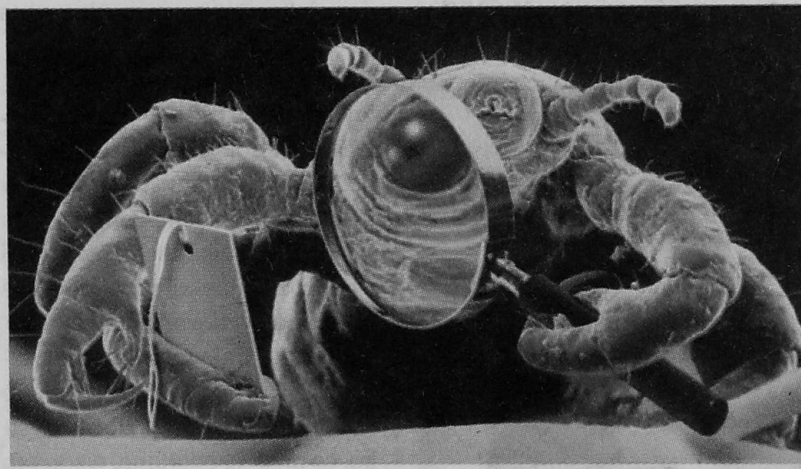
O tragedii, która zdarzyła się wieczorem 3 maja na ul. Przykozarowej, pisaliśmy w „Kontaktach” (nr 19) w tekście pt. „Śmiertelny rajd” i (nr 20) w tekście pt. „Bez nienawiści”. Po staranowaniu ogrodzenia przy stacji paliw „Pryma”, czarne bmw pognało w osiedle. Właśnie blisko jezdni szli dziewięcioletni Damian z nieco starszym kolegą. Rozpędzony samochód dosłownie „wciągnął” chłopca pod siebie. Kierowca zatrzymał się, cofnął po leżącym dziecku i pognął dalej. Kolega zatrzymał nadjeżdżający samochód i poprosił kierowcę o pomoc.

Kilka godzin później Damian zmarł w szpitalu.

Porzucone czarne bmw policjanci znaleźli w pobliskim ogrodzie działkowym. Rozpoczęły się poszukiwania „pirata”. Prokuratura opublikowała jego wizerunek i personalia. Następnego dnia sam zgłosił się na policję.

„Bezpromilowy” wynik badania nie zmienia zdania prokuratury na postawiony Sewerynowi Walendziewskiemu zarzut zabójstwa i kierowanie samochodem po pijanemu. „Pirat” przyznał się do potrącenia Damiana, ale twierdzi, że zawinił chłopiec.

W związku z koniecznością przeprowadzenia różnych ekspertyz i ustalania wszelkich okoliczności tragedii, Seweryn Walendziewski stanie przed sądem prawdopodobnie dopiero jesienią.



Pożegnanie z Anglią

Zatrzymany za rozboje Artur P. (25 lat) z Białegostoku dziesięć dni temu uciekł z Oddziału Psychiatrii Sądowej Szpitala w Choroszczy. W oknie palarni przepiłował dwie kraty. Poszukiwaniem zbiega zajął się specjalny zespół Komendy Wojewódzkiej Policji w

Na 12 lat więzienia skazał sąd w Lublinie Krzysztofa K. z Łomży „za całokształt”, a szczególnie za próbę zgwałcenia ciotki

Czarna owca

Surowy wyrok wydał Sąd Rejonowy w Lublinie na łomżanina Krzysztofa K. (lat 39), oskarżonego o rozbój, usiłowanie zgwałcenia i ograbienie ciotki w Łomży (pisaliśmy o tym w „Kontaktach” nr 51/2006, w tekście pt. „Rozdzinna pięść”) oraz za rozboje w Chełmie i Włodawie (woj. lubelskie). Biegli psychiatrzy ocenili, że może w pełni odpowiadać za przestępstwa.

Po kilku miesiącach nieobecności przyjechał do Łomży w grudniu 2006 roku. Matka zrobiła kolację i oznajmiła, że syn nie może nocować pod rodzinnym dachem. Poradziła, żeby o nocleg poprosił jej siostrę, mieszkającą

przy ul. Sikorskiego. Przed północą zapukał w okno. Ciotka nieco się zdziwiła niespodziewaną wizytą, ale otworzyła mu drzwi, przygotowała posłanie.

Było jeszcze ciemno. W bladym świetle ulicznej lampy zobaczyła nagle stojącego przy jej łóżku nagiego siostrzeńca. W ręce trzymał „jakby scyzoryk” i „w wulgarnych słowach zażądał seksu”. Zaprotestowała. Rzucił się, szarpał nocne okrycie, pięściami bił na oślep. Zażądał pieniędzy, karty bankomatowej i podania PIN. Prosiła o opamiętanie. To jeszcze bardziej go rozjuszyło. Posypały się kolejne pięści. Upadła na podłogę. Zaczął kopać. Znalazł sznurek do suszenia bielizny. Najpierw skatowanej ciotce skrępował ręce i nogi, a następnie założył na szyję pętlę. Zabrał telefon komórkowy i kartę bankomatową, zamknął drzwi na klucz i przepadł.

Skatowana ocknęła się nad ranem. Doczołgała do kuchni. Bliżko i nisko leżał obierak do ziemniaków. Udało jej się rozluźnić więzy i przeciąć obierakiem. Otworzyła okno. Zaczęła wzywać ratunku. Usłyszał ją przechodzień. Wezwał pogotowie ratunkowe. W ciężkim stanie przewieziona została do szpitala. Siostrzeniec bandyta złamał jej nos i szczękę.

Policja rozpoczęła poszukiwania Krzysztofa K., dobrze sobie znanego bezrobotnego kawalera z podstawówką, ojca dwojga dzieci. Na liście jego dotychczasowych wyczynów były jazda po pijanemu ukradzionym samochodem, dwa zgwałcenia, włamanie i kradzieże.

Zatrzymany został kilka dni później w Chełmie (woj. lubelskie) za kradzież.

– Przed sądem w Lublinie przyznał się do wszystkich zarzutów – mówi prowadzący sprawę prokurator Grzegorz Bielski z Prokuratury Rejonowej w Łomży.

Wyrok nie jest prawomocny. Łomżyńska prokuratura nie wyklucza apelacji.

Poparzony Tym

Poparzeń drugiego stopnia doznał Antoni Tym, brat znanego satyryka, scenarzysty i aktora Stanisława Tyma, mieszkający we wsi Okółek w gminie Giby. W jego zabudowaniach wybuchł pożar, a Antoni usiłował ratować dobytek z drewnianego domu. Przebywa w szpitalu w Suwałkach. Straty spowodowane przez ogień oszacowane zostały na 300 tysięcy złotych.

Białymstoku, który ustalił, że planuje ucieczkę do Wielkiej Brytanii. W poniedziałek, 18 czerwca, policjanci przygotowali zasadzkę na moście w Żółtkach (gm. Choroszcz) na drodze krajowej nr 8 Białystok – Warszawa. Artur P. podróżował dostawczym mercedesem, którym kierował mieszkaniec województwa świętokrzyskiego (lat 22), zawodowo przewożący ludzi za granicę. Zbieg z „psychiatrika” był bez szans. Miał przy sobie foliową torebkę z marihuaną.

W kwietniu z Choroszczy uciekło dwóch innych przestępców. Jeden został schwytany.



Iwona Witlicka, studentka z Łomży

Dobre maniery

Kto się przedstawia?

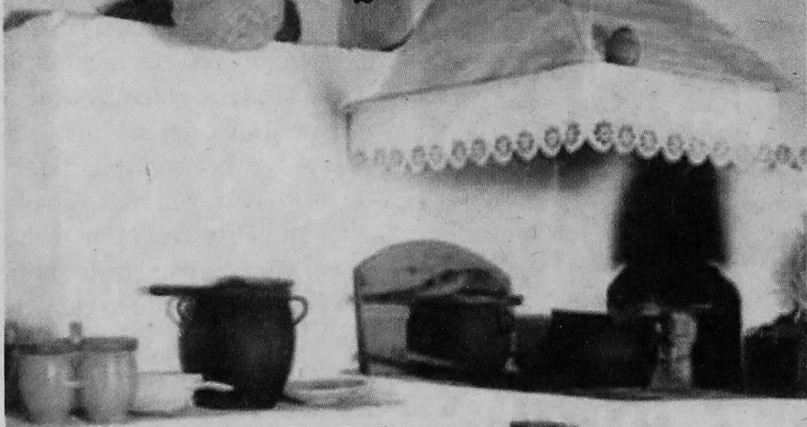
Przedstawienie się to podstawowa zasada komunikowania z innymi ludźmi. Sposób, w jaki to zrobisz, w dużej mierze decyduje o tym, jak zostaniesz zapamiętany. Zawsze z inicjatywą wychodzi mężczyzna i osoba wyraźnie młodsza. Kobiety jako pierwsze robią to tylko wtedy, gdy mają do czynienia ze

starszymi. Przedstawić się, znaczy powiedzieć swoje imię i nazwisko. Nie wymieniaj swych tytułów naukowych lub stanowisk! Powiedzenie samego imienia, może być odebrane jako infantylizm. Przedstawienie się nie oznacza przyzwolenia do mówienia sobie po imieniu.

SALONOWIEC



Przysmak podlaski



Ziemniaki w śmietanie

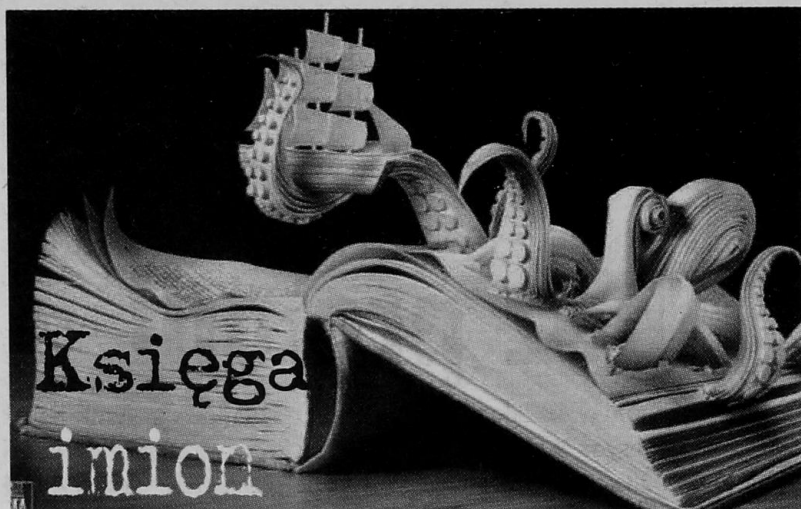
Składniki:

- 1 kg młodych ziemniaków
- 25 dag śmietany
- koperek lub natka pietruszki
- sól

Zaczynamy od ziemniaków. Obieramy je, kroimy na ćwiartki i gotujemy w osolonej wodzie. Po

ugotowaniu odlewamy wodę i podgrzewamy jeszcze chwilę, by odparowały. Następnie oblewamy ziemniaki śmietaną i dodajemy koperek lub pietruszkę. Wszystko jeszcze raz podgrzewamy. Można je podawać z jajkiem sadzonym. Smacznego!

Drodzy Czytelnicy, a zwłaszcza Czytelniczki, a także szefowie kuchni restauracji, barów, pubów. Zapraszamy do wspólnego redagowania naszej rubryki „Przysmak podlaski”. Jest wiele prostych, oryginalnych, lokalnych lub rodzinnych smakołyków, podzielcie się przepisem z wszystkimi, którzy nas czytają („Kontakty”, 18 – 400 Łomża, al. Legionów 7 lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl).



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (21 – 27 czerwca): Wanda, Dorota, Lucja, Jan, Piotr, Paweł, Władysław

Wanda – pochodzi od „wendene”, co po litewsku znaczy ruśalka. Kobieta o tym imieniu dba przede wszystkim o siebie, o innych wtedy, gdy wystarczy jej czasu. Nie znaczy to jednak wcale, że jest wyjątkową egoistką, gdyż nie na co dzień, ale w sytuacjach bardzo poważnych można na nią liczyć.

Dorota – charakter nierówny, wybuchowy, skłonny do zajmowania stanowiska wręcz skrajnego. Posiada umysł badawczy, w zasadzie wszechstronny. Lubi zmiany w życiu, kocha przyjaciół i podróże i łatwo przystosowuje się do nowych warunków.

Lucja – imię wywodzi się z łaciny, a oznacza „narodzoną o wschodzie słońca”. Lubi wszystko, co piękne, pogodne, wzorowo urządzone. Z natury jest odważna, energiczna oraz wrażliwa. Nie znosi polityki, choć czasem na ten temat się wypowiada. Uwielbia wygodę osobiste, wymaga posłuszeństwa, lubi rozkazywać, kocha mężczyzn. Lubi mieć to, czego inni nie mają.

Jan – imię biblijne, po hebrajsku brzmiało Johohanan, co znaczy: „Jahwe jest łaskaw”. Jest przede wszystkim wierny sobie i swoim zasadom. Zwykle ma głębokie zainteresowania i skłonności do magicznego myślenia. Czuje się związany ze swoją rodziną, kręgiem przyjaciół, rodzinną okolicą, chociaż raczej nie jest „zwierzęciem stadnym”. Przeciwnie, jest dość odporny na wpływy innych, na nowinki i wszelkie mody.

Paweł – odważna, samodzielna, wolna dusza. Wierny przyja-

ciel, pomocny kolega. Prawdomówny i uczciwy. W miłości subtelny i prawy. W pracy sumienny wykonawca powierzonych zadań. Dokładnie planuje swoje działania. Choć niezbyt ambitny, odnosi zwycięstwa również nad sobą. Bywa kapryśny!

Piotr – surowy, twardy, ale jednocześnie grzeczny i ułaskaw. Wielki myśliciel; bywa, że zżera go ambicja. Interesują go sprawy wielkie, nieodkryte, nauka. Lubiany w środowisku zawodowym i rodzinie. Czasem roztargniony, czym denerwuje najbliższych. Poluje... na dziewczęta!

Władysław – imię słowiańskie, oznacza „władać sławnie”. Jest człowiekiem niezależnym, wrażliwym na troski ludzkie, pewnym siebie, ale w wydaniu sądów powściągliwym. Ma stały charakter, lubi porządek, sprawiedliwość i prawdę. Niezwykle ceni wolność myśli i swobodę działania. Mówi i postępuje w zgodzie ze sobą, bez oglądania się na konsekwencje, co bywa przyczyną kłopotów. Lubi przewodzić, w grupie zyskuje uznanie jako sprawny organizator i za pogodny stosunek do rzeczywistości. Nie zabiega o formalne zaszczyty, ale bardzo ceni uznanie przyjaciół.





REJON ENERGETYCZNY ŁOMŻA przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią w niżej poda- nych terminach i wymienionych miejscowościach:

W dniach:

26.06.2007

- Szczuczyn – ul. Sportowa od nr 1 do 19 i od nr 2 do 28 – w godz. od 7:00 do 10:00
- Szczuczyn – ul. Szczuki, ul. Grunwaldzka, ul. Graniczna – w godz. od 9:00 do 17:00
- Koziki, Sierpudy Zagajne – w godz. od 7:00 do 16:00

(26-29). 06.2007

- Nowosiedliny – ul. Kwiatowa od nr 1 do 6; ul. Długa od nr 1 do 15; ul. Krótka od nr 1 do 3 – w godz. od 7:00 do 16:00

27.06.2007

- Kolno – ul. Sobieskiego od nr 1 do 20; ul. 1-Maja; Plac Wolności od nr 31 do 43; ul. Żeromskiego od nr 1 do 5; ul. Sienkiewicza od nr 1 do 21 i od nr 2 do 46; ul. Wojska Polskiego od nr 1 do 55 i od nr 2 do 22; Urząd Miasta, Urząd Gminy, Szkoła Podstawowa nr 1 – w godz. od 7:30 do 17:00
- Szczuczyn – ul. Sienkiewicza nr 1, 3, 4, Budynek WPK – w godz. od 7:00 do 9:30
- Szczuczyn – ul. Nadstawna, Pl. 1000-lecia (oprócz strony Banku Spółdzielczego) – w godz. od 8:30 do 11:30
- Szczuczyn – ul. Królowej Marysieńki, ul. Królowej Jagielonki, ul. Księży Pijarów – w godz. od 10:30 do 14:30
- Szczuczyn – ul. J. Wagi, ul. Włodzyskiego – w godz. od 13:30 do 17:30
- Truski Żelechy, Janczewo, Janczewo Folwark, Kramkowo, Bronowo Kolonia – w godz. od 7:00 do 16:00
- Konopki Leśne, Sierpudy Marki, Jemielite Stare, Jemielite Stare Kolonia – w godz. od 7:00 do 16:00
- Chojny Stare gm. Łomża – w godz. od 7:00 do 19:00

28.06.2007

- Szczuczyn – ul. J. Pioli, ul. Włodzyskiego, ul. Falkowskiego – w godz. od 7:00 do 10:00
- Szczuczyn – ul. Pawelki, ul. Falkowskiego do nr 12 – w godz. od 9:00 do 12:00
- Szczuczyn – ul. Szpitalna, ul. Sobieskiego, ul. Gumienna, ul. Kościelna, Pl. 1000-lecia (strona Banku Spółdzielczego), ul. Majewskiego, ul. Wiśniowa, ul. Wąsowska, ul. Stodolna, Bank Spółdzielczy – w godz. od 11:00 do 15:00
- Szczuczyn – ul. Łomżyńska, Szpital, Stacja Paliw przy ul. Łomżyńskiej – w godz. od 14:00 do 17:30

(28-29).06.2007

- Chojny Stare gm. Łomża – budynki od nr 1 do 16 i od nr 22 do 34 – w godz. od 7:00 do 16:00

29.06.2007

- Andrzejki, Mikołajki, Boguszyce – w godz. od 7:00 do 16:00

3.07.2007

- Zambrów – ul. Sienkiewicza, ul. Konopnickiej 15, ul. Żeromskiego 1, 3 – w godz. od 7:00 do 16:00
- Kalinowo, Elżbiecin – w godz. od 7:00 do 16:00
- ST 2-X144 Rozlewnia Gazu Śniadowo; Ratowo Stare Hydrofornia – w godz. od 7:00 do 18:00

4.07.2007

- Zambrów – ul. Kościelna, ul. Wolska – w godz. od 7:00 do 13:00

5.07.2007

- Wąsosz – ul. Sienkiewicza, ul. Felczyńska, ul. Rieczna, ul. Piaskowa; Świdry; Świdry Awissa kolonia; Gródz Kolonia; Milewo – w godz. od 7:00 do 16:00

6.07.2007

- Żebry (gm. Wąsosz); Bukowo; Rydzewo Szlacheckie (gm. Radziłów); Pieniążki – w godz. od 7:00 do 16:00

(10-13).07.2007

- Konopki (k/Grajewa), Konopki Kolonia (k/Grajewa); Mierucie; Popowo 3; Flesze; Cyprki – w godz. od 7:00 do 16:00

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla sąsiednich miejscowości w terenie. Wyłączenia są spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z eksploatacją urządzeń elektroenergetycznych. Bliższych informacji udziela Centrum Dyspozytorskie Łomża – tel. (086) 216-34-61 w. 251 lub 253. Informacja o wyłączeniach podana jest również w internecie na stronie: www.zeb.com.pl.

Wójt Gminy Radziłów

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy został wywieszony wykaz gruntów przeznaczonych:

do sprzedaży: działka nr 51 w Kramarzewie

do wydzierżawienia: działka nr 66 i 69 w Konopkach, nr 202 w miejscowości Łoje Awissa, nr 36 i 37 w miejscowości Kieljany, nr 1046/18 w Radziłowie.

CHCESZ ZLECIĆ

**REKLAMĘ
ZADZWOŃ**

**(086) 216 42 43
0 697 505 600**

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 19 czerwca 2007 roku do 10 lipca 2007 roku) następujące wykazy:

1. Lokali mieszkalnych nr 21 przy ul. Raginisa 7 i nr 12 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 49B w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.
2. Nieruchomości stanowiącej działkę gruntów nr 830 położoną w Zambrowie przeznaczoną do dzierżawy.

BURMISTRZ NOWOGRODU

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości komunalnej, posiadającej urzędową księgę wieczystą KW Nr 26641 w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych:

1) położonej na terenie wsi Sławiec gmina Nowogród, w kompleksie urbanistycznym, przeznaczonym pod budownictwo mieszkaniowe zagrodowe, oznaczonej numerem 1246 o pow. 0,07 ha

cena wywoławcza 5.420 zł + 22% VAT

wadium 550 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 25 lipca 2007 r. o godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 550 zł do dnia 20 lipca 2007 r. na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010 BS Łomża O/Nowogród.

Wpłacone wadium ulega przypadkowi w razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy kupna.

Przedmiotem licytacji będzie cena netto.

Ponadto kupujący ponosi koszty związane z okazaniem granic, sporządzeniem aktu notarialnego oraz założeniem lub zmianą zapisu w księdze wieczystej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie tut. Urzędu pokój Nr 6 lub telefonicznie pod numerem (086) 217-55-20 wew. 23 oraz na stronie internetowej www.nowograd.com

Przetarg może odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

„WIOMAR” SP. Z O.O. W ŁOMŻY

ZATRUDNI:

- SPECJALISTĘ DS. MARKETINGU
- SPECJALISTĘ DS. ROZWOJU RYNKU
- PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
- KADROWĄ – z doświadczeniem
- KIEROWCÓW Z PRAWEM JAZDY KAT. C
- PRACOWNIKÓW MAGAZYNU

OFERTY PROSZĘ SKŁADAĆ W SIEDZIBIE FIRMY:

„WIOMAR” SP. Z O.O.

18-400 ŁOMŻA UL. POZNAŃSKA 36 A

Antoni Jesionowski wygrał pierwszą edycję
Ligi Mlekovita!

Liga Mlekovita

Antoni Jesionowski prowadził od samego początku i mimo emocjonującej końcówki, nie dał sobie wyrzucić zwycięstwa. Teraz będzie mógł oglądać mecze na nowym telewizorze. Zacięta walka toczyła się także o drugą pozycję. Ostatecznie wicemistrzem Ligi został Tadeusz Siwik, który zdobył wprawdzie tyle samo punktów, co trzeci w rankingu Lech Bielawski, jednak więcej razy poprawnie wytypował wynik ŁKS, któremu kibicuje. Trafił osiem razy, podczas gdy pan Leszek, także kibic ŁKS – tylko sześć.

Pan Tadeusz zwyciężył także w XII kolejce. Tu o kolejności na podium zdecydowała kolejność nadesłania kuponu.

Zwycięzcom i wszystkim uczestnikom gratulujemy znajomości rodzimego futbolu oraz dobrej zabawy. Już teraz zapraszamy na drugą edycję Ligi. Ruszamy w sierpniu! Do zobaczenia!

Wyniki XII kolejki (16 czerwca):

1. Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Freskovita Wysokie Mazowieckie (III) 1:1
2. Warmia Grajewo - KS Paradyż (III) 1:0
3. Nadnarwianka Pułtusk - Wigry Suwałki (III) 0:0
4. Iskra Narew - Orzeł Kolno (IV) 2:0
5. Pomorzanka Sejny - Olimpia Zambrów (IV) - nie odbył się
6. Hetman Białystok - Wissa Szczuczyn (IV) 5:0

Najlepsi w XII kolejce:

1. Tadeusz Siwik (ŁKS Łomża) - 30 pkt
2. Lech Bielawski (ŁKS Łomża) - 30 pkt
3. Katarzyna Bielawska (ŁKS Łomża) - 30 pkt

Ranking końcowy Ligi Mlekovita:

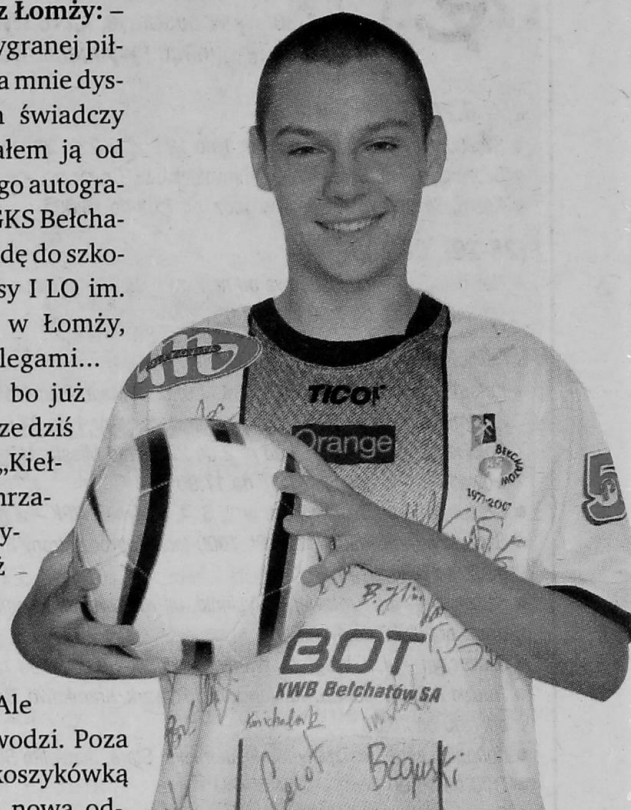
1. Antoni Jesionowski (ŁKS Łomża) - 480 pkt
- wygrywa telewizor!
2. Tadeusz Siwik (ŁKS Łomża) - 470 pkt
- wygrywa mini wieżę!
3. Lech Bielawski (ŁKS Łomża) - 470 pkt
- wygrywa odtwarzacz mp3!

Nagrody:
telewizor, miniwieża,
odtwarzacz mp3, piłki

4. Adrian Gołaszewski (ŁKS Łomża) - 440 pkt
5. Jan Żebrowski (ŁKS Łomża) - 385 pkt
6. Bartłomiej Jesionowski (ŁKS Łomża) - 370 pkt
7. Eugeniusz Bujko (ŁKS Łomża) - 370 pkt
8. Katarzyna Bielawska (ŁKS Łomża) - 345 pkt
9. Grzegorz Korsan (ŁKS Łomża) - 300 pkt
10. Władysław Szepietowski (Jagiellonia Białystok) - 295 pkt

Piłka dla zwycięzcy XI kolejki

Adrian Gołaszewski z Łomży: – Cieszę się z drugiej wygranej piłki. Jak ważna jest to dla mnie dyscyplina sportu, niech świadczy moja koszulka. Dostałem ją od Rafała Boguskiego z jego autografem i innych piłkarzy GKS Bełchatów. Prosto z redakcji idę do szkoły (jest uczniem I klasy I LO im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, przyp. red.) i z kolegami... urwiemy się z lekcji, bo już prawie wakacje. Jeszcze dziś rozegram mecz z „Kielkiem”, „Jankiem”, „Chrzanosiem”, „Dejną” i innymi. Może pogram też – w wakacje, choć na tatę nie mogę liczyć, bo on woli moczyć wędkę w jeziorze. Ale wujek Wojtek nie zawodzi. Poza nożną, interesuję się koszykówką i snookerem, to taka nowa odmiana bilardu. ŁKS życzę, żeby utrzymał się w drugiej lidze bez konieczności walki barażowej.



(Zwycięzcę ostatniej, XII kolejki, zaprezentujemy za tydzień)

REKLAMA

Gorący CZERWIEC

"Złap Jokera"

100 Jokerów czeka na nowych klientów

JOKER-10% NA OC I AC DLA NOWEGO KLIENTA
OKAZJA, KTÓRĄ MUSISZ ZŁAPAĆ-5%!!!!
KONTYNUACJA OC I AC KOŃCZĄCA SIĘ
W LIPCU, SIERPNIU BĄDZ WRZEŚNIU-
W CZERWCU OBNIŻONA O 5%

UNIQA

18-400 Łomża
ul. Sybiraków 6
tel. 086 218 49 79

ZAPRASZAMY
oferta ważna do 30 Czerwca

Igrzyska polonijne

VII Polonijne Igrzyska Młodzieży Szkolnej im. Jana Stypuły rozpoczynają się w piątek, 22 czerwca, w Łomży. Przez tydzień dzieci i młodzież polonijna będą rywalizować w 12 dyscyplinach: tenisie stołowym, koszykówce, siatkówce, pływaniu, piłce nożnej, lekkiej atletyce, taekwondo, piłce ręcznej, strzelectwie, karate i zapasach.

Magda walczy

Na zawodach w Płocku Magdalena Stankiewicz (LUKS „Prefbet” Śniadowo, podopieczna Andrzeja Korytkowskiego), w biegu na 800 m uzyskała czas 2.08,75. Wypełniła tym normę Europejskiego Związku Lekkiej Atletyki na Mistrzostwa Europy Juniorów w Holandii. Nie wiadomo jednak, czy na Mistrzostwa pojedzie, musi jeszcze wypełnić znacznie surowszą normę Polskiego Związku LA, wynoszącą 2.06,50. Polska jako jeden z niewielu krajów (a może i jedyny) powyższa wymogi europejskie, przez co wielu utalentowanych i dobrych zawodników nie może uczestniczyć w zawodach o randze Mistrzostw Europy.

Medale w Zamościu

Na Mistrzostwach Makroregionu Juniorów Młodszych w Zamościu sztafeta LUKS „Prefbet” Śniadowo 4x400 m (Malinowski, Chyliński, Jamiołkowski, Wojno) wynikiem 3.22,77 ustanowiła rekord Polski juniorów młodszych! Agnieszka Popławska zdobyła złoto, pchając kulę na odległość 11,99 m. W rzucie młotem złoty medal wywalczył Wojciech Zdrodowski wynikiem 44,60 m. Srebro ma sztafeta 4x400 m LKS Narew (Wojewoda, Wiśniewski, Andrzejewski, Cwalina). Startujący w barwach tego samego klubu Hubert Wiśniewski był trzeci na 100 m. Brązowy medal na 400 m przez płotki zdobył Kamil Gęsiewski z LUKS „Prefbet Śniadowo”.

Szachistka z Porytego

Kamila Sz wajkowska (8 lat), uczennica Szkoły Podstawowej w Porytem Jabłoni, trenująca w UKS „Żak” Łomża pod opieką Sławomira Sobocińskiego, została na zawodach w Suwałkach mistrzynią województwa podlaskiego w szachach w kategorii do lat 9. Dotychczas jej największym osiągnięciem było 5. miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów. W barwach UKS „Żak” medal brązowy zdobyła Martyna Filipkowska. (MK)

ŁKS w Nowym Jorku?

Zawodnicy i trener ŁKS Browar mają w kieszeniach bilety lotnicze do USA, ufundowane przez polonijny klub piłkarski Stamford koło Nowego Jorku. Klub obchodzi piętnastolecie. Jego menedżer, były zawodnik ŁKS Jerzy Karwowski wymarzył sobie, że najlepszą formą uczczenia jubileuszu będzie rozegranie turnieju z ŁKS Browar Łomża.

– Powinni odlecieć z Okęcia w poniedziałek, 25 czerwca – mówi Sławomir Stanisławski, dyrektor ŁKS Browar. – Ale czy odlecą?

Nadal nie jest wyjaśniona sprawa utrzymania Klubu w II lidze. ŁKS Browar zajmuje 13. pozycję w tabeli, ale dwie drużyny znajdujące się wyżej mają zostać karnie zdegradowane do niższych lig za udział w korupcji. Jeden z uka-

ranych klubów odwołał się. Jeśli Polski Związek Piłki Nożnej odwołanie uwzględni, ŁKS Browar będzie musiał rozegrać walki barażowe o utrzymanie w II lidze. PZPN zapowiadał rozpatrzenie odwołań 13 czerwca, zaraz po zakończeniu rozgrywek ligowych. Termin został następnie przesunięty na 21 czerwca. W chwili zamykania numeru nic nie było wiadomo.

– Złożyliśmy w PZPN pismo, że ponieśliśmy koszty związane z wyjazdem i prosimy, jakby co, o przesunięcie meczów barażowych. Nie mamy odpowiedzi. W najgorszym razie drużyna do USA nie polec – mówi Sławomir Stanisławski. (MK)

Akrobacje w Instytucie

I Mistrzostwa Łomży w Akrobatyce Sportowej zorganizował w piątek, 15 czerwca, Instytut Wychowania Fizycznego Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości z uczelnianym Klubem AZS. W Instytucie na pierwszym roku studiuje 64 kandydatów na przyszłych nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów. Wszyscy wzięli udział w zawodach, zaliczając w ten sposób pierwszy rok z gimnastyki. Pierwsze miejsce w akrobatyce sportowej (po 10 pkt.) zdobyli: Aneta Modzelewska, Kamil Karpik i Adam Dobrzycki oraz Robert Dera, Piotr Kamiński i Rafał Kosek. Drugie (8,8 pkt.) wywalczyło trio: Łukasz Domian, Piotr Kamiński i Mariusz Komorowski. Zawody odbyły się w hali SP nr 10. (MK)



Złota Karolina

Karolina Florczyk (na zdjęciu), wychowanka Młodzieżowego Klubu Sportowego „Medyk” w Łomży, obecnie startująca w barwach AZS – AWF Poznań, wywalczyła złoty medal w wadze 63 kg w taekwondo olimpijskim na Mistrzostwach Polski Seniorów w Śremie. To największy sukces sportowy Karoliny. Jako reprezentantka MKS „Medyk” była wielokrotną medalistką Mistrzostw Polski i członkinią kadry olimpijskiej „C”. Od dwóch lat jest studentką poznańskiej AWF. Dotychczas w barwach uczelnianego klubu zdobywała wicemistrzostwo Polski. (MK)



Mistrz Europy w sprincie z lat 80. Marian Woronin podczas inauguracji XI edycji Czwartków na stadionie w Piątnicy

Czwartki „niesłuszne”?

Współpracujący z TKKF nauczyciele wychowania fizycznego, trenerzy i sędziowie lekkiej atletyki spotkali się w czwartek, 14 czerwca, na podsumowaniu XI edycji Czwartków Lekkoatletycznych. Po raz pierwszy od 11 lat odbyły się poza Łomżą, na stadionie szkolnym w Piątnicy. Udział brało co tydzień od 600 do 700 uczniów szkół podstawowych z Łomży i powiatu łomżyńskiego, a nawet z miejscowości bardziej oddalonych, jak Mońki. Choć Czwartki są najbardziej masową imprezą lekkoatletyczną w kraju, bo odbywają się już w prawie 90 miastach, mają coraz mniejszą dotację z Ministerstwa Sportu. Finansowe kłopoty sprawiły, że na finały centralne Czwartków, które odbyły się we wtorek i środę (19 – 20 czerwca) na stadionie AWF w Warszawie, ekipa Łomży wyjeżdżała dwukrotnie. Po wtorkowych zawodach wróciła do Łomży, by wyjechać ponownie w środę, bowiem organizatorów nie było stać na zafundowanie setce dzieci noclegu w Warszawie.

– Nie rozumiem ministra sportu Tomasza Lipca, który przecież był maratończykiem i lekka atletyka nie jest mu obca – mówi prezes Podlaskiego TKKF Mieczysław Czerniawski. – Jak można nie wspomagać Czwartków? Dla kogo Ministerstwo Sportu trzyma dotacje? Czy dla tych, których wskaże minister Roman Giertych? Wciąż mam nadzieję, że to się zmieni. Przyszłoroczna, XII edycja Czwartków, także odbędzie się w Piątnicy. W Łomży nadal nie będzie warunków do rozegrania zawodów. (MK)

WOD-DOM

KAMIL DEMIAŃCZUK

materiały budowlane, sanitarne i c.o.

rok. zał. 1991

Składy Budowlane

Łomża, Al. Piłsudskiego 147 (była hala Terrazytu)
tel./fax 086/ 219 08 77

Stara Łomża p/sz ul. Lipowa 34

tel. 086/ 218 27 97, tel./fax 086/ 218 28 52

PROMOCJE

Pręty żebrowane Ø 12,
2700 zł/tonę brutto
Bezpłatny transport na
terenie Łomży

Okna 150x150, białe,
symetryczne,
profil 5-komorowy
- 600 zł (w tym VAT 22%)
- 654 zł z montażem
(w tym VAT 7%)

f-1534

MOŻESZ NAS ZAMÓWIĆ:

- wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96 21 oraz 086-218-10-26
- lub przez internet www.taxi.lomza.info
- wysyłając sms 695-566-151



f-1534

SONAROL

OKNA THERMO EXCLUSIVE

18-420 Jedwabne, ul. Polna 27, tel. 086 217 22 11
18-400 Łomża, ul. Piłsudskiego 48, tel. 086 219 91 09

f-1533

HONDA

The Power of Dreams



HONDA CIVIC

Promocyjny kredyt 50/50



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, ul. Narodowych Sił Zbrojnych 3
tel. (085) 651 61 12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl>, e-mail: multiauto@zetobi.com.pl

ASKO

Materiały
Wykończenia Wnętrz

Drzwi • Parapety
Podłogi • Ściany
Płytki Ceramiczne
Chemia Budowlana
Materiały Budowlane
Cement

Białystok, ul. Księżowa 19 A, tel. (085) 65 11 106
Łomża, Al. Legionów 54, tel. (086) 219 90 03
Elk, ul. Kościuszki 5A, tel. (087) 62 16 100

www.asko.com.pl

NISSAN NAVARA

NAJCZĘŚCIEJ KUPOWANY
PICKUP W EUROPIE*

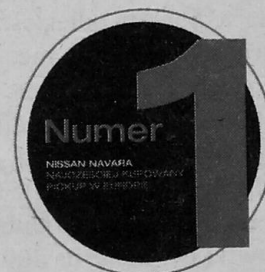


O szczegóły i jazdę próbną
pytaj swojego dealera Nissana:

F.B.H. Mieczysław Wasilewski, Autoryzowany Dealer NISSANA
ul. Suwalska 1, 19-301 Elk 3, Szeligi
tel. + 48 87 621 41 10, kom. 607 178 187, e-mail: wasilewski.zarząd@nissan.elk.pl

www.nissan.pl

Zdjęcia są jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy.
*Dane pochodzą od TOP30, niezależnej organizacji prowadzącej analizy dla sektora samochodowego.



Prawdziwy pogromca terenu
z napędem 4x4 i reduktorem.

Homologacja na samochód
ciężarowy - pełen odpis VAT

- Silnik diesla 2.5l (171 KM/403Nm)
- Uciąg przyczepy o masie do 3 ton
- Przeglądy okresowe co 30 000 km



SHIFT_individuality